



I znowu do szkoły...

Nowy rok z długiem

Nowy rok szkolny za pasem. Sie-
Kuratorium Oświaty zapropo-
samo samorządom, by przejęły
podstawowe już od 1 wrześ-
nia do tego „tematu” pod-
jęto jednak więcej niż ostrożnie.
Przedzie tajemnicą, że rzado-
wobec wystarczy jedynie na
pensji pracowników peda-
gicznych. O pensję wóznym będą
musiały zatroszczyć same gminy.
Remonty dachów, wymiana
okien, co?...
Samorządy - czy chcą, czy nie
będą musiały przejąć szkoły od
1 września 1996 roku. Tymczasem są
zadłużone, a rząd wciąż nie wie,
w jakim długiem się uporać.

w szkołach podstawowych nie
jest zła, a mimo to wszystkie placów-
ki są zadłużone na kilkaset milio-
nów każda (od 200 zaczynając, na
ponad 500 kończąc). Ogółem dług
wszystkich „podstawówek” grubo
przekracza 2 miliardy złotych.
Jest to kwota nie do „przełknięcia”
dla budżetu tej nie najbiedniejszej

przecież gminy. Żeby było śmiesz-
niej, **szkoły przede wszystkim za-
dłużone są w ZUS-ie i w Urzędach
Skarbowych.** Wychodzi więc na to,
że państwo ma problem, co zrobić
z długiem szkół wobec... państwa.
Najlepiej byłoby przekazać go razem
ze szkołami samorządom. (Jwk)

TELEFONY KOMÓRKOWE
w 20 minut

SIMONSEN

DOPIESZCZONE DZIECKO WYGODY

AS KOM
08-110 Siedlce, ul. Brzeska 179
tel. 44-70-46

* niezawodna jakość * bogate wyposażenie standardowe
* menu w języku polskim * duża pojemność pamięci * szybki
dostęp do rejestru * wygodna klawiatura *

16 sprawców „hamowania” mleka ukaranych!

WYDOIĆ CHŁOPA?

Pan Mieczysław Caban z Trzebieszowa III jest, a raczej był, rolnikiem specjalizującym się (choć nie na największą skalę) w produkcji mleka. Był, jak sam mówi - dostawcą mleka do Spółdzielni Mleczarskiej „SPOMLEK” z Radzyna Podlaskiego poprzez Punkt Skupu Mleka w Trzebieszowie III. Dziś pan Mieczysław w mleku już „nie robi”, tak go „wkurzyło” to, jak z nim postąpiono w radzyńskiej spółdzielni.

- dokończenie na str. 5

Siedleckie Osiedle 1000-lecia

„Przekręcona” wykładzina

W drugiej pięciolatce lat
osiemdziesiątych (wtedy czas
dzielono jeszcze na pięciolatki)
mieszkańcy bloków z Osiedla

1000-lecia w **Siedlcach**, zauwa-
żyli, że wykładzina podłogowa
w ich mieszkaniach zaczęła się
rozkładać i cuchnąć.

- dokończenie na str. 4

Prezydent Henryk Gut:

NIE ZASTĄPIĘ WACHOWSKIEGO

- Nic o takich próbach nie wiem. Nie było takich rozmów i propozycji - stwierdził prezydent Siedlec **Henryk Gut** dementując tym samym krążące od kilku dni pogłoski, jakoby on właśnie miał zastąpić zdymisjonowanego w piątek szefa gabinetu prezydenta RP, **Mieczysław Wachowskiego.**

- dokończenie na str. 2

novita

HURTOWNIA-FIRMOWA
JUMBO s.c. Siedlce
ul. Starzyńskiego 15, tel./fax 44-86-33

WYKŁADZINY PODŁOGOWE

zbyt producenta
wspierane warunki płatności
szeroka gama kolorystyczna
transport przy większych ilościach - gratis
musimy odbiorców hurtowych i indywidualnych
w godz. 8.00-17.00

DARIUSZ GRZEGORCZUK
AUTO
perfekt

SIEDLCE
STRZAŁA 135A tel / fax (025) 287-56

AUTORYZOWANA STACJA ZABEZPIECZEŃ
ANTYKOROZYJNYCH I ANTYKRADZIEŻOWYCH

- ✓ SZYBERDACHY OD 240 ZŁ
- ✓ KONSERWACJA POJAZDÓW:
TECTYL, VALVOLINE, RUST-CHECK,
INNE
- ✓ ALARMY, BLOKADY, ITP OD a DO z
HAKI HOL., TŁUMNIKI, AUTO-GAZ
- ✓ SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW **BMW**
- ✓ OLEJE ELF - WYMIANA GRATIS
- ✓ AUTO - MYJNIA

POSIADAM AUTORYZACJĘ
FSO, FIAT, ŻUK I INNE
ZAPRASZAMY !!!

AGROMATEX

SIEDLCE
UL. KAROWA 5
tel./fax 241-24

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
WORKI DO PAKOWANIA ZIEMNIAKÓW, WARZYW, ZBÓŻ itp.
• WORKI GESTOTKANE 65x105 (50kg) 0,7 zł + VAT (0,85 zł)
60x110 (50kg) 0,7 zł + VAT (0,85 zł)
• WORKI AZUROWE (gęsta siatka) 60x105 (50kg) 0,56 zł + VAT (0,68 zł)

CENY AKTUALNE DO KOŃCA SIERPNIA
ZAPRASZAMY ODBIÓR WORKÓW
Hurtownia Grzędów tel. 414-316
informacje w godz. 7.00-15.00

Targi Pogranicza
tp
Wschód-Zachód
Biała Podlaska

IX TARGI POGRANICZA
„WSCH-ZACH” WIELOBRANŻOWE
III TARGI ROLNO-PRZEMYSŁOWE
BIALAGRO'95

BIALA
PODLASKA **15 - 18 IX 1995**

UWAGA PRODUCENCI I HURTOWNICY!
HANDLOWCY Z ZA WSCHODNIEJ GRANICY SZUKAJĄ Z WAMI KONTAKTUI

Zgłoszenia uczestnictwa do 8 września '95 w Biurze Targów Pogranicza
w Białej Podlaskiej, ul. Moniuszki 24, tel. 43-10-59; tel/fax 43-10-54

DLA FIRM Z WOJEWÓDZTWA BIALSKOPODLASKIEGO
I SIEDLECKIEGO KORZYSTNY RABATI

PALIWO, KTÓRE ZADOWOLI TWÓJ SILNIK!

WAKACYJNE
CENY PALIWI!

Pb	1,10 zł
ON	0,94 zł
94	1,16 zł

RAFINERIA PŁOCK

PROWADZIMY HURTOWĄ SPRZEDAŻ PALIW W TYM
OLEJU OPALOWEGO Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
PROLONGATA

Siedlce, ul. Brzeska 179
tel. (0-25) 263 03 (STACJA PALIW)
tel./fax 280 45 (BIURO)

Spółka S.A.
PAŻUR

Siedlce **tel./fax 283-91**
ul. Brzeska 114 komertel
39-12-44-73

HURTOWNIA
PAPIEROSÓW

Ceny
atrakcyjne
ZPT Radom
konkurencyjne
innych wytwórni

ZAPAŁKI CZPZ CZĘSTOCHOWA
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00
sobota 8.00 - 12.00

ŚWIAT

PONIEDZIAŁEK - 21 sierpnia: *W Argunie - osiem kilometrów od stolicy Czeczenii, Groznego - toczyły się zaciete walki między rosyjskimi i czeczeńskimi partyzantami. *Kobieta-samobójczyni z bojówki Hamas zdetonowała bombę w autobusie przegubowym w północnej Jerozolimie. W wyniku wybuchu sześć osób zginęło, a ponad 100 zostało rannych. *Białoruska milicja siłą zlikwidowała trwający od czwartku strajk pracowników mińskiego metra. *Nowa Zelandia wniosła do Międzynarodowego Trybunału w Hadze skargę przeciwko Francji, chcąc tym samym zablokować wznowienie francuskich prób atomowych na atolu Mururoa. *„Wieszanie krzyży w publicznych szkołach Bawarii nie jest zabronione” - doprecyzował swoje niedawne orzeczenie Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe.

WTOREK - 22 sierpnia: *Po południu wojska rosyjskie wycofały się z Argunu. *Aresztowani przez białoruską milicję uczestnicy strajku w mińskim metrze staną przed sądem, który ma orzec, czy strajk był zgodny z prawem. *Mimo wczorajszego zamachu bombowego w autobusie w Jerozolimie, przedstawiciele Izraela i Palestyny zasiedli do stołu rokowań. *Młodzi oficerowie, którzy niespełniali przed tygodniem przejęli władzę w Republice Wysp św. Tomasza i Książęcej, oddali ją cywilnemu prezydentowi, którego wcześniej obalili. *„Jesteśmy na progu katastrofy - zapowiedział premier rządu Ukrainy komentując sytuację w energetyce.

ŚRODA - 23 sierpnia: *Wojska wierne prezydentowi Afganistanu zerwały rozejm i zaatakowały oddziały jednego z ugrupowań opozycyjnych. *Izraelska policja aresztowała 30 działaczy Hamasu, w tym mężczyznę, który prawdopodobnie zorganizował dwa ostatnie zamachy bombowe. *Rząd czeski podniósł o 10 proc. płace nauczycieli. *Prezydent USA Bill Clinton wyznaczył nowy zespół negocjacyjny, który uda się do Bośni.

CZWARTEK - 24 sierpnia: *Chiny wydalili z kraju „na zawsze” Harego Wu, bojownika o prawa człowieka w tym kraju. *Na karę od 10 do 15 dni aresztu skazano liderów strajku na Białorusi. *Prezydent Indonezji zgłosił chęć mediacji w bośniackim konflikcie. *We Francji przyszedł na świat 3,5-kilogramowy chłopiec poczęty w wyniku zapłodnienia in vitro, ale nie poprzez wprowadzenie do komórki jajowej matki plemnika, tylko komórki, z której powstaje plemnik.

PIĄTEK - 25 sierpnia: *Amerykanka Mary An Glendon, profesor prawa na Uniwersytecie Harvard będzie przewodniczącą watykańskiej delegacji na pekińskiej konferencji w sprawie kobiet. *Żołnierze bośniaccy zaatakowali bazę brytyjskich „błękitnych chelmów” w ONZ-owskiej strefie bezpieczeństwa Gorazde. *Oleg Lobow, sekretarz kremłowskiej Rady Bezpieczeństwa został namiestnikiem prezydenta Rosji w Czeczenii. *Ponad 95 proc. milicji jest skorumpowane - ocenia szef rosyjskiego MSW. *„Przywróceniu do programów szkolnych sowieckich podręczników winni są strajkujący robotnicy i niezależne związki zawodowe” - stwierdził prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko.

SOBOTA - 26 sierpnia: *Prezydent Chorwacji Franjo Tudjman odbył triumfalną podróż „pociągami wolności” na trasie Zagrzeb-Knin-Split. *Ponad 240 sintheadów aresztowała belgijska policja. *25-kilogramową bombę umieszczoną w butli gazowej odnalazła francuska policja na torach szybkiej kolei TGV pod Lyonem.

NIEDZIELA - 27 sierpnia: *Izrael i OWP podpisały w Kairze porozumienie o przekazaniu Palestyńczykom części władzy administracyjnej na Zachodnim Brzegu. W zorganizowanym bez udziału władz referendum społecznym Meksykanie wypowiedzieli się, czy chcą, by rewolucyjny ruch zapatystów z południowego stanu Chiapas przekształcił się w legalne ugrupowanie polityczne. Większość liczących się rosyjskich partii politycznych kończy już przygotowania do grudniowych wyborów parlamentarnych.

PONIEDZIAŁEK - 21 sierpnia: *Prezydent Lech Wałęsa spotkał się ze związkowcami z „S” w Skoczowie i Bielsku-Białej. Dostał owacje na stojąco. *Związki zawodowe odrzuciły rządową propozycję przyszołocnych podwyżek dla budżetówki. *Premier Józef Oleksy wezwał do URM ministra obrony Zbigniewa Okońskiego i szefa sztabu gen. Tadeusza Wileckiego. *Trójka posłów z SLD wyjechała na Kubę, by wziąć tam udział w festiwalu młodzieży. *BBWR, KPN i „S” zgłosili wotum nieufności wobec szefa komisji konstytucyjnej Aleksandra Kwaśniewskiego.

WTOREK - 22 sierpnia: *Sześć nadwiślańskich jednostek MSW wiceadmirał Marek Toczek podał się do dymisji, po zakończeniu śledztwa w sprawie zbierania podpisów „na rozkaz” za kandydaturę Lecha Wałęsy, jakie miało miejsce w podległych mu oddziałach. *Zawodowy chorąży z jednostki Warszawskiego Okręgu Wojskowego zbierał podpisy za kandydaturą lidera SLD Aleksandra Kwaśniewskiego - ujawnił szef sztabu generalnego gen. Tadeusz Wilecki. *Sejmowa komisja odpowiedzialności konstytucyjnej przesłuchiwała byłego pierwszego sekretarza PZPR Stanisława Kanię. *Prymas i Episkopat Polski oprotowali zaakceptowaną przez MEN do użytku szkolnego książkę pt. „Nowoczesne wychowanie seksualne”.

ŚRODA - 23 sierpnia: *Nowa konstytucja ma gwarantować sądom i trybunałom autonomię budżetową - postanowiła komisja konstytucyjna. *Jacek Kuroń, kandydat UW na prezydenta zaapelował do kontrkandydatów, by wzięli udział w debacie nt. bezpieczeństwa, opieki społecznej, równości wobec prawa, wzrostu gospodarczego, skuteczności państwa i miejsca Polski w świecie. *„Radziecy byli gotowi interweniować, a Czesi przebiegali nogami, by odegrać się za 1968 rok” - zeznał gen. Florian Siwicki podczas posiedzenia komisji odpowiedzialności konstytucyjnej. *Po zwycięstwie 2:1 nad IFK Göteborg piłkarze Legii awansowali do Ligi Mistrzów.

CZWARTEK - 24 sierpnia: *„Jeśli zostanie wybrany na prezydenta, to podpiszę ustawę antyaborcyjną” - obiecał na spotkaniu z kobietami lewicy lider SdRP Aleksander Kwaśniewski. *Lech Wałęsa spotkał się z prymasem Polski Józefem Glempem. *Prokurator Generalny wystąpił do Sejmu o uchylenie immunitetu posła PSL Zbigniewa Mierzwę, który w poprzedniej kadencji parlamentu głosował „na dwie ręce”.

PIĄTEK - 25 sierpnia: *Prezydent Lech Wałęsa zdymisjonował swojego najbliższego współpracownika Mieczysława Wachowskiego i rzecznika prasowego Leszka Spalińskiego. *Sejm przyjął ustawę o przeszczepach tkanek i narządów. Po słowie przyjęli też projekt ustawy antyinkotynowej. Sejm nie uchylił immunitetu posła PSL Zbigniewa Mierzwę, o co wnioskował Prokurator Generalny. *Sześć BBWR Jerzy Gwiżdż zostanie prawdopodobnie szefem sztabu wyborczego Lecha Wałęsy.

SOBOTA - 26 sierpnia: *ZChN poprze w wyborach prezydenckich Hannę Gronkiewicz-Waltz, a nie Lecha Wałęsę - zdecydował zarząd główny tej partii. *Episkopat Polski przestrzega przed wyborem na najwyższe stanowiska ludzi, którzy w okresie państwa totalitarnego uczestniczyli w sprawowaniu władzy na najwyższym szczeblu. *W centrum Lublina runęła dwupiętrowa kamienica. Nikt nie ucierpiał. *„SLD popełnił wielki błąd głosując za utrzymaniem immunitetu Ireneusza Sekuły” - wyznał rzecznik klubu SLD Zbigniew Siemiątkowski.

NIEDZIELA - 27 sierpnia: *Ponad 50 tys. widzów obejrzało na lotnisku w Dęblinie największy w historii Polski międzynarodowy pokaz lotniczy. *Kandydat na prezydenta Hanna Gronkiewicz-Waltz przemawiała w Grójcu; inny kandydat prawy, Adam Strzembosz spotkał się z ośmioma postulatami oświatowymi wojewodami usuniętymi ze stanowisk przez koalicję SLD-PSL; kandydat UW Jacek Kuroń dożył spotkanie przedwyborcze w Gorzowie Wielkopolskim, a lider SdRP Aleksander Kwaśniewski w Nysie.

opr.:(sej)

NIE ZASTĄPIĘ WACHOWSKIEGO

- dokończenie ze str. 1

Pogłoski o awansie Henryka Guta do prezydenckiej kancelarii Lecha Wałęsy pojawiły się w siedleckim światku dziennikarskim zaraz po tym, jak centralne publikatory podały informację, że Mieczysław Wachowski udaje się na długi urlop, w czasie którego ma opłynąć ziemski glob na żaglowcu „Iskra”. Stały się one jeszcze bardziej prawdopodobne, gdy w piątek agencje informacyjne podały wiadomość, że Lech Wałęsa zdymisjonował Mieczysława Wachowskiego. Nie jest bowiem tajemnicą, że prezydent Siedlec Henryk Gut jest gorącym zwolennikiem Lecha Wałęsy. W 1993 roku, przed wyborami parlamentarnymi stanął na czele lokalnego BBWR-u. Od 1994 roku jest członkiem zarządu krajowego BBWR - politycznego stowarzyszenia, które dotychczas jako jedyne zdecydowanie opowiada się za reelekcją Lecha Wałęsy na prezydecki urząd.

Jednak w poniedziałek prezydent Gut zdementował informację, jakoby miał opuścić Siedlec i zająć w Belwederze miejsce po Wachowskim. Tego dnia - jak podawały radiowe dzienniki - w Belwederze miała zapasć decyzja, kto zastąpi Wachowskiego. W chwili, gdy zamykaliśmy ten numer „Nowin”, agencje jeszcze takiej informacji nie podały. (sej)

„Niekoniecznie” pierwsze

W miniony weekend siedlecki amfiteatr przeżywał prawdziwe oblężenie. Od piątku do niedzieli odbywał się tu bowiem II Diecezjalny Festiwal Piosenki Religijnej „Siedlce '95”, zorganizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. W ciągu trzech dni przed licznymi zgromadzoną publicznością wystąpiło 19 zespołów i 7 solistów z trzech województw: siedleckiego, białkopodlaskiego i białostockiego. W kategorii zespołów I nagrodę zdobył zespół „Niekoniecznie” z Radzyna Podlaskiego, II nagroda przypadła „Gallimatiasowi” z Białej Podlaskiej, a trzecią zdobył duet „Gotów” z Dolhobrodów. Przyznano także dwa wyróżnienia: dla solisty Sigmuna z siedleckiej katedry oraz dla zespołu „Jutrzenka” z parafii Bożego Ciała w Siedlcach.

W kategorii solistów pierwszą nagrodę wyśpiewała Maria Aftanasluk z Seroczyna, drugą otrzymał Hubert Niewiadomski z Siedlec, a trzecią Marek Czarnomog także z Siedlec. Uhonorowano także naj-



MIĘDZYNARODOWE
POKAZY LOTNICZE

DĘBLIN '95

INTERNATIONAL AIR SHOW

Do dwudziestotysięcznego Dęblińskiego przyjechało w ostatnią sobotę i niedzielę ok. 100 tys. widzów na Międzynarodowe Pokazy Lotnicze Air Show-95. Ta największa w tej części Europy impreza lotnicza, odbyła się w Wyższej Oficerskiej Szkole Sił Powietrznych „Szkole Orłąt”. Na rozległych błoniach otaczających pole wzlotów tysiące widzów podziwiała podniebne ewolucje przeszło 60 maszyn, w tym m.in. słynnego już myśliwca pionowego startu i lądowania Harrier II Gr7 oraz cudownego Su-27, pilotowanego przez słynnego pilota Anatolija Kwoczura.

W następnym numerze zamieścimy obszerną relację z tej imprezy.

Aukcja w Janowie Podlaskim

ARABY W NIEŁASCE

Tegoroczna aukcja koni czystej krwi arabskiej, która odbyła się w ubiegły wtorek w Janowie, była jedną z najgorszych w historii. Sprzedano tylko 22 klacze na łączną sumę 265 tys. dolarów. Słabo wypadła również cicha sprzedaż, w której z wystawionych 80 koni, sprze-

dano tylko 12 za 94 tys. dolarów. Najwyższą cenę - 35 tys. dolarów - zapłacił przedstawiciel Jean-Paula Meuss'a z Francji.

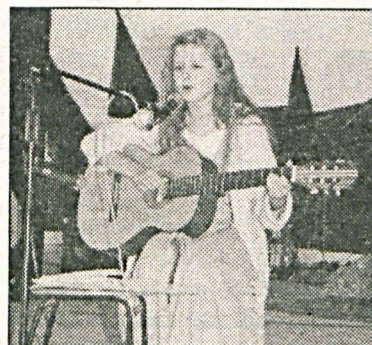
Największe zakupy na tegorocznej aukcji, poczyniła Shirley Watts - żona perkusisty zespołu The Rolling Stones. 5-letnią klaczkę ze stadyny w Kurozwicach zapłaciła 21 tys. dolarów, a 4-letnią klaczkę z Janowa 27 tys. dolarów. Pani Watts stała się również właścicielką 12-letniej Passady ze stadyny w Białej 16 tys. dolarów, 17-letniej Wałpury z Michałowa (17 tys. dolarów).

Aktywnym kupcem był również Karol Masłowski z Magnesia. Kupił 12-letnią Organytę z hoo-wli w Janowie (8 tys. dolarów) i 6-letnią Werde ze stadyny w Michałowie (12 tys. dolarów).

Aukcjoner Andrzej Pietruski z Animexu, po zakończeniu licytacji, wyraził nadzieję, że aukcja była zadowalająca. Uznał, że cena jest wypadkową oczekiwań kupców oraz możliwości finansowych kupców. Gdy nastąpi korzystna konfiguracja tych warunków, a zakupem tego samego konia zainteresowanych jest kilku kupców, cena idzie wysoko. W tym roku ceny były niższe, mniej się obecnie w konie inwestuje na Zachodzie - stwierdził.

Pomimo bessy panującej w handlu koniami, aukcja w Janowie Podlaskim nie pozostaje jednym z najwęższych miejsc spotkań hodowców i zawodników koni z całego świata.

Karol Masłowski



FOT. J. Romańczuk

Garwolin - grobowa sesja

Sesja nazdwycajna, zwłana na 23 sierpnia w Garwolinie, miała przesa-dzić o losie Zarządu Miasta. Przypomnijmy, że wniosek o odwołanie zarządu zgłosiło sześciu radnych, w tym przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Na sesji nazdwycajnej 14 radnych głosowało przeciw odwołaniu Zarządu, 5 było przeciw, 2 osoby skreśliły wszystkie możliwości na karcie głosowania, 1 nie oddała głosu wcale.

- Atmosfera na sesji była grobowa - powiedział „Nowinom” z-ca burmistrza Krzysztof Michalik. - Wnioskujący o odwołanie Zarządu tym razem siedzieli ze spuszczoneymi głowami, a ten, który wcześniej najwięcej mówił, Marek Nowicki, był na sesji nieobecny.

Burmistrz Garwolina wygłosił długie przemówienie, w którym przedstawił raport z działalności Zarządu. Dyskusji nie było. (m)

WIELKI KONKURS MIESZKANIOWY

Drodzy Czytelnicy! Powoli zbliżamy się do końca Wielkiego Konkursu Mieszkaniowego firmy EKOSERVICE oraz NOWIN. W tym wydaniu drukujemy już 48 cegiełek. Do kompletu - 50 - brakuje jeszcze tylko dwóch cegiełek!!! Po wydrukowaniu ostatniej poinformujemy Państwa o terminie nadsyłania do Redakcji kompletów cegiełek oraz kiedy odbędzie się losowanie.

Zwycięzca konkursu otrzyma certyfikat na kwotę 250 mln starych złotych uprawniający do nabycia mieszkania wybudowanego przez firmę EKOSERVICE. Jeśli laureat wybierze sobie większe i droższe mieszkanie od kwoty zagwarantowanej w certyfikacie, będzie mógł stać się jego posiadaczem po dokonaniu dopłaty.

Przypominamy, że brakujące cegiełki można nabyć w siedzibie Redakcji (Siedlce, ul. Pułaskiego 10). Zapraszamy do Redakcji również te osoby, które zbyt późno dowiedziały się o konkursie, a chciałyby wziąć w nim udział.

Tygodnik „NOWINY PODLASKIE” - SIEDLECKIE, BIAŁOKOPDLASKIE, BIAŁOSTOCKIE

Wydawca: „NOWINY PODLASKIE” S.A. w Siedlcach. Adres Redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Pułaskiego 10; 21-500 Biała Podlaska, ul. Pocztowa 2. Telefony: Siedlce: 44-28-70, 44-28-60 (tel./fax); Biała Podlaska: 43-54-88. Redagują: Mirosław Jacek Brzycki, Robert Wojciech Chomka, Dariusz Dybicz (red. sport.), Stanisław Jastrzębski, Beata Jaworowska (red. prowadzący), Janusz Wojciech Kowalski, Grzegorz Kulczyk, Janusz Kulikowski, Monika Mikolajczyk, Romańczuk. Administracja: Maryla Grabarska. Współpracownicy: Przemysław Badowski, Ewa Bielińska, Piotr Buczek, Janusz Chomiuk, Wiesław Gronowicz, Maria Kryńska, Ryszard Komacki, Danuta Koszolk, Iza Ługowska, Marek Plecha, Ewa Sobocińska (Miński Maz., tel. 2548), Urszula Tomasiak (Drohiczyński 103) Jacek Wasilewski (Siemiatycze, tel. 555349).

Skład: BUIK Stefan Olszewski, Siedlce tel. 26668. Druk: Lubelskie Zakłady Graficzne, Lublin ul. Unia-wersyteckiego 17-15-21.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skróć. Prenumeratę przyjmują Oddziały „Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za zamieszczanych reklam i ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

nowiny PODLASKIE

GIEŁDA SAMOCHODOWA

(w milionach starych złotych)

SIEDLCE	14.5, 80r.
FIAT 126p: 78r. - 8,5, 79r. - 17,5-18, 80r.	
10,5-13, 81r. - 14-17, 82r. - 25,5-29, 83r.	
17-18,5, 84r. - 22,5, 85r. - 38-43, 86r.	
27-36, 87r. - 28-33, 88r. - 62-65, 92r. - 60	
40, 90r. - 48-53, 91r. - 62-65, 92r. - 60	
93r. - 79, 94r. - 87, 95r. - 105, POLONEZ	
79r. - 25-26, 81r. - 24, 83r. - 30-32, 88r.	
47, 87r. - 65, 88r. - 70, 91r. - 105, 92r.	
122, 93r. - 132, 94r. - 165, FSO 1500, 97r.	
13, 78r. - 22, 80r. - 14, 81r. - 34-37, 88r.	
26, 84r. - 26, 85r. - 32, 86r. - 34-37, 88r.	
42, 90r. 68-70, FORD: Taunus 82r. - 153, 83r.	
VOLKSWAGEN: Golf 1,3 88r. - 153, 83r.	
75r. - 32, 1,6D 91r. - 220, LADA: 1300	
89r. - 50, OPEL: Ascona 1,6 76r. - 39, 80r.	
- 75, 1,6D 83r. - 68, 2,0 79r. - 29, 80r. - 84r.	
84r. - 100, AUDI: 80 1,3 77r. - 42, 80r. - 81r.	
81r. - 76, 82r. - 76, PEUGEOT: 309 1,3 88r.	
88r. - 125, FIAT: 132 2,0 79r. - 42, 80r. - 88r.	
SAN: Cherry 1,6D 87r. - 120, RENAULT: 20 1,7 79r.	
20 1,7 79r. - 28, SKODA: 2,0 81r. - 42, 80r.	
120L 77r. - 20,5, BMW 320: 2,0 81r. - 42, 80r.	
WARTBURG: 90r. - 10,5, MERCEDES: 200 1,9 81r.	
lant: 81r. - 47, 85r. - 105, MERCEDES: 200 1,9 81r.	
74r. - 32, 80r. - 110, MAZDA: 626 1,6 81r.	
126SEL 4,0 83r. - 275, MAZDA: 626 1,6 81r.	
87r. - 145, TOYOTA: 1,0 83r. - 17, 80r. - 87r.	
BOLT: 1,5 83r. - 65, NISSA: 81r. - 17, 80r. - 87r.	
25, ROBUR: 87r. - 63, MERCEDES: 200 1,9 81r.	
82r. - 105, POLONEZ: Truck 89r. - 105, LUAZ 1,2: 91r. - 22, SUZUKI: Carry 1,3 81r.	
91r. - 159, STAR: 77r. - 70, BIALA PODLASKA	
FIAT 126p: 79r. - 12, 80r. - 14, 82r. - 16, 85r.	
85r. - 17,5-25, 86r. - 26, 89r. - 48, 90r. - 71, FIAT 125p: 79r. - 12, 83r. - 20, POLONEZ: 83r.	
83, FORD: Escort 82r. - 75.	

nowiny

BIALSKIE BAZARY ZAGROŻONE

W piątek przed południem, funkcjonariusze straży miejskiej przeprowadzili „nalot” na tzw. mały bazar, zlokalizowany przy ul. Sadowej. Przedmiotem kontroli był nielegalny handel uprawiany na tym targowisku.

Osoby nie legitymujące się wpisem do ewidencji o działalności gospodarczej karane były grzywną. Mandatami w wysokości do 500 tys. starych złotych ukarano około 20 osób, głównie handlujących turystów ze Wschodu, część z nich widząc kontrolę zwinęła swoje stragany i wyniosła się z bazaru. W ten sposób akcja straży miejskiej obróciła się przeciwko handlującym na tym bazarze przyjeżdżającym ze Wschodu.

Piątkowa kontrola zainspirowana została skargami kierowanymi do Urzędu Miejskiego przez osoby legalnie handlujące i płacące podatki, dla których konkurencja przyjeżdżających ze Wschodu okazała się mordercza. Akcja straży miejskiej, choć przez jej inspirowanie przyjęta została z entuzjazmem, w konsekwencji może przynieść zgola odmienne skutki od oczekiwanych. Dobrym przykładem są tu Siedlce, gdzie podobne akcje doprowadziły do upadku bazaru, na czym straciły głównie osoby legalnie tam handlujące.

Dyrektor Wójcik z bialskiego Oddziału PIH, zapewnił nas, że akcja nie

była wymierzona w turystów, zajmujących się handlem walizkowym, ale przyjeżdżającym ze Wschodu, przyjeżdżającym do Polski na dłużej, zaopatrującym się w naszych hurtowniach, którzy nie płacąc podatków - gdyż działają nielegalnie, są konkurencyjni dla miejscowych handlowców. Dyrektor Wójcik spodziewa się, że takie akcje, a mają one być kontynuowane i obejmą także bazar przy ul. Brzeskiej, przyczynią się do ukrócenia handlu alkoholem przemycanym z Białorusi.

Czas pokaże, jakie skutki przyniesie rozpoczęta akcja i czy nie doprowadzi do „wylania dziecka z kąpielą”. (kp)

INFORMATOR

BIAŁA PODLASKA

• KINO „MERKURY” •

ul. Brzeska 43, tel. 43-28-97
30-31 VIII. g. 16.00 i 20.00 „Leon zawodowiec” - fr.

g. 18.00 „Kochanek czy kochanka” - fr.

1 IX g. 18.00 i 20.00 „Leon zawodowiec”

2-3 IX g. 16.00 i 20.00 „Ja cię kocham a ty śpisz” - USA

g. 18.00 „Leon zawodowiec”

5-7 IX g. 16.00 i 18.00 „Ja cię kocham a ty śpisz”

g. 20.00 „W potrzasku” - USA

• IMPREZY •

POŻEGNANIE WAKACJI'95
(LOTNISKO - dojazd autobusem nr 6 oraz dodatkowo z ul. Orzechowej)

2 IX g. 14.00 - turniej piłkarski drużyn 6-osobowych dla chłopców ur. w 81r.

g. 15.00 - loty pasażerskie nad miastem (An-2, Wilga, szybowcem), przejażdżki bryczką

g. 16.00 - koncert wojskowego zespołu estradowego

g. 17.30 - koncert kapeli podwórkowej „TAAKA PAKA”

g. 18.30 - koncert Zbigniewa WODECKIEGO i zespołu „TRZECI ODDECH KACZUCHY”

g. 20.00 - występ grupy rockowej Collage

g. 21.30 - DYSKOTEKA i koncert zespołu „GALIMATIAS”

3 IX g. 10.00 - loty pasażerskie i przejażdżki bryczką

g. 11.00 - parady i pokazy Teatru Prawdziwego z Bielawy (PLAC WOLNOŚCI)

g. 12.00 - turniej korfbalu drużyn szkolnych

g. 13.00 - występ zespołu „CHWILKA”, prezentacja laureatów piosenki dziecięcej, występ zespołu „DOMINO”

g. 14.00 - koncert wojskowego zespołu estradowego dla dzieci, mecz piłki nożnej Jednostka Wojskowa contra OSJAN

g. 16.00 - występ Haliny FRĄC-KOWIAK, Krzysztofa JAROSZYŃSKIEGO, Stefana FRIEDMANA

g. 17.30 - koncert zespołu „MUSIC DUO”

g. 18.30 - konkurs Radia dla Ciebie

g. 14.00-19.00 - parady i pokazy Teatru Prawdziwego z Bielawy (PLAC WOLNOŚCI)

g. 19.00 - występ zespołu „FANATIC”

g. 22.00 - pokazy fajerwerków i zakończenie imprezy.

Inne atrakcje:

- pokazy desantu (sobota, niedziela)

- wystawa sprzętu lotniczego (sobota, niedziela)

- pokaz sprawności żandarmerii wojskowej (niedziela)

- akcja plastyczna dla dzieci „Moje wakacje” (niedziela g. 15.00)

- gry komputerowe, testy psychologiczne (sobota, niedziela)

- aukcja psów (niedziela g. 15.00)

- pokazy motocross (niedziela)

MIEDZYRZEC PODLASKI

• Kino „SŁAWA” •

30-31 VIII. g. 18.00 „Wichry namietności” - USA

g. 20.00 „Zniewoleni” - ang.

1-3 IX g. 18.00 „Zniewoleni”

g. 20.00 „Wichry namietności”

4 IX - nieczynne.

• Apteki •

30-31 VIII. - ul. Pocztowa 6

1-5 IX - ul. Warszawska 33

Napad na Kazacha

W czwartek Prokurator Rejonowy w Białej Podlaskiej zastosował wobec 34-letniego mieszkańca Małaszewicz środek napobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 3 tys. zł oraz dozór policyjny. Jest on podejrzany o to, że wraz z dwoma innymi mężczyznami dokonał napadu na obywatela Kazachstanu oczekującego w kolejce na przekroczenie granicy.

W ubiegły wtorek wczesnym popołudniem trzech mężczyzn zastąpiło w Terespolu drogę samochodowi audi, który kierował w kierunku granicy, zmuszając kierowcę do zatrzymania się. Jeden z mężczyzn zażądał od kierowcy okupu w kwocie 300 marek. Ten zaś obawiając się, że napastnicy mogą mu pieniądze odebrać, usiłował skrycie przełożyć plik banknotów do innej kieszeni. Nie uszło to

jednak uwadze napastników. Jeden z nich wyrwał mężczyźnie pieniądze, drugi w tym czasie skradł z samochodu 20 puszek piwa. Napastnicy błyskawicznie ułotnili się z lupem. Kierowca, któremu skradziono 269 marek i 200 tysięcy rubli szybko powiadomił dyżurujący przy granicy patrol policyjny. Szybka akcja doprowadziła do zatrzymania jednego z napastników. Został on rozpoznany przez poszkodowanego kierowcę. (kp)

DO ARESZTU ZA REKET

W ubiegłą środę policjanci z komisariatu w Miedzyrzeczu Podlaskim ujęli 3 ukraińskich rekieterów, w chwili po obrabowaniu przez nich podróżującego drogą E-30, w kierunku Terespoła Aleksandra G. z Białorusi.

Około godziny 13.00 Białorusi-

nowi zajęli drogę audi 100, zmuszając go do zatrzymania samochodu. Wtedy z audi wyskoczyło dwóch mężczyzn. Trzeci został za kierownicą. Napastnicy zażądali od podróżnego 200 marek okupu. Białorusin wydał im tylko 100, bo tyle miał.

W chwilę później do akcji wkroczył patrol ruchu drogowego, pełniący służbę w pobliżu. Prawie natychmiast po napadzie zatrzymali: 33-letniego Anatolija D., 29-letniego Aleksandra D. oraz 31-letniego Igora P. - wszyscy są mieszkańcami Kijowa.

Sprawcy napadu zostali zatrzymani do dyspozycji prokuratury. (kp)

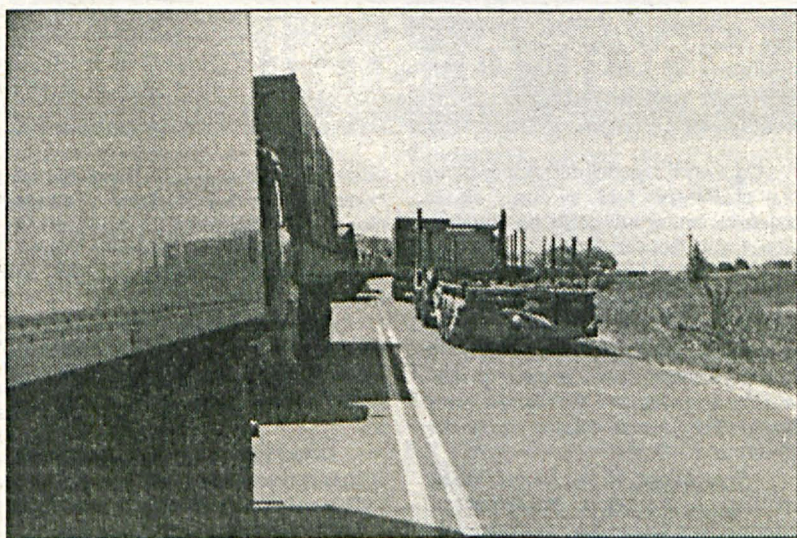
Utrudnienia na przejściu granicznym w Kukurykach

Remont drogi krajowej nr 812, prowadzącej od trasy E-30 do przejścia granicznego w Kukurykach w woj. białkopodlaskim, między Wólką Dobryńską a Koroszczyną, trwający od 22 sierpnia, komplikuje ruch konwojów celnych, które odprowadzane są na granicy bez oczekiwania w kolejce. Obowiązkowo konwojowania objęte są przewożone tranzytem przez Polskę tzw. towary wrażliwe, do których zaliczają się: papierosy, alkohol, sprzęt elektroniczny oraz ładunki o dużej wartości.

Remont nawierzchni lewego pasa w kierunku do Kukuryk, w piątek był już na ukończeniu. Kłopoty jednak nie znikną, a wręcz jeszcze się spiętrzą, bowiem do remontu przeznaczony jest pas dojazdowy do granicy. Cały ruch do granicy będą musiały przejąć wyznaczone objazdy po podrzędnych drogach. Dotychczas ruch wjazdowy do Polski, od przejścia granicznego do trasy E-30 kierowany był objazdem przez Koroszczyn. Konwoje celne, by ominąć oczekujące w kolejce ciężarówki, kierowane były do przejścia granicznego objazdami wąskimi drogami przez Terespol - Łobaczew lub Kobylany - Koroszczyn.

Uciążliwości związane z remontem drogi, jak zapewnił nas dyrektor Markowski z Rejonowego Wydziału Komunikacji Urzędu Rejonowego w Białej Podlaskiej potrwają tylko do końca sierpnia. Remont 4 km odcinka jezdni, w nowoczesnej technologii recyklingu, prowadzony przez jedno z warszawskich przedsiębiorstw drogowych, idzie niezwykle sprawnie. Remont zaś był konieczny ze względu na to, że jezdnia ucierpiała podczas letnich upałów w ciągu ostatnich 2 lat oraz znacznego zwiększenia natężenia ruchu ciężarówek o dużym tonażu. Nowa nawierzchnia, dzięki zastosowaniu technologii, ma być trwała i wytrzymała na duże naciski. Dyrektor Markowski ubolewa, że remontem nie objęto 1/2 km odcinka jezdni, do miejsca, gdzie droga prowadząca do granicy poszerzona jest o specjalny pas postojowy.

Roboty finansowane są przez Dyrekturę Okręgową Dróg Publicznych w Lublinie. (kp)



Przez większą część roku droga prowadząca z Wólki Dobryńskiej do przejścia w Kukurykach jest niemal całkowicie zablokowana...

FOT. K. Piasecki

OGRABILI STARUSZKÓW

W Lacku koło Hanny, czteroosobowa grupa (3 mężczyźni i kobieta) napadli na mieszkańców w oddaleniu od wsi dwoje staruszków.

Do zagrody podjechali samochodem polonez. Kobieta zaproponowała 75-letniemu Stanisławowi D. sprzedaż damskiej garderoby. Gdy ten odparł, że go to nie interesuje, wypytawali go z kim mieszka. Szybko zorientowali się, że tylko z żoną. Obezwładnili staruszkę i zrabowali mu z kieszeni 640 złotych. Potem zaczęli płać drować mieszkanie. Staruszek zaczął wzywać pomocy, więc zagrozili, że go zabiją siekierą. Skradli kolejne 600 złotych i odjechali w kierunku drogi Włodawa - Wisznice.

Gdy odjeżdżali, Stanisław D. zdążył jeszcze wybić łaską szybę w samochodzie i uszkodzić lakier. Napastnikami byli prawdopodobnie Cyganie, jak zeznał poszkodowany. (kp)

KAWIOR NA GRANICY

24,5 kilograma czarnego kawioru i 3950 sztuk termometrów lekarskich znaleźli w ub. środę terespolscy celnicy w pociągu z Moskwy do Warszawy. Towar ukryty był w skrytkach wykonanych w ścianach wagonu. Wartość przejętego przemytu wyceniono na 19 tys. złotych.

W czwartek rano w pociągu z Brześcia do Warszawy, podczas odprawy celnej, podróżny z Białorusi zgłosił do oceny 2 tys. termometrów lekarskich. Przedsiębiorczy Białorusin został przez celników odesłany z powrotem do Brześcia. (kp)

„Przekreślona” wykładzina

- dokończenie ze str. 1

Bloki były oczywiście (i są do dziś) własnością Spółdzielni Mieszkaniowej, a wykładzinę LENTEKS było. W spółdzielni zebrało się plenum, na którym postanowiono powołać komisję. Komisja wzięła się ostro do roboty. Przygotowano zeszyty - po jednym na blok. Spisano w nich wszystkich lokatorów, którym należy wymienić wykładzinę. Koszty owej wymiany miała oczywiście pokryć Spółdzielnia Mieszkaniowa. Potem w zeszytach odnotowywano, który z lokatorów dostał ze spółdzielni nową wykładzinę, a który „żywa” gotówkę. Bo można było tak i tak. **Przy większości nazwisk do dziś zostały tylko puste miejsca.** Na wymianę i na gotówkę „załapali” się tylko nieliczni. Nazwijmy ich... bardziej zaradnymi życiowo.

KLEPKA

Po Osiedlu 1000-lecia do dziś chodzą słuchy, że co bardziej zaradni najpierw dostali od spółdzielni wykładzinę, a następnie sprzedali i kupili klepkę. Za klepkę zapłaciła im z powrotem spółdzielnia. Było to możliwe m.in. dlatego, że wykładzin owych nie zakładali lokatorom pracownicy Działu Technicznego spółdzielni. Robili to sami lokatorzy. Nie będę w tym miejscu dekonspirować „zaradnych” i wyliczać tych, którzy wzięli „szmalc” za wykładzinę, a w mieszkaniach mają klepkę. Nie o to przecież chodzi.

Chodzi o to, że na wymianę cuchnącej wykładziny zarobiła tylko wąska grupa - jak twierdzą niektórzy członkowie spółdzielni - wybranych lokatorów. Wykładziny, należnej przecież wszystkim, nie dawano blokami. Dostawały ją **wybrane mieszkania w różnych blokach. Według jakiego klucza władze spółdzielni rozdawały wykładziny? - ciśnie się na usta pytanie.**

Potem spółdzielcze władze zwracały pieniądze tylko tym, którzy sami sobie i za własne pieniądze kupili wykładzinę. Niestety, nie wszystkich spółdzielców było na to stać.

- Dlaczego nie zakupiono wykładzin tym osobom, co nie miały pieniędzy, skoro wszyscy mieli przyznaną wymianę? - pytają dziś mieszkańcy bloków Nr 54, 55, 57, 59, 61, 63... z dawnej ulicy Prusa, a obecnie Jagielly.

Po znajomości?

Okazję do naprawienia błędów władze siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej miały w czasie, gdy lokatorzy wymienionych wyżej bloków masowo przystąpili do wykupu na własność swoich mieszkań. Tym, którym wykładziny nie wymieniono, można było opuścić w cenie. Nic podobnego. Zarządcy spółdzielni mieli - jak widać - i mają ważniejsze sprawy na głowie, niż dbanie o interesy swoich członków. Wszyscy płacili po równo. Jak komuna, to komuna.

Niektórzy spółdzielcy twierdzą, że **wykładzinę, tak jak i inne „laski”, władze spółdzielni dzieliły po znajomości.** Na ten przykład żaden pracownik spółdzielczej administracji (a w szczególności z jej Działu Technicznego) nie został, broni Boże, skrzywdzony.

Niektórzy lokatorzy posuwają się w swoich stwierdzeniach jeszcze dalej. **Twierdzą, że z kasy siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej wzięli pieniądze i tacy znajomkowie, którzy wykładziny w ogóle nie wymieniali.**

Ci, którzy we władzach spółdzielni nie mieli żadnych znajomych, w Dziale Technicznym zbywani byli jednym stwierdzeniem: „Spółdzielnia nie ma pieniędzy”. Nie ma pieniędzy? Dla kogo? Oto jest pytanie.

Dziś odpowiedź administracji jest już tylko jedna: „Zamiast się oglądać na to, że ktoś wam coś da, **kupcie sobie wykładzinę sami!**”.

„Kolega chwalił się, że dwa razy dostał pieniądze za tą samą wykładzinę i dziś ma klepkę, a ja nie dostałam nic” - żaliła się w redakcji jedna z lokatorek bloku z Jagielly 19.

Prezesostwo nie ma czasu

Usiłowałem całą sprawę wyjaśnić w zarządzie siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Państwo prezesostwo (mimo iż usiłowałem się skontaktować z nimi 3 razy) nie miało czasu. Pani w sekretariacie twierdziła, że prezes cały czas przyjmuje interesantów i nie ma nawet czasu odebrać telefonu. Zapytałem, ilu jest tych interesantów. „Cały gabinet” - padła odpowiedź. Na pytanie, czy interesanci czekają z pochwałami, czy z żalami pod adresem prezesostwa - odpowiedź nie uzyskałem. Udało mi się jednak skontaktować z **panią Dmowską** z administracji, która stwierdziła - „Na wymianę wykładziny do 1990 roku otrzymywaliśmy kredyty z budżetu państwa. Kredyty te zostały wstrzymane. W tej chwili nie zwracamy za wymianę wykładzin”.

Kto się załapał, ten będzie miał - można skonstatować. Dla członków siedleckiej SM nie jest to pierwszorzędna. Twierdzą oni, że takiego bałaganu jak dziś panuje w jej władzach, nie było już dawno (choć dawniej też nie było najlepiej), a członkowie wciąż dzieleni są na tych „równych” i „równiejszych”.

Janusz Wojciech KOWALSKI

W małżeństwie, wedle mego odczucia, chodzi nie o to, by dzięki przerwaniu i przezwyciężeniu wszelkich granic stwarzać szybko jakąś wspólnotę, raczej nazwę dobrym małżeństwem takie, w którym każde będzie czuwać nad samotnością drugiego i okazywać mu największe zaufanie, podobne do tego, jakim sam jest obdarzony - napisał przed prawie stuleciem R.M. Rilke.

W miesiącu najmniejszej ilości zawieranych ślubów, zapytałam dyrektora Urzędu Stanu Cywilnego w Siedlcach **Danutę Omelanuk** jaka jest kondycja naszej, siedleckiej rodziny.

- Nie jest za wesoło. Zdecydowanie wzrosła liczba rozwodów. W minionym roku było ich aż 150. Jestem tym przerażona. Wydaliśmy ponadto 50 decyzji administracyjnych o skróceniu terminu oczekiwania na ślub. Powodem była ciąża panny młodej. W 1994 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Siedlcach zarejestrowano 582 małżeństwa, 2065 urodzeń i 881 zgonów. W stosunku do roku ubiegłego pobieraliśmy się rzadziej, natomiast częściej umieraliśmy i rozwodziliśmy się. Liczba zgonów wzrosła o 13% w stosunku do 1993 roku. O 4% natomiast spadła liczba urodzeń. Dane te dotyczą miasta i gminy Siedlce oraz gmin: Suchożebry, Paprotnia i Domanice.

Siedlczanki

lubią Włochów

Siedlczanie najchętniej pobierali się we wrześniu - 86, kwietniu - 84, październiku - 75, czerwcu - 64, lipcu - 64, najrzadziej w maju - 13, marcu - 15 i sierpniu - 18. Panny młode powierzyły swój los także cudzoziemcom, najczęściej obywatelom Niemiec, WNP i Jordanii. Wydano 15 zaświadczeń o zdolności prawnej do zawarcia związku małżeńskiego za granicą (Włochy - 3, Niemcy - 4, Japonia - 1, Belgia - 3, Rosja - 1, Hiszpania - 1, Tunezja - 1 i Egipt - 1).

Królowała sobota. Wyjątkowym dniem okazał się 26 grudnia, kiedy w związek małżeński wstąpiło 14 par. W zwykłe dni sakramentalne TAK powiedziało sobie 50 zakochanych. Każdy ślub odbył się z należytą oprawą, choć sytuacja materialna nowożeńców bardzo często takiej wystawności przeczyła.

- Bardzo wielu nowożeńców korzysta z zasiłku dla bezrobotnych bądź jest tego zasiłku pozbawiona. Może rodzice fundują dzieciom taką uroczystość - zastanawia się Danuta Omelanuk.

Młodzi bardzo dbają o oprawę muzyczną zaślubin w Urzędzie Stanu Cywilnego. Najchętniej wybierają muzykę Verdiego, Schuberta, Beethowena, ale także melodie V. Cosmy, „Love story” F. Lai czy „Skrzyпка na dachu” J. Blocha.

- Przychodzą do tego urzędu zakochani, często ze wzruszenia płaczą, a potem... dzieje się różnie. Nie wiem, czy to wynika z braku zaufania czy braku tolerancji. Niektórzy rozchodzą się już po roku... - powiedziała dyrektorka USC w Siedlcach.

Poza lokalem stanu cywilnego w 1994 roku odbyły się 4 śluby. Udzielono ich w siedleckim zakładzie karnym.

Boom na chłopaków

W minionym roku przybyło nam 1110

ROK POŻEGNAŃ

chłopców i 955 dziewczynek. Na świat przyszło w Siedlcach 10 par bliźniąt. Dla córek rodzice najczęściej wybierali imiona: Anna, Ewelina, Katarzyna, Mą-



dalena, Joanna, Marianna, Marta, Aleksandra, Sylwia, Beata, Paulina, Monika, Dominika, Patrycja, a dla chłopców: Marcin, Damian, Mateusz, Maciej, Paweł, Sebastian, Jakub, Kamil, Adrian, Artur, Michał i Łukasz. Nie brakowało także imion oryginalnych, takich jak: Jonatan, Samanta, Dorian, Gracjan, Benia, Karolina, Angela, Judyta, Iwo, Ariadna, Fabian, Róża, Julita, Iga, Jędrzej, Igor, Maja i Paulina.

- Kierownik USC ma prawo odmówić przyjęcia oświadczenia o wyborze dziecka więcej niż dwóch imion, imienia nieprzyzwoitego oraz imienia nie pozwalającego odróżnić płci dziecka, np. dla chłopca imię MARIA. Takie przypadki tak- że miały miejsce - powiedziała szefowa USC.

W tym roku władze obiecały doinwestować remont sali ślubów.

- Zdarza się, że niektórzy narzekają na zbyt skromny wystrój naszego urzędu. Wydaje mi się jednak, że najważniejsze jest podejście do naszych klientów, należy im powaga i szacunek. Mam nadzieję, że doczekamy się także należytego tej instytucji blasku i splendoru.

W 1994 roku gminy w województwie siedleckim wydały na pobyty swoich urzędników prawie 400 mld zł! - o 83% więcej niż w roku poprzednim.

PŁACE W GÓRĘ, INWESTYCJE W DÓŁ

Reforma samorządowa z 1990 roku była milowym krokiem w rozwoju demokracji w naszym kraju. Gminy dostały samodzielność tak finansową, jak i organizacyjną. To sędowanie części władzy i pieniędzy na samorządy lokalne sprawiło, że w ciągu czterech lat wybudowano więcej bitych dróg, niż w ostatnim dziesięcioleciu i więcej wodociągów, niż w całym poprzednim czterdziestolecu. Był to jeszcze jeden dowód na to, że złotówka wydawana przez gminy przynosi potężny efekt korzyści, niż ta wydana przez warszawską centralę.

Samorządy miały być też lekarstwem na pleniącą się biurokrację, jednak wraz z upływem czasu stały się jej siedliskiem. W tej zabawie nie chodzi wcale o nadmierne przeetatyzowanie gminnych urzędów, tylko o to, ile ta z pozoru okrojona administracja kosztuje. Na początku starej, gminnej biurokracji, która przywdziała nowe, samorządowe piórko, starczała subwencja ogólna przekazywana przez budżet centralny. Jednak apetyt rośnie w miarę jedzenia i z każdym rokiem koszty utrzymania gminnych urzędów i zatrudnionych w nich pracowników rosły.

Z przedstawionej na ostatnim posiedzeniu Sejmiku Samorządowego informacji, sporządzonej przez Regionalną Izbę Obrachunkową wynika, że w roku 1994 gminy woj. siedleckiego wydały na wynagrodzenia osobowe swoich urzędników ponad 379 mld zł (oczywiście starych, bo takie nominaly wtedy obowiązywały), gdy w roku 1993 wydatki te wyniosły niewiele ponad 206 mld zł. Złotówkowy przyrost wynagrodzeń gminnych urzędników w stosunku do 1993 roku wyniósł więc

ponad 179 mld zł, tj. o 83,6 proc. Różnica ogólny udział wydatków na administrację w budżetach gmin. W 1993 roku gminne urzędy wraz z pracownikami budżetowymi 17,4 proc. gminnych budżetów. Rok później - w 1994 roku - biurokracja pożerała już średnio 22,5 proc. gminnego budżetu. A w tym roku zapewne będzie jeszcze więcej.

Co ciekawe, wraz ze wzrostem wydatków na administrację, spadają wydatki na inwestycje. W roku 1993 gminy wydały na inwestycje niespełna 333 mld zł, a w roku 1994 kwota ta wzrosła do 384 mld zł, niespełna o 15,2 proc.

Ogólny udział wydatków inwestycyjnych w gminnych budżetach spadł z 25 proc. w 1993 r. do 22,8 proc. w 1994 roku.

Jak tak dalej pójdzie, to połowę gminnych dochodów będzie zjadać administracja. Nic dziwnego, wszak przez jej pośrednictwo pieniądze podatników, które nie wyszły, tak jak w poprzednich latach, do rąk samorządów, a do rąk biurokratów. Nie o to chodzi, że niektórzy wójtowie nie są mistrzami Koziej Wólki zarabia więcej niż zysk zidentyfikacji premiera w państwie. Nie o to chodzi, że niektórzy wójtowie nie są mistrzami Koziej Wólki zarabia więcej niż zysk zidentyfikacji premiera w państwie. Nie o to chodzi, że niektórzy wójtowie nie są mistrzami Koziej Wólki zarabia więcej niż zysk zidentyfikacji premiera w państwie.

A wszystko to za przyzwoleniem demokratycznie wybranych radnych...

wywózki śmieci? - skarżą się lokatorzy bloku przy Mieszka 1 - przecież w czynsz jest już opłata za śmieci...

Prezes Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Siedlcach twierdzi, że jest to przypadek jednostkowy i będzie rozpatrywany na czwartkowym (25 sierpnia) posiedzeniu Zarządu. Posiedzenie się odbyło. Zapadła decyzja, że 10% kosztów wywózki poniesie lokatorka, z której mieszkania wyniesiono nieczystości, pozostała kwota pójdzie w rozliczenie całej administracji, a nie będzie rozłożona na poszczególne lokatorów.

Zamykanie śmietników na klucz jest sprawą odcosobnioną. W wielu przypadkach zamyka się je na wyraźną prośbę lokatorów, którzy otrzymują klucze do śmietnika do ręki. Tak stało się przypadkiem śmietnika przy ul. Czerwonego Krzyża. Tam administracja zamknęła śmietnik, wodu nawiedzających do miejsc, które sąsiadujące ze śmietnikiem rynku, którzy nie dość, że zapelniają go jakimiś śmieciami, to jeszcze traktują go jak toaletę. Teraz każdy lokator ma swój klucz i problem niechcianych gości przestał istnieć.

Kto zapłaci za cudzy brud?

Spór o śmietnik

Od dwóch tygodni mieszkańcy bloku przy ul. Mieszka 1 22, by dostać się do śmietnika, muszą zgłosić się po klucze do administracji budynku lub do sprzątaczk. Taką decyzję, jak dowiedziałam się w administracji na Sobieskiego, podjęto na wniosek mieszkańców tego bloku. Są niezadowoleni, że jedna z lokatorek zapłaciła śmietnik nieczystościami ze swojego mieszkania, a wywiezienie tych śmieci przez Zakład Oczyszczania Miasta kosztowało 13 mln zł.

- Wywieziono 40 m3 śmieci. Koszty wywózki pójda w czynsz - powiedziała mi urzędniczka z administracji budynku.

- Mieszkańcy protestowali, więc zamknęli śmietnik.

Nie wszyscy lokatorzy są jednak z tego zadowoleni. Niektórzy skarżą się, że muszą nosić śmieci do zyspu na wyższe

piętra. Podobno zsypy już cuchną do nadmiaru różnej maści nieczystości. Pracownicy sklepu spożywczego, który mieści się obok, mają kłopot z wyrzuceniem tekturowych kartonów. Do zyspu po prostu nie wejda.

Opiekunka jednej z lokatorek przy Mieszka 1 22, która pomogła wynieść śmieci z jej mieszkania, teraz obawia się, że to jej każą płacić za wywózkę nieczystości.

- Urzędnicy z administracji grozili mi, że to ja poniosę koszty wywózki. A z jakiej racji ja mam płacić? Przecież pomogłam tej kobiecie. Tyle lat nosiła do swojego mieszkania różne starości ze śmietników, sąsiedzi interweniowali do spółdzielni, a ta wtedy nie reagowała. Tylko teraz się raptem zainteresowała i chcą mnie obciążyć?!

- Dlaczego my mamy ponosić koszty

Nie ma winnego

31 lipca, po wpół do trzeciej po południu, Monika wracała z zakupów w Siedlcach do domu w Kowlesach. Wracała, wsiadając do samochodu, w którym siedział pasażer, którego nie widziała. W samochodzie siedział jeszcze jej młodszy brat, który nie zauważył, że Monika wracała z zakupów.

W Woli Suchożebrskiej dziewczyna przysiadła na cieniu drzewa. Nysę, kierownika Nysy, siedzącego w niej kierunku, gwałtownie (a co ważniejsze i niebezpieczniej - bo bez włączenia kierunkowskazu) skręcił w lewo. Efekt mógł być tylko jeden. Uderzony w bok Polonez zjechał z drogi i uderzył w drzewo. W samochodzie jechały wolno (teren był zabudowany) i Monika z wypadku wyszła bez obrażeń. W samochodzie kierownik Nysy, który z uszkodzonym kregosłupem, leżał na ziemi i skrzętał z jeźdźni w lewo, na swoje

nował też, by rozbitego Poloneza ukryć u niego na podwórku, „żeby go policja nie zauważyła”. Prawy bok i przód Poloneza wyglądały opłakanie. Nysa rozbita była o wiele mniej, gdyż stuknęła Poloneza przednim kołem.

Cłoteczna siostra Moniki pojechała „okaza” do odległego o 10 kilometrów domu. Za pół godziny na miejscu wypadku pojawiła się „inspekcja” w osobie matki i brata poszkodowanej. Za kolejne pół godziny przyjechał zawiadomiony przez rodzinę Moniki radiowóz policyjny. Ku zdziwieniu wszystkich, policjanci nie mierzylili ani śladów hamowania, nie robili żadnych zdjęć. Dopiero na stanowce żądanie matki poszkodowanej Moniki, a zarazem i właścicielki poszkodowanego auta, uczestnicy wypadku dmuchnęli w alkomat. Oboje byli trzeźwi.

NYSa bez przeglądu!

Policjanci przeprowadzili jednak wstępne badanie techniczne Nysy. Okazało się, że pojazd ten tylko przy dużej dozie dobrej woli można było nazwać samochodem. W Nysie nie działały oba kierunkowskazy, nie działały światła „stop”. Co najważniejsze - NYSa NIE MIAŁA WAŻNEGO PRZEGŁĄDU TECHNICZNEGO. Dziwna sprawa - jej właściciel nie został nawet ukarany mandatem, nie mówiąc już o pun-

ktach do „oczka”. Zabrano mu jedynie dowód rejestracyjny i w zamian wydano odpowiednie zaświadczenie.

Minał już miesiąc od tamtego wypadku. Rozbity Polonez nie doczekał się jeszcze remontu. Samochód nie miał ubezpieczenia AUTO CASCO. PZU ma trudności ze znalezieniem winnego - czyli sprawcy wypadku.

Wniosek widmo

Komenda Rejonowa Policji w Siedlcach miała złożyć wniosek do kolegium. O ile znam przepisy, policjanci mieli na to 2 tygodnie. W komendzie twierdzą, że wniosek taki do kolegium został skierowany. Jest to nawet odnotowane w odpowiedniej książce korespondencji. W kolegium d/s Wykroczeń nic jednak o takim wniosku nie słyszano. Czy komuś zależy na tym, by sprawa odwlekała się w myśl zasady - „co się odwlecz, to i uciecz”? Nie chcę dochodzić do tak daleko idących wniosków, tak jak nie chcę doszukiwać się ewentualnych przyczyn takiego postępowania. Fakty pozostają jednak faktami.

Polonez rdzewieje w oczekiwaniu na remont (koszt - 25 milionów starych zł). Dobrze, że choć Monika trzyma się dziarsko i prosto. Do twarzy jej nawet w specjalnym, ortopedycznym kołnierzu na szyi, który będzie nosić jeszcze przez 3 miesiące.

Janusz Wojciech KOWALSKI

„Żeby policja nie zauważyła”

Był to pierwszy wypadek Moniki w jej 20-letnim życiu. Kierowca Nysy, dziewczyna w siłę wieku, nie omieszkła wyrazić swej przewagi i doświadczenia. Wykrocząc z samochodu krzychał, że on jest po stronie dziewczyny, że on kierownik kierunkowskaz. Zapropo-

Ile kosztuje szkoła?

Wielu rodzicom przez całe wakacje sen z powiek spędzał problem wyposażenia swoich pociech w niezbędne artykuły szkolne. Wielu obliczyło, że to koszt rzędu kilkuset złotych. Pomnożyć to przez kilkanaście dzieci... suma kilku milionów.

Podrożały nie tylko podręczniki, ale i wszystkie „dodatki”, nie mówiąc już o koscie szkolnych ubrań (dresy, obuwie, itd.). Nie było już, tak jak dawniej, całych kompletów gotowych do wydania. Każdy bowiem przychodził do księgarni z inną listą tytułów. Rodzice w kancelariach szkół otrzymywali stosowną listę. Niektóre szkoły same zorganizowały ich sprzedaż. To ogromne ułatwienie dla rodziców - mówi jedna z czytelnic. - W ubiegłym roku biegałam z dziećmi po księgarniach, mając nawet gotowej listy tytułów. W tym roku w mojej szkole jest już dużo lepiej. Każde dziecko na koniec roku dostało listę i mogło je kupić na miejscu.

W Księgarni przy ul. Piłsudskiego 68 w Siedlcach najtańszy podręcznik kosztuje 4 zł, najdroższy - j. rosyjski na dwa lata nauki - 14 i 16 zł. Ćwiczenia do najmłodszych „podstawówek” można kupić od 1,5 do 5 zł. Ludzie często, chcąc kupić podręcznika, rezygnują z niego. Po prostu nie mają

pieniędzy na tak drogie książki. Wielu kupuje więc stare podręczniki - powiedziała „Nowinom” kierowniczka księgarni przy Piłsudskiego 68 pani Irena Prels.

„Jaś i Małgosia” także nie narzeka na brak klientów. Najtańszy komplet podręczników do szkoły podstawowej kosztuje w granicach 35 zł. Zeszyty od 40 groszy za 16-stronicowy do 2,8 zł za 100-kartkowy. - Jest bardzo duże zainteresowanie podręcznikami - mówi Małgorzata Szczepaniak z tejże księgarni. - Nie zdarzają się raczej sytuacje, żeby klient rezygnował z zakupu danego podręcznika ze względu na jego cenę. Po prostu musi go kupić.

Na rynku podręcznikowym pojawia się coraz więcej tytułów. Samych elementów do klasy pierwszej jest kilka. Bez podręczników uczyć się nie da. To fakt. Bez butów chodzić też nie można, a najtańsze obuwie sportowe (czyt. tenisówki czy trampki) kosztują w granicach 8-10 zł. Szkoła stała się więc elitarna. W szkole bieda i bogactwo chodzą zupełnie różnymi drogami. - Tylko jak ja mam wytłumaczyć mojemu dziecku, że syn sąsiadki może chodzić w adidasach a mój nie? Jak on się pyta ciągle: dlaczego i nie chce chodzić do szkoły? A ja mam, proszę pani, takich troje dzieci, którym trzeba tłumaczyć, że nie każdy może chodzić w adidasach i korzystać ze szkolnych wycieczek... (m)

Wójt zagrożony

W ostatniej sesji w czwartek 24 sierpnia, w której wzięło udział 16 radnych, nieufności dla wójta Kazimierza Prochenki. Podczas kolejnej sesji wójt nie został jeszcze wybrany - głosowaniu poddany został wniosek o odwołanie wójta, o ile, wnioskujący nie rozmyśli

wskł, Izdebski Edward, Jasliński Dariusz, Ługowski Jan, Putkowski Jan.

Powyższe pismo trafiło do wójta 16 sierpnia. „Byłem zszokowany jego treścią - powiedział Nowinom wójt - żadnych uwag wcześniej nie było. Prawdopodobnie przewodniczący Rady zwołał po sesji tajne posiedzenie Zarządu, na którym powstało to pismo, lecz ujęte w nim zarzuty są nieprawdziwe. Niektórym radnym chodziło zapewne o podwyżkę. Na sesji 30 marca Rada uchwaliła 25% wzrost płac, a 10 sierpnia ją potwierdziła.”

Już od jakiegoś czasu wójt, a także radni, zbierali minusy, szczególnie w samym Zbuczynie. Pobory wójta - brutto 18 mln starych złotych - kuja w oczy... Na podwyżki są pieniądze, a na dzieci nie ma! Chodzi o przedszkole. Mieściło się ono w prywatnym budynku. Umowa najmu wygasła z końcem sierpnia, właściciel proponował gminie jego wykup. Zaoferował kwotę 500 - 550 mln starych zł i rozłożenie spłat na raty. Na kupnie nieruchomości nikt jeszcze nie stracił. Nawet gdyby przedszkole miało być zlikwidowane, to gminie zostałby budynek. Gmina milczała, a w Zbuczynie aż wrzało! Szkoda jednak, że dyskusje toczyły się tylko między mie-

szkańcami, a bezpośrednio zainteresowani przedszkolem rodzice nie wymogli ich na Radzie i Zarządzie Gminy. Sesje są otwarte dla mieszkańców, więc jeżeli radni nie spełniają oczekiwań wyborców, można wywrzeć na nich presję, chociażby samą obecnością w obradach.

Przychylność radnych wiejskich do utrzymywania takich instytucji jak przedszkole jest powszechnie znana. Mieszkańcy obawiali się więc, że lokalny samorząd próbuje działać na zwłokę i przedszkole „umrze śmiercią naturalną”. Podatki (radni uchwalili najwyższe stawki) płaci cała gmina, a z przedszkola korzystają tylko mieszkańcy Zbuczyna. Gmina nie wykupiła budynku, ponieważ - jak stwierdziła Maria Konstańczuk, sekretarz Urzędu Gminy - nikt nie wystąpił na sesji z wnioskiem o zakup. Na tego typu przedsięwzięcia musi być uchwała Rady, wójt takiej decyzji podjąć nie może. Przewodniczący Rady zapytał na sesji o źródło sfinansowania zakupu. Nikt jednak takowego nie wskazał, więc temat uchl. Budynek kupił ktoś inny. Przedszkole jednak będzie istniało, tyle że w innym, też dzierżawionym budynku. Głośno mówi się w Zbuczynie, że gdyby gmina chciała, to pieniądze na zakup znalazłaby, chociażby w nadwyżce z lat ubiegłych... dzielonej akurat na sesji 10 sierpnia.

Komu zależy na odwołaniu Kazimierza Prochenki i kto chce zająć jego miejsce?... zastanawiają się mieszkańcy. Najczęściej wymienianym pretendentem do urzędu wójta jest Adam Cisek, obecny przewodniczący Rady. (ata)

WYDOIĆ CHŁOPA?

- dokończenie ze str. 1

- Członkiem tej spółdzielni nigdy nie byłem, a jednak co miesiąc, przy każdej wypłacie za dostarczone mleko, potrącano mi pewne sumy - mówi Mieczysław Caban. - Raz potrącano mi więcej, raz mniej. Nie wiem od czego to zależało. Nikt mnie i innych rolników o tym nie informował. Nikt też nas nie pytał, czy może nam te pieniądze potrącać. Wiem tylko tyle, że pieniądze te szły na „inwestycje”, dla na jakie - tego już nie wiem.

„Chłop potęgą jest i basta” - mówi stare porzekadło. Jest ono prawdziwe dopiero wtedy, gdy doprowadzony do pasji chłop przekuwa kosę na sztorc. Do tego czasu można z nim robić co się chce. Można go doić, jak - nie przymierzając - mleczną krowę. Trzeba to tylko robić umiejętnie. Można więc - jak się okazuje - potrącać chłopu z wypłaty, nie pytając go o zgodę, bo chłop cierpliwy jest i wytrzyma wiele.

Przyjechała kontrola

22 listopada łoniskiego roku, do Punktu Skupu Mleka w Trzebiezowie III przyjechała „kontrola” z radzyńskiej „mleczarni”. Przeprowadzono badania mleka, w wyniku którego w mleku dostarczanym przez 16 rolników wykryto coś, co fachowo nazywa się „substancją hamującą”. Wszystkich dostawców jest około 100. Owych 16 (też oczywiście nie pytając ich o zdanie) obciążono kosztami badania. Wypadło po 345 tysięcy 300 starych złotych. Kontrolerzy w koszty badania wliczyli sobie nawet dojazd i odjazd z punktu skupu. Nic - tylko kontrolować.

Więś - co nie jest tajemnicą - do dziś przez wielu mławstowych uważana jest za siedlisko ciemnoty i zacofania. Tak, zapewne i do tej sprawy podchodzą władze radzyńskiej „mleczarni”. Poinformowały one „włnowalców”, że w dostarczanym przez nich mleku wykryto „substancję hamującą”, ale co to takiego jest owa „substancja”, skąd się bierze i co hamuje - tego już im nie powiedziano. Rolnicy z Trzebiezowa III do dziś zachodzą w głowę co to takiego. „- Może się to bierze ze środków myjących, co się nimi krowie wymiata myje?” - dywagują jedni.

„- A może to się z dojarek bierze?” - domyślają się inni.

„- A może oni nas po prostu w konia robią?” - wyrokuje najodważniejsi.

Tak czy owak, na Trzebiezów padł błąd strach. Bo nie wiedząc z czym mają walczyć i czego się wystrzegać, chłopie ze strachem w oczach doją krowy oczekując kolejnej kontroli. Pan Caban z tego strachu wyprzedał swoje krowy i mleka już nie dostarcza.

Nota

Co odważniejsi rolnicy od obciążającej ich kosztami kontroli decyzji, kilkakrotnie (i to na piśmie) odwoływali się do władz radzyńskiej Spółdzielni „Spomlek”. Zamłst odpowiedział listonosz przyniósł im do obejść NOTY OBCIĄŻAJĄCE. A jak któryś z chłopów i tak nie chciał zapłacić, to przeszło 300 tysięcy starych złotych potrącono mu bez pytania z jego wypłaty za mleko.

Chłopi mają głos

- Nie dodawaliśmy niczego do mleka, ani krowom żadnego niczego - twierdzą rolnicy. Pan Caban mówi wprost: - Uwaga, że padłem ofiarą oszustwa lub przypadkowego zanieczyszczenia mego mleka przez osoby trzecie. Nie mam jednak możliwości obrony, a mleczarnia nie odpowiada na moje pisma.

Pan Andrzejewicz - sołtys wsi Trzebiezów III jest podobnego zdania: - Pokrzywdzonych było 16 rolników z Trzebiezowa III i wsi Dąbówierchy. Nie wierzę w to, że któryś z nich dodawał czegoś do mleka. Wiem, że nic takiego się nie zdarzyło. Do dziś, ani ci, w których mleku były podobno te substancje, ani i ci, u których nie było ich, nie wiedzą, co to takiego jest ta substancja hamująca. Nikt z nami o tym nie rozmawiał, niczego nie wyjaśniał.

„SPOMLEK” ma głos

Postanowiłem wyjaśnić, co to takiego jest owa tajemnicza „substancja hamująca”. Zadzwoń do Radzyna. Pani z sekretariatu najpierw zapytała kto dzwoni, by po minucie ciszy oznajmić, że prezesa nie ma. Na pytanie o wiceprezesa odparła, że wprawdzie jeden jest, ale gdzieś na produkcji.

Zadzwoń do działu skupu. Tam poinformowano mnie, że kierowniczki tego działu nie ma i nikt jej nie zastępuje. Nie było więc z kim rozmawiać. Zadzwoń do laboratorium. Tam znów okazało się, że kierowniczki nie ma. Była za to pani Bosko - zastępca kierownika. Pani zastępca uprzejmie oświadczyła, że: „- To nie jest rozmowa na telefon, a co to jest substancja hamująca, o tym mogę sobie przeczytać w książkach”. Ja z kolei twierdziłem, że po to wynaleziono telefon, by za jego pośrednictwem można było zadawać i odpowiadać na pytania.

Pani Bosko odeszła od telefonu (do książki?) po czym powiedziała - UWAGA: Substancja hamująca są to czynniki źle wpływające na proces technologiczny przetworstwa mleka, poprzez hamowanie rozwoju pozytywnych kultur bakterii.

Muszę przyznać, że po tym wyjaśnieniu zbierałem.

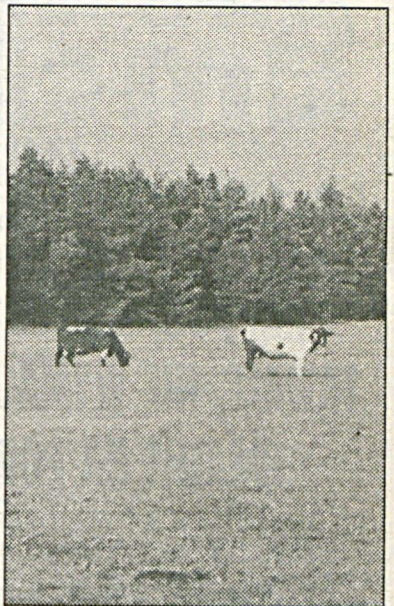
Hańba?

Swoją list do redakcji pan Mieczysław Caban zakończył tak:

- Uwaga! się pokrzywdzonym przez spółdzielnię... Do kogo mogę się zwrócić o pomoc, do kolegium, sądu? Chciałbym zrzucić z siebie hańbiące miano truciciela konsumentów i odzyskać potrąconą mi sumę 345.300zł. Proszę o pomoc.

Szanowny panie, o pomoc może się pan zwrócić wszędzie, byle nie do władz „Spomleku”, które - jeśli tak dalej pójdzie - mogą być posądzane o wytwarzanie „substancji hamujących” polskiego chłopu. Prawda jest jedna. Nikt nie ma prawa bezkarnie zabierać komukolwiek jego pieniędzy, musi za to udowodnić prawdziwość stawianych zarzutów.

Janusz Wojciech KOWALSKI



FOT. J. Romańczuk

**HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW
PRZEMYSŁOWO
- BUDOWLANYCH**

17-300 Siemiatycze, ul. Annopolska 11
tel. 55-36-00, tel./fax 55-54-73



OFERUJE W KONKURENCYJNYCH CENACH:

- Plyty wiórowe i pilśniowe
- Suchy tynk
- Parapety z marmuru żywicznego
- Elewacje zewnętrzne
- Okładziny wewnętrzne
- Panele boazeryjne
- Blachy dachówkowe RAUTARUUKI POLSKA
- Blachy trapezowe
- SIDING 16zł/m kw. brutto
- Papę, lepek
- Drzwi garażowe podnoszone
- Inne materiały budowlane

**NIE PŁAĆ
WIĘCEJ
NIŻ MUSISZ !**

**PRZYJEDŹ
DO NAS !**

**PRZEDSTAWICIEL FIRMY
„STOLBUD SOKÓŁKA” S.A.**

sprzedaż stolarki **4%** poniżej cen fabrycznych

Emchrom
PPHU

08-110 Siedlce, ul. Brzeska 32
tel. 399-32, tel./fax 392-02

posiada w ciągłej sprzedaży:

**TRWAŁE, NIE WYMAGAJĄCE KONSERWACJI
IDEALNE NA POKRYCIA DACHOWE**

- ☐ BLACHY AKRYLOWE PŁASKIE I TRAPEZOWE T-12, T-18, T-35 w atrakcyjnych kolorach
 - ☐ RYNNY P.C.V. „MABO-TÜRLEN” I „GAMRAT”
 - ☐ PAPY TERMOZGRZEWALNE I TRADYCYJNE „ZDUŃSKA WOLA”
 - ☐ LEPIK ASFALTOWY, ABIZOL
 - ☐ GRZEJNIKI ALUMINIOWE „KĘTY” (ceny fabryczne)
- oraz wiele innych materiałów po atrakcyjnych cenach

ZAPRASZAMY od 7.00 do 16.00

nowiny PODLASKIE

WKRA Regionalna
Hurtownia
Wydawnictw
Szkolnych i Pedagogicznych

21-500 Biała Podlaska
ul. Handlowa 1
tel./fax (0-57) 44-22-98

Wychodząc naprzeciw
życzeniom klientów
rozpoczęła także

**SPRZEDAŻ ZESZYTÓW
I ART. SZKOLNYCH**

Zapraszamy odbiorców hurtowych
poniedziałek - piątek 7.00 - 15.00
sobota 8.00 - 12.00

Dogodne formy płatności,
ceny producenta, możliwość
uzyskania rabatu.

ROLNIKU

**pamiętaj o bezpieczeństwie własnym
i członków Twojej rodziny!**

Trwają nasilone prace na wsi, co wiąże się ze wzrostem zagrożenia wypadkowego przy pracach rolniczych. Oddział Regionalny KRUS w Siedlcach apeluje o szczególną przezorność i rozwagę. Często pośpiech, a także niesprawne urządzenia są przyczyną nieszczęść.

**Gdy zdarzy się kalectwo lub śmierć,
na rozsądek jest już wtedy za późno!**

Po raz kolejny OR KRUS w Siedlcach przypomina, że rolnik lub poszkodowany zobowiązany jest niezwłocznie zgłosić wypadek w najbliższej jednostce - Placówce Terenowej lub Oddziale Regionalnym KRUS. Zgłoszenia wypadku można dokonać osobiście, telefonicznie lub za pośrednictwem poczty. Miejsce i przedmioty związane z wypadkiem należy zabezpieczyć do czasu oględzin przez pracownika Kasy.



**KASA ROLNICZEGO
UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO**
ODDZIAŁ REGIONALNY W SIEDLCACH, UL. BRZESKA 39.

SEDKOMP

BIURO USŁUG KOMPUTEROWYCH
08-110 Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 41/12
tel./fax: 44-60-50

- Komputery • Kasy Fiskalne
- Oprogramowanie dla firm
- Instalacje • wdrożenia
- Pełna obsługa Klienta

**DOS, WINDOWS, NOVELL,
UNIX**

**PROJEKTY I WYKONAWSTWO
NAJNOWOCZESNIEJSZYCH**

Instalacji i sieci zewnętrznych WOD-KAN, gazowych, ciepłych oraz kółowni, studni głębinowych, przecisków pod drogami

**Wykonamy KAŻDĄ usługę, tylko
ZADZWOŃ - ZAPYTAJ - PRZYJDŹ**

ZAKŁAD USŁUG TECHNICZNYCH

ALTER SC

08-110 SIEDLCE, ul. Brzeska 137, tel. 44-76-44

Ponadto: SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna w naszych placówkach (od 7.30 - 15.30)
SIEDLCE, ul. Brzeska 137, tel. 253-31
ŁOSICE, ul. Rynek 3, tel. 57-34-46

Również artykuły metalowe i do produkcji rolniczej

HURTOWNIA SPRZĘTU AGD

08-110 SIEDLCE, ul. Starzyńskiego 15,
tel. 44-64-99, tel./fax 44-54-99
SALON AGD
ŁOSICE, ul. Siedlecka 20B (Pawilon GRACJA)

NOWO OTWARTY SALON OFERUJE ZA GOTÓWKĘ I NA RATY:

• PRALKI • LODÓWKI • ZAMRAZARKI • KUCHNIE GAZOWE I ELEKTRYCZNE •
• oraz DROBNY SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO •

✱ POLAR ✱ WROZAMET ✱ ZAMEX ✱ ŚWIATOWIT ✱
✱ ZELMER ✱ SIEMENS ✱ BOSCH ✱ ELEKTROLUX ✱
✱ ZANUSSI ✱ INDESIT ✱ WHIRLPOOL ✱

**NA TERENIE
MIASTA I OKOLIC
TRANSPORT
GRATIS!!!**

**Każdy Klient dokonujący zakupu w Naszej Firmie
uczestniczy w losowaniu NAGROD - NIESPODZIANEK
W SIERPNIU SUPERNAGRODY!!!**

Neptun

Sp. z o.o.



**W DETALU
REWELACYJNIE
NISKIE CENY**

**CENY
FABRYCZNE**

„Afera czy incydent” c.d.

„W nawiązaniu do artykułu „Afera czy incydent”, jaki został zamieszczony w Nowinach Podlaskich w nr 32/49 z dnia 12-13 sierpnia 1995 r. dodatkowo wyjaśniam:

Potwierdzam fakt, że niektóre programy komputerowe funkcjonujące w Oddziałach innych banków są autorstwa Pana S.A., który dla potrzeb innych banków dokonywał ich aktualizacji i konserwacji m.in. w godzinach pracy w Oddziale.

Chciałbym jednak zaznaczyć, że Oddział Okręgowy NBP w Siedlcach nie pośredniczył w ich sprzedaży ani też nie pobierał z tego tytułu wynagrodzenia.

Nie jest zatem prawdą, jak napisał redaktor G.K. w artykule „Afera czy incydent”, iż zaprzeczałem, że Pan S.A. udostępniał Oddziałom innych banków programy komputerowe własnego autorstwa.

Po raz wtóry potwierdzam, iż udowodniono, że Pan S.A. wykorzystywał w godzinach pracy Oddziału sprzęt służbowy do celów prywatnych.

Dodatkowo informuję, że naruszenie obowiązków pracowniczych przez Pana S.A. jest przedmiotem toczącego się postępowania dyscyplinarnego.”

Dyrektor
Marian Kowal

WYJAŚNIENIE

W nawiązaniu do notatki prasowej pt. „Ministrowie w Drohiczynie. Otwarcie nowej centrali” - opublikowanej w „Nowinach Podlaskich” nr 29 z dn. 22.07.95r., TP S.A. Zakład Telekomunikacji w Białymstoku informuje, że w/w notatce zawarta jest błędna informacja dotycząca osób, które uczestniczyły w uroczystościach.

Informujemy, że Prezes Zarządu TP. S.A. - Pan Jacek Gadomski, I wiceprezes - Pan Robert Jaworski, Minister Łączności - Pan Andrzej Zieliński oraz Minister Łączności Białorusi - Pan Włodzimierz Iwanowicz Gonczarenko uczestniczyli tylko w uroczystości otwarcia nowej centrali telefonicznej w Drohiczynie.

TRÓJKĄT BERMUDZKI

Czyli gdzie jest autobus?

Upały, jakie nawiedziły Siedleckie w te wakacje odebrały rozum ludziom, zwierzętom i maszynom. Zdarzały się sytuacje, które kiedyś zwykło się określać mianem „czeskiej komedii”, a której to hasłem wywoławczym było powiedzenie „nikt nic nie wie”... Oto zdarzenie - rodem z siedleckiego PKS-u, zacerpnięte nie z twórczości Sławomira Mrożka (on by tego nie wymyślił), ale opowiedziane nam przez Czytelniczkę „Nowin”:

PKS w Siedlcach zajmuje plac w trójkącie ulic Sienkiewicza, Świętojańskiej i Armii Krajowej. Pewne znaki na Ziemi wskazują, że może to być „nasz” Trójkąt Bermudzki. Dzieje się tu rzeczy, o których się filozofom nie śniło. W ostatnią sobotę np. masowo ginęły tu autobusy. Najpierw „Siemiatycze z 13.00”, a później „Łosice z 12.50”. A może odwrotnie... posłuchajmy...

Sobota, godz. 9.00 rano.

Mąż naszej Czytelniczki przychodzi do kasy biletowej na dworcze PKS w Siedlcach. Prosi o bilety (dla żony i dwójki dzieci) do jednej z miejscowości na trasie Siedlce - Łosice. Planowany wyjazd ma nastąpić o godz. 13.00 (kurs „Siemiatycze”). Ze zdziwieniem dowiaduje się, że nie ma autobusu o godz. 13.00 jeżdżącego dotąd codziennie w kierunku Łosic i dalej aż do Siemiatycz. Na osłodę kasjerka proponuje autobus tylko do Łosic, odjeżdżający 10 minut wcześniej, tj. o 12.50.

- Okey - mówi mąż naszej Czytelniczki, bo to wyjątkowo zgodny człowiek. Propozycja zostaje przyjęta. Komputer wypłaca bilety na godz. 12.50.

Mija południe. Nasza Czytelniczka przybywa odpowiednio wcześniej na przystanek PKS-u, nie lubi wszak niespodzianek. Jednak niespodzianki dopiero się zaczynają... Mija 12.50, a autobusu do Łosic ani widu, ani słyhu. Żar leje się z nieba, gładzą jakieś kury naszykowane do transportu, obok ktoś gmera w śmietniku. Ale to tak na marginesie... O 12.50 rozlega się chrobot w głośnikach. Przez

megafon ogłaszają, że oto za chwilę podjedzie autobus do... Siemiatycz, ten z godz. 13.00 (którego dzisiaj miało nie być - przyp. red.). Nasza Czytelniczka głośno zastanawia się, dlaczego ogłaszają autobus z godz. 13.00, a nie ma tego z 12.50, na który są wystawione bilety. Nikt ze współpasażerów nie potrafi jednak rozwiać jej wątpliwości i wyjaśnić tego fenomenu.

Podjeżdża autobus z tablicą „Siemiatycze”. Nasza Czytelniczka z biletami z jednym ręką i z dziećmi w drugim odważnie wkracza w drzwi. Kierowca uważnie ogląda bilety i (uprzejmy!) tonem oświadcza:

- Przykro mi, to nie ten kurs, nie zabiorę pani!

Przykrość polega na tym, że Czytelniczka mogłaby spokojnie dojechać tym autobusem do „swojej” miejscowości. Problem w tym, że ma bilety wystawione na kurs o 10 minut wcześniejszy. A autobusu z 12.50 jak nie było, tak nie ma!

Nasza bohaterka nie daje za wygraną. Pozostawia dwoje dzieci na siedzeniach autobusu do Siemiatycz, a sama biegnie do dyżurnego ruchu. Dyżurnym ruchem jest - jak sama nazwa wskazuje - mila pani, która wyjaśnia, iż o 12.50 nie ma autobusu do Łosic.

- Są Siemiatycze o 13.00 i stoją właśnie na stanowisku...

- A to kto wystawił? - pyta nasza bohaterka i wyciąga zza pachy bilety z 12.50 wydrukowane rankiem przez komputer.

- Niech więc pani jedzie autobusem o 13.00 - popisuje się refleksami kobieta z okienka dyżurnego ruchu.

- Ale kierowca nie chce mnie zabrać na ten bilet - toczy się dialog dwóch pań. Nie trzeba dodawać, że dialog ten należy do gatunku literackiego zwanego „austriackim gadaniem”.

- Dam pani diagram dla kierowcy - decyduje w końcu kobieta dyżurna.

Mija trzynasta. Czytelniczka biegiem wraca do autobusu. Kierowca, już grzejący silniki, uważnie przygląda się diagramowi, w końcu wyrokuje: „jedziemy”!

P.S.

Nie wiemy co to za fetysz ów „diagram” ani jaką moc ma. Tego już nam nasza Czytelniczka nie wyjaśniła. Spieszyła się na autobus! (pebe)

FRANCUSKIE TURNEE DAM PREZYDENTA c.d.

„Tyle lat gramy, często społecznie w Kapeli Miejskiego Domu Kultury”, ale nie spodziewaliśmy się, że wyjazd nasz na koncerty do Francji wzbudzi tyle emocji, zawiści i niepotrzebnych plotek. Jesteśmy bardzo zdziwieni, że gazeta „Nowiny”, a w szczególności Pan redaktor Janusz Kulikowski zajął się tym „sensacyjnym” tematem, jakim są okoliczności wyjazdu żony i córki prezydenta Kosika z kapelą na festiwal do Francji.

Uważamy, że o wiele ciekawiej byłoby napisać o naszym pobycie w okolicy Deux Sevres oraz licznych koncertach kapeli dla publiczności francuskiej. Szukając odpowiedzi na pytanie „Kto podłożył świnie Panu Prezydentowi?” pominął Pan kilka zasadniczych faktów.

Festiwal odbywał się w dniach 8-14 lipca w miejscowości Airvault, a nie jak napisał Niort. Okręg Deux Sevres nie leży na pewno na Alasce, ale nie leży też pod Paryżem. Mieliśmy do przejechania około 3000 km przez całą Polskę, Niemcy i Francję, aż prawie pod sam Ocean Atlantycki (w załączeniu do pisma przesyłamy Panu Kulikowskiemu mapę Francji).

Nasze województwo od ponad dwóch lat współpracuje z okrajem Deux Sevres i kapela jako pierwsza z zespołów folklorystycznych została zaproszona na koncert, stąd też niedopuszczalne byłoby spóźnienie się nawet o jeden dzień, mając zapasunek dla zapraszających. Trzydniowa

podróż była konieczna również dla bezpieczeństwa podróżujących. Wysiłek organizatorów festiwalu był niebagatelny. W czasie 8 dni występowały zespoły pieśni i tańca z Togo, Węgier, Nowej Zelandii, Rosji, Gruzji, Gwatemali no i oczywiście z Polski. Dawaliśmy po dwa koncerty dziennie w 40-stopniowym skwarze. Nie da się ukryć, iż mimo „łatanego” składu spotkaliśmy się z licznymi przejawami sympatii. Wyjazd nasz na festiwal do Airvault, mimo wielu przeszkód, uważamy za udany. A oto okoliczności wyjazdu.

Zaproszenie na festiwal otrzymaliśmy w styczniu br. Od tego czasu zaczęły się przygotowania organizacyjne podróży. Ze względu na bardzo wysokie koszty takiego wyjazdu partycypowali w ich poniesieniu: Wydział Kultury, Sportu i Turystyki, Miejski Dom Kultury, Urząd Miasta oraz liczni sponsorzy, o których zabiegał Kierownik Podlaskiej Kapeli Ludowej Pan Andrzej Stepka. Część kosztów poniosła również kapela. Pan Andrzej Stepka poniósł szczególne wysiłki w przygotowaniu artystycznym występów we Francji, stąd też w obliczu sytuacji losowej, jaka Go dotknęła na dzień przed wyjazdem (śmierć matki) rozważaliśmy możliwość niepojechania na festiwal. Po konsultacjach z p. M. Rafal oraz A. Stepką, w obliczu faktu, że kontrabasista kapeli zdecydował się zastąpić Pana Andrzeja, postanowiliśmy jednak pojechać.

Miejsca kierownika kapeli i jego córki były nieobsadzone do dnia wyjazdu, mimo licznych ofert skierowanych przez Dyr. MDK Marię Skonieczną - Mikołajczuk do placówek kulturalnych i Urzędu Miasta. Na dwie godziny tuż przed wyjazdem zdecydowały się jechać z nami osoby, które dysponowały czasem i były w stanie ponieść pełne koszty podróży - były to akurat Panie Kosik. Mimo, że żona Pana Prezydenta nie reprezentowała na festiwalu w Airvault folkloru amerykańskiego, jej znajomość języka angielskiego bardzo nam się na wyjeździe przydała.

Sz.P. Kulikowski, wyrażamy zdziwienie, że gazeta, którą Pan reprezentuje drukując artykuły na podstawie anonimów. Szukanie sensacji tam, gdzie jej nie ma jest domeną raczej gazet „brukowych”, a mamy szczerą nadzieję, że „Nowiny” taką nie są. Nie wiemy, kto jest autorem anonimów. Czy osoba albo osoby chciały „podłożyć świnie Prezydentowi” czy kapeli. Jeśli kapeli, to wolimy rywalizację na deskach sal koncertowych, a nie na łamach prasy. Obecnie mamy w planach wyjazd na koncerty do Belgii i Niemiec. Szczerze rozważamy kandydaturę Pana redaktora Kulikowskiego na uczestnika tych wyjazdów.

Z poważaniem członkowie
Podlaskiej Kapeli Ludowej MDK
Sławomir Mielniczuk
Dariusz Choroży
Mariusz Polak

TRZEM PANOM Z KAPELI W ODPOWIEDZI

Adwersarze moi mili. Alboście Waćpanowie tekstu mego nie czytali i próbujecie polemizować z czymś, co znacie jedynie z opowieści tych, którzy Was do zabrania głosu namówili, albo czytali nie rozumiejąc o co chodziło. Ani jednego z tego słowa o kapeli nie napisałem i nie było to moją intencją. Skrytykowałem za to - jestem przekonany, że słusznie - wyjazd osób w żaden sposób z kapelą nie związanych, które nie z Wami jechały, tylko polonezem.

Nie sądzę jednak, aby ich walizy - a jedna była prawie wielkości biurka (tak przynajmniej twierdzą naoczni świadkowie) - które jechały w aucie wiozącym Was, Podlaską Kapelę Ludową, poprawiały Panom komfort podróży, jak piszecie na trasie 3000 kilometrów. Wiem też od osób na festiwalu będących, że brak kierownika kapeli nie podniósł poziomu koncertu. Ponadto wyjazd zespołu na koncerty, to nie wycieczka turystyczna i dopychanie miejsc na zasadzie, że się znamują, gdzie skierowany, jest pozbawione jakiegokolwiek sensu. A przypomina nie tak znów odległe czasy, kiedy to wszystkie tymczasowe zespoły, z PRL włącznie, wysyłały wraz z zespołami artystycznymi swoje tzw. gumowe uszy. Czy zastanawialiście się, co Wasi gospodarze widząc jakieś szare eminencje? Argument przydatny jest znajomości języka angielskiego jest dany, iż we Francji językiem powszechnie używanym jest francuski, a tłumacza mieliście.

Branie w obronę osób, które pojechały na Wasze tournée jest dwuznaczne w zestawieniu z faktem, że kapela jest przy Prezydentowi. Zaiste przedziwne to zbieg okoliczności, że właśnie na jego małżonkę i córkę wypadło. Stąd właśnie cała sensacja. Nie wysłałem jej ze swego brudnego palucha ani

z anonimów, jak to sugerujecie. W tekście, z którym się nie zgadzacie, i macie do tego prawo, są wypowiedzi konkretnych osób, zajmujących odpowiedzialne stanowiska, w tym Panów kapelmistrza, a nie tylko autora bądź autorów anonimów.

Wyjazd Panów, jak też pozostałych członków kapeli, nie wzbudził ani emocji, ani zawiści i plotek. Jeśli cokolwiek z tego miało miejsce, to dotyczyło wiadomych Panom osób. Trudno zresztą mówić o plotkach, kiedy były to niezbitte fakty. Jedyny zarzut, z jakim mogę się zgodzić i jest to *mea culpa*, to pominięcie miejscowości i ich położenia. Ale niewiele ma to wspólnego z meritum sprawy. Albowiem chodziło o sam fakt, a nie dokładnie dokąd. Zresztą relację dokładną, dzięki Panom, Czytelnicy otrzymali. Szczerze dziękuję za rozważania mojej kandydatury co do dalszych Panów wyjazdów, ale już dziś mogę oświadczyć, iż zaproszenia nie przyjmę. Po pierwsze, że nie zapraszany przez gospodarzy (Francuzów, Niemców, Belgów etc.) nie mam w zwyczaju wypychać się na chłama. Po drugie, nigdy nie robiłem i robić nie zamierzam w charakterze jakiegось tam ucha. A po trzecie, to Panowie we trzech nie mogącie za całą kapelę decydować. Stąd też Wasze doniesienia traktuję jedynie, jako opinie części, nie całości, zespołu i przy swoim stanowisku pozostaję nadal, proponując Panom ponowną lekturę tekstu „Francuskie tournée dam prezydenta”. Jeśli byłoby kłopoty z jego odnalezieniem, redakcja w Białej gotowa jest udostępnić. Niektórzy białoszczanie zapewne też, jako że mają ów tekst odbity na ksero.

Życzę całej kapeli dalszych sukcesów na estradach Europy całej i Panom takż.

Z poważaniem
Janusz Kulikowski

P.S. Serdeczne Bóg zapłać za „mapę”, może mi się jeszcze kiedyś przyda.

W ROCZNICĘ
PAMIĘTNEGO WRZEŚNIA

W tym roku upływa 56 rocznica wybuchu II wojny światowej. Wojna ta przez ponad 5 lat pochłonięła miliony istnień ludzkich, a jej zarzewie tliło się na wszystkich kontynentach naszego globu. Najwięcej ofiar ponieśli w niej ci, którzy agresorowi przeciwstawili się pierwsi - Polska. Ponięśliśmy w tej wojnie straty materialne, moralne i - przy akceptacji mocarstw zachodnich - straty terytorialne.

Wybuch wojny nie był dla Polski zaskoczeniem. Niemcy zbroili się przez cały okres XX-lecia międzywojennego. Natężenie zbrojeń wzrosło w 1933 roku, po dojściu do władzy Hitlera. Nazistowski przywódca Niemiec oficjalnie zbojkotował uchwały traktatu pokojowego w Wersalu, które narzucały naszym zachodnim sąsiadom utrzymanie minimalnego stanu liczebowego sił zbrojnych. Hitler nie krył zamiarów wobec Polski. Swoją wizję przyszłej Europy i świata - wizję, w której nie było miejsca dla Słowian - przedstawił w dziele „Mein Kampf” już na kilka lat przed wybuchem wojny. Mówił o niej w parlamencie niemieckim i na publicznych zebraniach swojej partii. 1 września był więc praktycznym początkiem teoretycznych zamiarów Hitlera.

Podobne plany wobec Polski miał nasz wschodni sąsiad - Związek Radziecki, który mimo przegranej z Polską wojny w 1920 roku nigdy nie zrezygnował ze swych imperialistycznych aspiracji. Co do kolejnego w dziejach rozbioru „prywiślańskiego kraju” przywódcy obu krajów mogli więc porozumieć się stosunkowo łatwo. Nie obawiali się, że atakując nasz kraj złamią traktaty i układy, jakie wcześniej podpisali z rządem Polski. Byli zwolennikami zasady, że silniejszego nikt nie pyta o to, czy ma rację. I wyznawany przez siebie makiawelizm politycznie brutalnie realizowali.

Zgodnie ze skrupulatnie przygotowanymi planami 1 września 1939 roku uderzył Hitler, a 17 września - Stalin. Jedyną reakcją mocarstw zachodnich na poczynania faszystowskich Niemiec było wypowiedzenie wojny. We wrześniu Polacy byli pewni, że Anglia i Francja - w myśl zawartych umów wojskowych - szybko wyruszą z pomocą i wojna niebawem się skończy. Tak się jednak nie stało. Ani Anglicy, ani Francuzi nie mieli zamiaru umierać za Polskę!... W I wojnie światowej zginęło najwięcej Anglików i W. Churchill pamiętał o tym dobrze. Dlatego też, wszelkimi możliwymi sposobami bronił się przed zaangażowaniem brytyjskiej armii w nową wojnę. Walczyć nie chcieli również Francuzi.

Propaganda, a także historiografia zachodnia głosi, że społeczeństwa zachodnie były skłonne wesprzeć Polaków wojskowo, ale ich przywódcy podejmowali decyzje zbyt późno i opieszale. Nie wydaje się to jednak być uzasadnione, fakty bowiem wskazują na to, że ich ochota do walki nie była tak wielka. Po zajęciu przez Niemców Francji w 1940 roku, wielu obywateli tego kraju oficjalnie kolaborowało z Hitlerem, z obecnym przywódcą Francji włącznie.

Podobne zainteresowanie, jak we wrześniu, wykazały zachodnie mocarstwa Polską po zakończeniu wojny. W Jalcie dokonano nowego podziału Europy. Mocarstwa „oddali” większość ziem środkowej i wschodniej Europy Związkowi Radzieckiemu uznając, że jest to jego strefa politycznych i gospodarczych wpływów. W. Churchill nie wahał się sprzedać również Polski. Opinia publiczna Wielkiej Brytanii nigdy zdecydowanie nie potępiła tego wydarzenia.

Fakt, że we wrześniu 1939 roku musieliśmy sami przeciwstawić się przeważającej sile naszych dwóch potężnych wrogów i nikt nam w tym nie pomógł, winien skłonić nas do głębokiej refleksji i wyciągnięcia wniosków na przyszłość. Polska nie powinna spodziewać się bezinteresownej pomocy z Zachodu ani z gospodarczej, ani militarnej. Jeśli zaś nie poradzi sobie sama z nurtującymi ją problemami, znów może stać się łupem ciagle nam nieprzychylnych sąsiadów, zarówno tych ze wschodu, jak i z zachodu. A „zajęcie” odbywać się będzie w bardziej wysublimowany sposób, stopniowo i bez jednego wystrzału.

Ryszard Polak

POEZJA ŚPIEWANA - TO NIE TYLKO CZARNA KIECKA I PITOLENIE NA GITARZE!

• **Zaczniemy od historii, a nawet pre...**

- Przed „Orkiestrą Dni Naszych” był duet - czyli Iwona (moja od 8 lat żona) i ja. Jakies 2-3 lata działaliśmy tylko we dwójkę, graliśmy typową poezję śpiewaną, taką powiedziałbym bardzo smutną. Były to czasy studenckie, komuna, itd. Wtedy taka piosenka kontestacyjna w stylu Kaczmarek bardzo się podobała. Na imprezach studenckich, przeglądach i giełdach piosenki wygrywaliśmy chyba wszystko, co było do wygrania.

Potem poznaliśmy Marka Matwiejczyka, jego siostrę Basię oraz Edytę Koć. Ta trójka (wszyscy siedlczanie), to najważniejsze nazwiska w pierwszym, poezjo-śpiewanym okresie działalności Orkiestry. W tym składzie (Marek - gitara basowa, Basia - skrzypce oraz Edyta - wiolonczela) nagraliśmy (w Olsztynie) pierwszą kasę „Psalm” Tadeusza Nowaka. Potem trochę zmieniliśmy styl, odeszła Edyta Koć. Nagraliśmy „Loveland”, kasę z bardziej pop-rockowym materiałem. Słuchać na niej m.in. harmonijkę ustną Sławka Wiercholskiego z Nocnej Zmiany Bluesa i skrzypce Wojtka Czemplika ze Staro Dobrego Małżeństwa. To były nasze pierwsze kroki w studiu muzycznym.

• Czym jest „Orkiestra” dzisiaj



Iwona i Jerzy Kobylński

piękne słowo, albo jakieś przesłanie, żeby to nie było „ble - ble...”

• **Sam termin „poezja śpiewana” jest wybitnie polski. Na Zachodzie pojęcie to rozumiane jest jako „folk music”, z nazwiskami takimi jak Dylan czy Joan Baez...**

- Dokładnie! Tam nie istnieje po-

- Tak, było ich wiele, ale ważniejszy od laurów był sam udział. Zdobywanie doświadczeń i sprawdzanie się przed publiką. Ostatnio gramy coraz więcej, a pomogła nam w tym promocja telewizyjno - radiowa przez słynną „Muzyczną Jedynekę”.

• **Właśnie, znaleźć się w „gorącej dziesiątce” graniczy niemal z cudem! Jak udało się Wam zaistnieć i odnieść sukces w Telewizji?**

- Pokonaliśmy sporo przeszkód. Średnio raz na miesiąc komisja jurorów wybiera trzy, cztery „podmioty wykonawcze” z ponad stu propozycji, w tym gwiazd takich jak HEY, Perfect, Varius Manx, Lady Pank. I znalezienie się w takim towarzystwie jest naszym największym do-

związki z rockiem. Twoje, żony, zespołu...

- Gdyby cofnąć się do naszej prehistorii - związki są oczywiste. Iwona śpiewała kiedyś nawet w Jarocinie w zespole blues - rockowym (wczesne lata szkoły średniej). Ja też grałem w zespole rockowym. Nazywał się z indyjską „HOWGH”, dopiero później Malejonek zerznął nazwę dla swej grupy (pisanej HOUK). Podkład rockowy tkwi w nas cały czas. Ja grając rocka nauczyłem się właściwie grać na gitarze.

• **A czy splamiliście się kiedyś tzw. chałturą, granie na weselu czy zabawie?**

- Raz! Ktoś mi zaproponował, żeby w zastępstwie zagrać jeden „job” w jakiejś „remizji w Zbuczynie”. A że miałem wtedy podbramkową sytuację finansową, bo pensyjka w Urzędzie Miejskim była cieniutka -



Michał Jelonek i jego Stradivarius

NIE LUBIĘ GRAĆ GŁUPOT!

mówi JERZY KOBYLŃSKI - LIDER SIEDLECKIEJ „ORKIESTRY DNI NASZYCH”



Podczas próby

I co znaczy dla Was owo magiczne słowo?

- Od ponad miesiąca gramy w nowym składzie. Bas - Mariusz Andraszek, perkusja - Jacek Łopaciuk oraz Michał Jelonek - skrzypek kieleckiej kapeli ANKH. Naszą Orkiestrę traktuję jako wielką przygodę z muzyką. Uznaniem widzów oczywiście dodaje energii do dalszej pracy i tak jest w przypadku każdego artysty. Ale nie podnieca mnie sława i pieniądze, nie traktujemy tego jak jakiegoś kultu. „Orkiestra Dni Naszych” nie jest dla nas Bogiem.

• **Poezja śpiewana, piosenka poetycka, piosenka autorska... Przyznajecie się do tych „szufladek”?**

- Wiele lat temu wyszliśmy z poezji śpiewanej i to mi dużo dało, przede wszystkim jako kompozytorowi. Bardzo szanuję owo słowo i zawsze będę dążył do tego, że - grając rock, pop, czy muzykę autorską - że słowo „poezja śpiewana” będzie miało wartość nadrzędną. Nie lubię grać o głupotach! Jeśli już wychodzi się na scenę, to żeby przekazać albo

tychczasowym sukcesem. Zrobiono teledysk, telewizja dała nam pieniądze, nagrywane było w Łodzi. Teledysk nie bardzo mi się podoba, ale najważniejsze, że Polska to zobaczyła. Na liście przebojów byliśmy prawie 3 miesiące, a to bardzo długo.

• **„Orkiestra” orkiestra, a co z ambicjami indywidualnymi?**

- Mamy z Iwoną duet, w którym gramy piosenki dla dzieci! Nie traktujemy tego jako chałtury, jest to nasza kolejna piękna przygoda. Dzieci są najwspanialszą publicznością, „odbierają” bez żadnych ideologii, bez kontekstów. Dziecko jest najlepszym krytykiem. Gramy piosenki głó-

poszedłem na próbę, obokczyłem wszystkie numery i zagrałem. Ale wcale nie uważam tego za hańbę, traktuję to jak kolejne życiowe doświadczenie. Zresztą zobaczyłem jak się ludzie bawią, rzeczywiście były te przysłowiowe sztachety, ale orkiestry nie ruszali... Generalnie, nie chcę grać chałtur, bo mnie to po prostu nie kręci.

• **Jak oceniasz nasze siedleckie środowisko muzyczne?**

- Jest całe szerokie spektrum stylowe - metal, pop, poezja śpiewana, ale jednocześnie mały wybór. Jest jeden, góra dwóch dobrych wykonawców w każdym stylu. Najwięcej mamy zespołów rockowo-metalowych, które prezentują jednak kiepski poziom techniczny, szczególnie... nie, zero nazw!

Wyróżniłbym SILENCE, którym mam zaszczyt opiekować się w MOK-u i HUSH, który już nie istnieje. Jest Tomek Markiewicz z SILVER POINTS-ami, ale to już taki psychodelic raczej. Chociaż słyszałem, że próbuje i popowe kawalki. Natomiast, jeśli chodzi o muzykę pop, to oczywiście Gosia Duk!

• **Właśnie, co sądzisz o sukcesie Małgorzaty Duk na ostatnim festiwalu w Kołobrzegu?**

- Na pewno nie jest to żadna zdrada poezji śpiewanej na rzecz komercyjnej rozrywki! Bardzo dobrze robi, że porusza się w różnych miejscach muzyki. Znak, że się rozwija. I w poezji śpiewanej, i w popie, i w rocku! A może kiedyś odnajdzie się w jazzie? I tak to należy na jej etapie robić. Gdybym miał jej lata - też bym tak postępowal. Kołobrzeg? Kiedyś ta impreza źle się kojarzyła, ale dzisiaj? Teraz już te uprzedzenia odłożono na bok. Zresztą, ja już wcześniej Goście mówiłem, że czuję w jej śpiewie taki „power”, że widzę ją w klimatach rockowych. A z sukcesu w Kołobrzegu bardzo się cieszę - Siedlce górą! O to chodzi.

• **Mecenasi muzyki, albo szerzej: kultury. Czy są tacy w naszym mieście?**

- Są! „Orkiestra Dni Naszych” nie byłaby tym, czym jest teraz, gdyby nie wszechstronna pomoc i organizacyjna i finansowa MOK-u (tu ukłony dla dyrektora Krystyny Paczuskiej), gdzie mamy bazę lokalowo-techniczną i możemy ćwiczyć. Ale i inne instytucje, typu Fundacja Kultury Podlaskiej bardzo nam w pewnym momencie pomogły (współudział w wydaniu II kasety), Urząd Województwa w Siedlcach - dyrektorzy Białas i Głowacz (pomoc w nagraniu I kase-



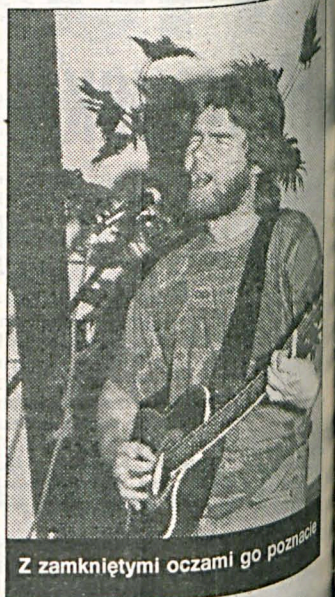
Pierwsza Dama siedleckiej poezji śpiewanej

wnie o tematyce morskiej, takie nasze autorskie szanty.

• **Skąd się wzięły Twoje kontakty z czołową polskiego rocka, owocuujące koncertami w Siedlcach np. zespołów CLOSTERKELLER, ANKH, FARBEN LEHRE?**

- Powiedziałbym krótko: lata pracy! Zresztą, rock swoją drogą, ale już 5 lat temu zacząłem organizować w siedleckim MOK-u Ogólnopolski Turniej „Wiara - Nadzieja - Miłość”. Piosenki bardziej spokojnej, dla odbiorcy, który nie szuka adrenaliny w muzyce. Kontakty, zarówno związane z poezją śpiewaną, jak i muzyką rockową zawdzięczałem wyjazdom na różne festiwale, konkursy. Lubię obserwować, dużo jeżdżę. Będąc na próbach zawodowców można się najwięcej nauczyć i mówię to, jako organizator imprez kulturalnych (np. Siedleckiej Sceny Promocji - przyp. red.) i jako muzyk.

• **Proszę o rozwinięcie tematu:**



Z zamkniętymi oczami go poznać

ty). Oni uwierzyli w nas pierwszy raz. Oni uwierzyli w nas pierwszy raz. Oni uwierzyli w nas pierwszy raz.

• **Czym zaskoczy nas „Orkiestra” w swej najnowszej płycie „Anioł Miasta”?**

- Płyta zawiera elementy rocka, bluesa, a nawet soula. W 90% jest moim autorskim programem. A więc siłą rzeczy, jest to piosenka autorska, bo i kompozycje i teksty są moje. Premiera handlowa odbędzie się 30 września '95. Płyta (kompakt i kasetka) będzie we wszystkich poważniejszych sklepach w Polsce. Materiał muzyczny nagrywaliśmy w październiku ubiegłego roku w Rzeszowie. Sesja trwała ponad 120 godzin i była bardzo droga. Udało się dzięki pomocy MOK oraz Zakładom Drożdża. W nagraniach udział wzięli m.in. Janusz Smyk i inni muzycy syjni. Płyta wydana zostanie przez warszawską wytwórnię fonograficzną „Digiton”, znaną ze współpracy z „Czerwonymi Gitarami”, Czesławem Niemcem czy Markiem Bilińskim.

• **Ostatnie pytanie: co „Orkiestra” robi w wakacje?**

- Gramy koncerty „po Polsce” w Łęborku, Grudziądzu, Lublinie. Ale zapraszamy przede wszystkim na koncert promocyjny naszej najnowszej płyty w połowie października w klubie „Paradise”. Będzie to jednocześnie premiera i promocja jednoczesna „Anioł Miasta” będzie miał też swoją siłę. Płyta wydana zostanie przez warszawską wytwórnię fonograficzną „Digiton”. Dla tej firmy nagrywać jest cze dwie płyty. Mam już dość ciekawą propozycję na ten kolejny materiał, ale to jeszcze tajemnica... to ciekawe.

• **Skoro tajemnica... to ciekawe.**

szka. KEEP ROCKINI! Rozmawiał: PIOTR BUCZEK

30 WRZEŚNIA
NOWA PŁYTA

Przy ujściu Krzny do Bugu leżą niewielkie, bo zaledwie 50 domostw, Neple. Cicho tu, jeśli nie liczyć nocnych pijatyk i bijatyk, co jakiś czas mają miejsce z racji przyciągających okoliczną młodzież dyskotek, organizowanych w tzw. Kaczym Dolku. Ludność miejscowa w większości rolnicy. Niewielu mieszkańców jeździ do pobliskich Kobylan i gminnego Teopola. Wieś pogrążona w marazmie, by nie powiedzieć sennosci, sprawia wrażenie nieomal martwej. Nic tu bowiem się nie dzieje.

Wszystko tak było. Przed wiekami, leżące wtedy przy szlaku do Nowogrodka, słynęły z pięknej architektury: Niemcewiczów, Orzechowskich, Kierbedziów. Stanisław Kierbedź kupił córce Zofii w posażnym nepelejskim włości, zasłynął jako burmistrz: na Wiśle w Warszawie w Sanit Petersburgu i Dźwinię odwiedzał różni arystokraci, a nawet możni. Okolica wszak tu przepiękna, a nawet można powiedzieć romantyczna. To zapewne, niechcąc liczyć na przyszłość, a już po arystokracji zwłaszcza. To, że obecnie niszczy, jest przez konserwatora uznawane za dobrodziejstwo, bo ktoś może wreszcie je rozbić i można będzie kiedyś przywrócić parkowi jego dawny wygląd.

jęwódzkiego Konserwatora Zabytków p. Janusza Maraśkiewicza i to zostało zepszczone usytuowaniem tu domków letniskowych ośrodka wypoczynkowego dawnego lubelskiego WZGS. Domków, z których spadkobierczyni WZGS, lubelska spółdzielnia rolniczo-handlowa - jak mówi mieszkający w Neplach p. Jan Kaliszuk - sama będąca w stanie likwidacji, od dwóch co najmniej lat nie korzysta. Stoją puste i podobnie jak zabytki, którym „weszły w parę”, niszczeją. „Weszły” zaś wtedy, kiedy za tzw. ludowej władzy nie ceniono pamiątek przeszłości, a już po arystokracji zwłaszcza. To, że obecnie niszczy, jest przez konserwatora uznawane za dobrodziejstwo, bo ktoś może wreszcie je rozbić i można będzie kiedyś przywrócić parkowi jego dawny wygląd.

rzecz gminy. Wtedy można byłoby zadbać o zabytkowe obiekty, z których w jako takim stanie jest jedynie „Biały Dworek”, będący aktualnie w posiadaniu miejscowej szkoły podstawowej i zamieszkiwany przez nauczycieli. Neogotyckiej kapliczce grozi wkrótce - wedle p. Kaliszuka - zawalenie.

O niej to mówi wojewódzki konserwator, że istniała nadzieja na jej uratowanie, kiedy proboszczem nepelskiej parafii był ks. **Zdzisław Ozlembło**, który poczynił pewne zabezpieczenia obiektu. Konserwator zabytków deklarował wolę pomocy finansowej. Kiedy proboszcz odszedł, o sprawie zapomniano. Również „Skarbczyk”, mimo nakazów konserwatora pod adresem terespolskiej gminy o jego zabezpieczeniu, popada w ruinę. Gmina odpowiedziała, że nie jest zainteresowana, bo to nie jej obiekt. Natomiast gniazdko dawnego *tete 'a tete* cara i pani Mierzejewskiej - Biwak, jedynie w części zamieszkałej ma jako taki dach, więc podobnie jak reszta ulega rujnacji.

MARZENIA PRZEWODNICZĄCEGO

Przewodniczący rolniczej „Solidarności”, rozmawiany w pięknie Nepli i ich okolicy, widzi nie tylko wykorzystanie tego co zostało z dawnej rezydencji. Marzy mu się piękny zalew, po którym mogłyby pływać żaglówki, kąpać się ludzie. Nie tak oczywiście, jak to stało się w pobliskich Kobylanach, gdzie kosztem sporych pieniędzy powstało sztuczne kąpielisko, które wkrótce musiano zamknąć, ze względu na

NEPLE IC ZAMARNOWANA SZANSA

Romanowich - car Aleksander I. Wrazem przebrzmiała, a jedyny w tym wydarzeniach to budowla, stanowiąca ongiś cesarską rezydencję, wybudowaną specjalnie. Według niektórych, rezydentem jako miejsce postoju w budowie twierdzy brzeskiej.

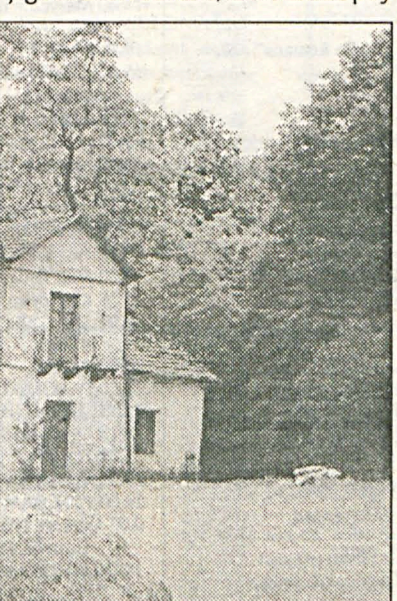
TRZEBNE DOMKI
rezydencji - pałac, historyczne mówią, iż w ówczesnym Królestwie Pol-
pięknem, naszych czasów nie

z kilku zachowanych obiektów zabytkowych, pozbawiony
chrześnej popadł w całkowitą ruinę. Tu nocował car Alek-

polował w połowie ubiegłego
„Biały Dworek” i neogotycka kap-
według projektu Fran-
Siemiatycz. Ku pa-
zmarłego syna Mie-
carskiego chrześ-
wspomniany wcześniej Biwak.
świątynia, piękne drzewa parku: kil-
szeliste świerki.
zwiąże się zespołem par-
w Neplach, to jedynie
tego, co ongiś urzekalo
pięknem. Zdaniem Wo-

GINNY HARACZ

Innego zdania, co do owych domków, jest p. Kaliszuk, nauczyciel i rolnik zara-
zem, szef białkopodlaskiego NSZZ RI
„Solidarność”, który wcześniej przez kilka
lat (do 1991 roku) zawiadywał ośrodkiem
i opiekował się zabytkami. Z jego to inic-
jatywy i na jego koszt rozbudowano wte-
dy Biwak, co - według p. Maraśkiewicza -
sprawilo, że budowla ta straciła swój zaby-
tkowy charakter. Pan Kaliszuk jest świa-
dom - jak mówi - swojej niedźwiedziej być
może przysługi, ale gdyby tylko zaistniała
taka możliwość, gotów jest ponownie za-
opiekować się parkiem i ośrodkiem na
jego terenie. Podkreśla, że nie zechce przy



FOT. K. Piasecki

tym od nikogo ani złotówki i sam, włas-
nym sumptem, mógłby zadbać o zaby-
tkowe obiekty, jak też poprowadzić ośro-
dek. Nie tak dawno jeszcze tętniący ży-
ciem, gdzie przyjeżdżali wypoczywać lu-
dzie z Warszawy i Łodzi, trwały kolonie
i biwaki. Na przeszkodzie stoi jednak brak
konkretnych decyzji co do dawnej nepels-
kiej rezydencji, no i niewątpliwie fatalny
stan jej pozostałości. Dodatkowo, zdaniem
jej opiekuna, od 1991 roku wprowadzone
przez terespolską gminę horrendalne po-
datki, jakie ta nalożyła z racji dzierżawienia
ośrodka. Mój rozmówca widzi jednak roz-
wiązanie. Jest nim umorzenie dotychcza-
sowego zadłużenia i obniżenie haraczu na

bakterie i „sanepid” nie zezwolił na dalsze
jego użytkowanie. Neple, z czym się nie-
wątpliwie zgodzić trzeba, to miejsce wy-
marzone na wypoczynek. Stworzenie od-
powiedniej bazy w tym urokliwym terenie
może nawet przyciągnąć gości zagranicz-
nych, chętnych poznania stosunkowo ma-
łego jeszcze skażonej przyrody na terenie,
nie bez kozery nazywanym „Szawajarią
Nepelską”.

Ze względu na nieuregulowany stan
prawny obiektu, nie doszło do skutku jego
przekazanie na rzecz „Wspólnoty Pol-
skiej” i wykorzystania jako miejsca pobytu
Polaków przyjeżdżających odwiedzić stary
kraj. Zabiegi w tej materii, w latach 1992 -
1993, podejmowała pani **Maria Teresa
Bulhak-Jelska**, pracująca w ambasadzie
włoskiej w Warszawie, spadkobierczyni
ostatniego właściciela nepelskiej rezyden-
cji - Jerzego Bulhak-Jelskiego. W Neplach
był z tej racji osobiście szef Wspólnoty
prof. **Stelmachowski**. Niestety, nic z tego
nie wyszło, gdyż na przeszkodzie stanął
niebezpieczny, bo nieuporządkowany, stan
formalno-prawny obiektu. W ubiegłym ro-
ku pani Bulhak-Jelska, najwidoczniej znie-
chęcona galimatiasem wokół tej sprawy,
zaniechała dalszych działań na rzecz prze-
jęcia nepelskiego kompleksu parkowo-pa-
łacowego na rzecz „Wspólnoty Polskiej”.

Tymczasem dalszy stan niemożności
zrobienia czegokolwiek w Neplach pogłę-
bił jedynie fatalny stan zabytków, a brak
tam gospodarza z prawdziwego zdarzenia
sprawia, że nad Neplami i o Neplach, tak
jak ma to miejsce do tej pory, zalegać
będzie głucha cisza. Przerywana jedynie
krzykami pijanej młodzieży, bawiącej wie-
czorowo-nocną porą na miejscowych po-
tańcówkach. W Kaczym Dolku oczywiście.
Do Nepli - zmarnowanej szansy, pies z ku-
lawa nogą nie zawita, a nazwa Kaczy Do-
łek może z czasem przylgnąć do całej
miejscowości, gdzie nic nie można zrobić,
bo wszystko hamują jakieś przepisy, ogólna
bezzadność. Tymczasem w innych kra-
jach, które miały szczęście, że nie eks-
perymentowano tam z maniakiakami i po-
myślnymi tzw. ustroju sprawiedliwości spo-
łecznej, tego rodzaju miejsca są zadbany-
mi perełkami zabytkowej architektury i sta-
nowią świetną bazę turystyczną - wypo-
czynkową. Nikt tam jednak ludziom ręk
nie wiąże, bo od dawna wiadomo kto
i czego jest właścicielem. U nas, niestety,
jeszcze chyba długo będziemy rozwiązy-
wać ten istic gordyjski węzeł, pozostawio-
ny w spadku po *ancien regime*.

Janusz Kullkowski

Chłopiec do bicia...

RUDZIELEC

Szybko przyszedł na świat. Urodził się w domu. Pierworodny syn, spadkobierca
rodzinnego majątku. Spełniło się marzenie ojca. W domu zapanowała radość. Taka jak
wszędzie, gdy pojawi się nowy człowiek. Niemowle było ruchliwe: wierzgało nóżkami
i kręciło główką. Mijały dni. Brzdąc rósł zdrowo i nie chorował. Reagował już uśmiechem
na bliskich. Był ciekawy wszystkiego. Patrzył często na coś lub na kogoś z otwartą buzią.
Rodzice cieszyli się z jedynaka i patrzyli na niego jak w obrazek. Kiedy zauważyli pewnego
dnia, że ich malec ma włosy koloru płomieni, wpadli w rozpacz. Na wsi ludzie nie lubią
takich. Nie tolerują innych od siebie. Gdy tylko zaczął chodzić, dzieciaki z sąsiedztwa
spozstrzegły jego czerwoną główkę.

- Czerwonogłowiec! Czerwonogłowiec! Łap nas! - krzyczały.

Józio (bo tak miał na imię) ganiał dziecięcą ferajnę. Rzucił w nią nawet kamieniami.
Podobne sceny powtarzały się coraz częściej. Zapomniano o pięknym imieniu, jakie
nadano chłopcu na chrzcie. Zwali go: Rudy. Wszystkich drażniła jego odmienność. Jeden
rudy wśród tylu białych, czarnych i siwych. Czuł, że nie jest akceptowany przez
środowisko. Intuicyjnie wyczuwał też niepokój rodziców, którzy chcieliby mieć inne
dziecko. Śliczne i mądre.

Kiedy zaczął uczęszczać do szkoły, podwoili się problemy. Chłopak miał bardzo słabą
pamięć, nie potrafił nawet odwzorować literki i przesylabizować słowa. Badania psycho-
logiczne stwierdziły niedorozwój umysłowy. Repetował pierwszą klasę. Nauczyciele
ludzili się, że będzie lepiej. Matka nie chciała go oddać do szkoły specjalnej.

- Mój syn nie jest taki głupi, to nauczyciele zawzięli się na niego - powtarzała
z uporem.

Józio był bardzo żywoty. Na przerwach wszczynał bójki. Zawsze szukał słabszych.
Łapał małe dzieciaki za szyję i próbował je dusić. Dyżurujący nauczyciele wciąż inter-
weniowali. A do nich też miał wrogi stosunek. Wyczuwał ich pogardliwe spojrzenia,
wyzywanie do tablicy i kpiny wobec całej klasy. Powszechny śmiech budziła welniana
czapka szczelnie ukrywająca włosy. Złośliwcy zrywali ją z głowy, aby ujrzeć co się pod nią
kryje. Rudy bronił się i wykrzykiwał niecenzurowane słowa. Czasami nawet płakał z tego
powodu. Nie chciał chodzić do szkoły. To było jego piekło. Mało kto wiedział, że cierpi.
Uznawano go często za winnego. Stawiano na środku korytarza na apelu i wtedy padały
słowa krytyki. Stojąc tak obok dyrektorki czuł się bohaterem. Wszyscy patrzyli na niego
i czekali na karę dla Józia.

Nie skończył nawet podstawówki ani szkoły specjalnej. Nie wyuczył się żadnego
zawodu. Pomagał rodzicom w gospodarstwie. Ma niezłą tężyznę fizyczną. Ludzie
najmowali go do różnych prac polowych. A po skończonej robocie była wódka i kpiny.

- Rudy! Zdejm czapkę, bo się spalisz!

- Rudy, ja ci znajdę dobrą babę, bo już czas się żenić!



Upijali go, a potem wesoło rechocząc słuchali jego intymnych zwierzeń. Był takim
chłopcem do bicia...

Kiedy zmarła Józiovi matka, nawet nie płakał na pogrzebie. Był jakiś obojętny,
otęplał i skryty. Patrzył gdzieś przed siebie, gdy trumnę z ciałem wrzucano do dołu. Tak
jakby nic nie czuł.

Po śmierci rodzicielki dom zrobił się pusty i mroczny. Nie było komu ugotować
i posprzątać. I tego uśmiechu jak chleba powszedniego zabrakło. Tuż pod sufitem
w rogach pajaki robiły sobie sieci. Nazlatywało się mnóstwo much...

Któregoś dnia wieczorną ciszę wioski przerwał krzyk.

- Ludzie!!! Ludzie!!! Pali się!!!

Wszyscy wybiegli ze swych domów z rozkołatymi sercami. Najpierw spojrzeli na
własne zabudowania, a potem wypadli na drogę. Płonęła stodoła rodziców Józia.
Rozszalały się płomienie. W tłumie stał też Rudy i śmiał się histerycznie. Zorientowano się
szybko, kto jest winowajcą. Umieszczono go potem w Szpitalu Psychiatrycznym w Łuko-
wie. Ludzie jeszcze długo rozprawiali o pożarze i o tym co podpalił. Nazywają go
wariatem. Mówią, że stracił rozum, że go szatan opętał. Boją się, że spali całą wieś tak jak
obećcał. Chcą go ukarać. Ktoś z tłumu krzychał, by go wrzucić w ogień, bo przecież
wszystkich spali.

Tu w szpitalu Józio próbuje być kimś. Chodzi zamaszycie i udaje ważnego. Na głowie
nie ma już czapki. Szuka kontaktu z innymi. Ma też własne pragnienia, marzenia, radości
i kłopoty, ale komu ma się zwierzyć. Ojciec już nie żyje. Nie ma domu. Chyba przyjdzie
mu zostać w szpitalu, albo zajmie się nim jakiś ośrodek pomocy społecznej...

A tam, w rodzinnej wiosce, czarni, biali i siwi wciągają w kierat codziennych spraw
wiodą swój żywot. Sześć dni pracują w polu czoła, zaś siódmego kłękają przed świętym
ołtarzem szepcząc: „Ojcze nasz... Opuść nam nasze winy...”, po czym wracają do
swoich.

Urszula Arczewska

ŚRODA 30.08

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
 7.45 V.I.P. - rozmowa
 „Jedynki”
 8.00 Muzyczna skakanka z gwiazdą
8.15 Małe bajeczki: „Ruda bajka”
 8.25 Gimnastyka
 8.30 Lato z czarodziejem
 9.00 WIADOMOŚCI
9.30 „Nowe przygody Czarnego Księcia” /9/- ang.
10.05 „Sława” (24) - USA
 10.55 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Videofashion
 11.30 Lato z Magazynem Noto-
 wań
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Agrobiznes
 12.15 „Gdyby nie to, to co?”
 - rep.
 12.40 „Przypadki” /6/
 12.50 „Marszałkowska i okolice”
 - rep.
 13.15 Reportaż
 13.25 Piękno Polski Południowej
**14.00 Kino letnie: „Toto w Ara-
 bili” - wl.**
 15.25 Rusz się Kaziul
 16.00 Włoko natury
 16.25 Raj
 16.55 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEEXPRESS
 17.20 Śmiech to zdrowie
 17.45 Z kamerą wśród zwierząt
**18.05 „Słoneczny patrol” (9/22)
 - USA**
**19.00 WIECZORYNKA: „Pino-
 kio”**
 19.30 WIADOMOŚCI
**20.10 „Żandarm i dziewczęta”
 - kom. fr.**
 21.50 Puls dnia
 22.05 Przed i po sierpniu
 22.40 Co nowego - Trubadury
 23.00 WIADOMOŚCI
23.15 „Dekalog, sześć” - pol.
 0.15 Komputerowa szkoła
 /19-ost./
 1.30 Program rozrywkowy
 2.05 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Sport - telegram
 7.20 Poranny magazyn „Dwójki”
 7.50 Akademia Zdrowia „Dwój-
 ki”
 8.00 Program lokalny
**8.30 „Wszystko, tylko nie mi-
 łość” /6/- USA**
 9.00 Obrady Sejmu
 15.00 Powitanie
15.05 „Widget” - anim. USA
 15.25 Akademia zdrowia „Dwój-
 ki”
 15.35 Zwierzęta wokół nas
 16.00 „Melduje” - dok.
 16.30 5 x 5
**17.00 „Domek nad Jeziorem”
 (3/4) - niem.**
 17.55 LOSOWANIE TOTO
 18.00 PANORAMA
 18.10 Program lokalny
 19.00 Kolo fortuny
 19.35 Krzyżówka 13-latków
 20.00 Liga polska
 20.50 Sport - telegram
 21.00 PANORAMA
 21.30 Reforma ubezpieczeń spo-
 łecznych
 21.35 Ekspres reporterów
**22.05 Teatr Sensacji: Sam She-
 pard „Prawdziwy Za-
 chód”**
 23.25 „Piętnaście lat „S” - dok.
 0.15 PANORAMA
 0.20 Pr. muz.
 1.10 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15
 Klub Lady Fitness **8.30 HALOG-
 RAIMY 9.30 „Sekrety” (42) - USA**
10.00 „Szpital miejski” (125)
**10.50 Polski film fab. 12.30 Maga-
 zyn sportowy 14.00 4 x 4 14.30**
 Talia gwiazd **15.00 Kostka szczę-
 ścia 15.10 „Więźniarki” (128)**
**16.00 Link Journal 16.30 Informa-
 cje 16.40 Film anim. dla dzieci**
**16.55 Disco Polo Lato 17.45 Sma-
 kosze i rozkosze 17.55 „Sekrety”
 (43) 18.25 Kostka szczęścia 18.30**
 Informacje **18.55 „Grace w opa-
 lach” (22) 19.20 „Webster”
 (42/52) - USA 19.55 Informacje**
20.00 „Dallas” (83) - USA 20.55
**Kostka szczęścia 21.00 „Air-
 wolf” (48) - USA 22.00 Informa-
 cje i biznes 22.15 Moto-
 wiadomości 22.45 Sztuka spra-
 wiedliwości 23.15 Oskar 23.45**
 „Ostatni dzień lata” - pol. **0.45**
 Pożegnanie

CZWARTEK 31.08

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
 7.45 V.I.P. - rozmowa
 „Jedynki”
**8.00 Małe bajeczki: „O tym, jak
 się rzep psiego ogona
 przyczepił”**
 8.10 Bractwo Przygody i zabawy
 /9/
 8.30 Lato z czarodziejem
 9.00 WIADOMOŚCI
9.10 „Jablonka” /2/- czeski
 9.40 Bractwo przygody i zabawy
**10.05 „Rewir Włofa” (1/10)
 - niem.**
 10.55 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Taki jest świat
 11.30 Lato z Magazynem Noto-
 wań
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Agrobiznes
 12.20 „Qui Gong” - rep.
 12.55 Opowieści bałtyckie
 13.20 Zwierzęta świata
**14.00 Kino letnie: „Żeniac”
 - pol.**
 15.10 Rusz się Kaziul
 15.35 Przyjemne z pożytecznym
**16.00 „Szaleństwa Alwina Wle-
 wórk” - anim.**
 16.25 Party - tura
 16.55 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEEXPRESS
 17.20 Automania
 17.40 Magazyn katolicki
 18.05 Filmidlo
**18.30 „Tata Major” /10/- kom.
 USA**
**19.00 WIECZORYNKA: Bajkowe
 biuro podróży i chichotu**
 19.30 WIADOMOŚCI
**20.10 „Żar tropików” (15/22)
 - kanad. - Izrael.**
 21.05 Sierpień 80
 22.15 Diariusz
 22.25 Leksykon polskiej muzyki
 rozrywkowej
 22.40 Gliny
 23.00 Wiadomości gospodarcze
 23.10 Film dok.
**0.40 „Chłopiec, któremu wyros-
 ły skrzydła” - norweski**
 2.20 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Sport - telegram
 7.20 Poranny magazyn „Dwójki”
 7.50 Akademia Zdrowia „Dwój-
 ki”
 8.00 Program lokalny
**8.30 „Dzieciaki, kłopoty i my”
 /7/- USA**
 9.00 Obrady Sejmu
 13.00 PANORAMA
 15.00 Powitanie
 15.05 Studio Sport
 15.25 Akademia zdrowia „Dwój-
 ki”
 15.35 Animals
 16.00 „Lotnicy” - dok.
 16.30 5 x 5
**17.00 „Domek nad Jeziorem”
 (4-ost) - niem.**
 18.00 PANORAMA
 18.10 Programy lokalne
 19.00 Jeden z dziesięciu
 19.35 Klub Pana Rysia
 20.00 Studio Sport
 20.50 Sport - telegram
 21.00 PANORAMA
 21.30 Reforma ubezpieczeń spo-
 łecznych
 21.35 Kocham kino
**21.45 „Powiększenie” - wl.
 - ang.**
 23.35 Kocham kino
 0.05 PANORAMA
 0.10 Kocham kino
 0.45 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15
 Klub Lady Fitness **8.30 Disco Polo**
 Lato **9.20 Smakosze i rozkosze**
**9.30 „Sekrety” (43) 10.00 „Dal-
 las” (83) - USA 10.50 „Ostatni
 dzień lata” - pol. 11.50 Reportaż**
**12.30 W drodze 13.00 Twój le-
 karz 13.30 Sztuka sprawiedliwości**
14.00 Egzamin dojrzałości 15.00
 Kostka szczęścia **15.10 „Więźni-
 arki” (129) 16.00 Tylko dla dam**
16.30 Informacje 16.40 Film
 anim. dla dzieci **16.55 HALOG-
 RAIMY 17.55 „Sekrety” (44) -**
USA 18.25 Kostka szczęścia
**18.30 Informacje 18.55 „As wy-
 wiad” (10) - USA 19.55 Informa-
 cje 20.00 „Ostry dyżur” (22/24) -**
USA 20.55 Kostka szczęścia
21.00 „Statek miłości” (48) - USA
22.00 Informacje i biznes 22.15
22.45 Sztuka informacji 22.45
 4 x 4 **23.15 Link Journal 23.45**
 „Granica” - pol. **1.10 Pożegnanie**

PIĄTEK 01.09

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
 7.45 V.I.P. - rozmowa
 „Jedynki”
8.00 Jedzie szkoła
 8.25 Gimnastyka
**8.30 Teleferie: Domowe przed-
 szkole**
 9.00 WIADOMOŚCI
**9.10 „Niebezpieczna zatoka”
 - kanad.**
**10.00 „Star Trek - następne po-
 kolenie” (6/26) - USA**
 10.50 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Program polonijny
 11.30 Lato z Magazynem Noto-
 wań
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Agrobiznes
 12.15 „Pożegnanie generała”
 - rep.
 12.35 Reportaż
 13.00 Wakacyjny rozgardiasz
 13.05 Fizjonomia kropli wody
 13.30 Szaleństwa medycyny
 13.40 Wakacyjny rozgardiasz
**14.00 Kino letnie: „Młodzi Jeź-
 dźcy” /19/20/- USA**
 15.30 Rusz się Kaziul
 15.45 Militaria na wakacje
16.00 Cluchcia
 16.25 Muzyczna „Jedynka”
 16.55 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEEXPRESS
 17.20 Automania
 17.40 Magazyn katolicki
 18.05 Filmidlo
**18.30 „Tata Major” /10/- kom.
 USA**
**19.00 WIECZORYNKA: Tajem-
 nice Wiklinowej Zatoki”**
 19.30 WIADOMOŚCI
**20.10 „Zakazane piosenki”
 - pol.**
 21.55 Puls dnia
 22.10 WC kwadrans
 22.25 MdM
 23.00 WIADOMOŚCI
 23.10 Bądź człowiekiem, towa-
 rzyszu!
 23.15 Studio Sport
 0.05 Film fab.
 1.30 Pr. dok.
 2.00 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Sport - telegram
 7.20 Poranny magazyn „Dwójki”
 7.50 Akademia Zdrowia „Dwój-
 ki”
 8.00 Program lokalny
8.30 „Pełna chata” /6/- USA
 9.00 Obrady Sejmu
 13.00 PANORAMA
 15.00 Powitanie
**15.05 „Szaleństwo koszykówki”
 /16/- anim.**
 15.30 Akademia zdrowia „Dwój-
 ki”
 15.40 Falenica moja miłość
**16.00 „Beztróskie dni” /15/
 - USA**
 16.30 Łączy nas Polska
**17.00 „Zajęcia dydaktyczne”
 - pol.**
 18.00 PANORAMA
 18.10 Program lokalny
 19.00 Jeden z dziesięciu
 19.35 Pr. dla dzieci
 20.00 Studio Sport
 20.50 Sport - telegram
 21.00 PANORAMA
 21.30 Reforma ubezpieczeń spo-
 łecznych
 21.35 Halo weekend
 21.40 „Pestka” - plan filmowy
 u Krystyny Jandy
22.05 „Dylemat serca” - ang.
 24.00 PANORAMA
**0.05 Teatr „Dwójki”: „Głosy
 umarłych”**
 1.00 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15
 Klub Lady Fitness **8.30 HALOG-
 RAIMY 9.30 „Webster” (42/52) -**
USA 10.00 „As wywiad” (10) -
USA 11.00 Tylko dla dam 11.30
 Reportaż **12.00 4 x 4 12.30 Sztu-
 ka sprawiedliwości 13.00 Maga-
 zyn sportowy 14.30 Pamiętnik na-
 stolatki 15.00 „Richie Rich” (14) -**
**anim. 15.30 GRAIMY 16.00 Infor-
 macje 16.15 Kuba zaprasza 16.45**
„Sekrety” (45) - USA 17.15 „Van
Dyke Show” (1/9) - USA 17.45
 Rebusy **18.15 Mamuski 18.45 In-
 formacje 18.55 „Statek miłości”
 (49) - USA 19.55 Informacje**
**20.05 „Strażnik teksasu” (27/44)
 - USA 22.00 Informacje 22.15 Biz-
 nes tygodni 22.30 „Koszmar z uli-
 cy Wiażów” (5) - USA 0.05 Play-
 boy 0.35 Pożegnanie**

SOBOTA 02.09

7.00 Eko echo **TVP 1**
 7.15 Z Polski
 7.30 Wszystko o działce
 i ogrodzie
 8.00 WIADOMOŚCI
 8.05 Agrolinia
8.30 „Pugwall” (23,24) - austral.
 9.20 Ziamo
9.45 5-10-15
 10.30 Pieprz i wanilia
 11.00 „Lowa krokodyli” (10)
 - dok.
 11.45 Black and White - pr. muz.
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.05 Kraj
**12.30 TV Teatr Rozmałości:
 Lech Barski „Sezon na
 dziewczęta”**
**13.30 Walt Disney przedstawia:
 „Mała syrenka” - „Najle-
 pszy zaprzęg”**
 14.45 Swojskie Klimaty
 15.30 „Zwierzęta świata” /1/
 - dok.
**16.00 „Bill Cosby show” - kom.
 USA**
 16.30 Swojskie Klimaty
 16.55 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEEXPRESS
 17.20 Program rozrywkowy
**18.05 „Dzień za dniem” (10/39)
 - USA**
**19.00 WIECZORYNKA: „Na wy-
 sple słońca” - „Tukany na
 tropie”**
 19.30 WIADOMOŚCI
**20.10 „Europa, Europa” - fr.
 - niem.**
 22.05 CZAR PAR
 23.35 WIADOMOŚCI
 23.45 Sportowa sobota
0.05 „Akt zemsty” - USA
**1.35 „Poza granicami rzeczywisto-
 ści” - „Taniec z męczycy-
 ną” - „Umieranie światła” -**
kanad.
 2.20 Gwiazdy z bliska - Simple
 Minds
 2.40 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Folkowe nuty
 7.30 Tacy sami
**8.00 „Sprycjan i Fantazjo”
 (16/26) - anim.**
 8.25 Powitanie
 8.30 Programy lokalne
 9.30 Podróże w czasie i przestrze-
 ni /10/- dok.
10.30 Ulica Sezamkowa
 11.30 „Nil na sprzedaż” - rep.
**12.00 „Amerykanin w Paryżu”
 - musical USA**
 13.50 Halo „Dwójka”
 14.00 Elton John w Polsce
 14.30 „Życie obok nas” /9/- dok.
15.00 „Sequester” /19/- USA
 15.45 Studio Sport
 16.30 Familiada
 17.00 Festiwal Kultury Kresowej
 w Mrągowie /2/
 17.55 LOSOWANIE TOTO
 18.00 PANORAMA
 18.10 Program lokalny
 18.30 Niech żyje wojna!
 19.00 Gra
 19.35 Na bagnach i uroczyściach
 20.00 Jerolimski Orkiestra
 Symfoniczna pd Davida
 Shallona
 21.00 PANORAMA
 21.30 Słowo na niedzielę
 21.35 Pr. rozr.
22.05 „Mistrzowski rzut” - USA
 24.00 PANORAMA
 0.05 TIAMAT - WILDHONEY /1/
 - koncert
 0.45 Zakończenie programu

POLSAT

**8.00 W drodze 8.30 „Moto-my-
 szy z Marsa” (22/65) 9.00 Filmy**
 anim. dla dzieci **9.20 Smakosze i**
 rozkosze **9.30 Moda znaki**
 Rock'n'Roll **10.00 „Rajska plaża”
 (95/96) - USA 11.00 GRAIMY**
11.30 Oskar 12.00 „Christine” -
fr. 14.00 „Daktari” (35) 15.00
 Międzynarodowe Targi Telewizyj-
 ne Berlin'95 **16.00 Informacje**
**16.05 „Eskadry z czerwonej gwia-
 zdą” (9/13) - dok. 17.00 „Ruch**
oporu w Asyżu” (1/4) - USA
17.55 Miniseria 18.45 Informacje
**19.00 Disco Relax 19.55 Informa-
 cje 20.05 WIECZÓR FILMOWY:**
 „Człowiek, który chciał być kró-
 lem” - ang i „Noc, kiedy runął
 most” (1) - USA **23.55 Prosto**
 z Hollywood **0.20 Playboy 1.20**
 Pożegnanie

NIEDZIELA 03.09

7.00 Rolnictwo na **TVP 1**
 świecie
 7.15 Tydzień
 8.00 Notowania
 8.30 Niedzielny poranek filmowy
 8.55 Kielce'95
**9.20 „Droga do Avonlea” - ka-
 nad.**
 10.10 Niezwykłe muzea
 10.35 Program dla dzieci
 10.55 Dożynki'95
 13.30 WIADOMOŚCI
 13.45 Koncert życzeń
**14.20 „Cztery pancerni i ples”
 (8/21) - TVP**
 15.05 To tylko plotka
 15.30 Złote lata rock and rolla /2/
 - dok.
 16.00 „Ślady” - „Tadeusz Gajcy”
 - dok.
 16.55 Kalendarium XX wieku
 17.00 TELEEXPRESS
 17.20 Śmiechu warte
 17.50 DTV
18.10 „Dr Quinn” /37/- USA
**19.00 WIECZORYNKA: „Przygo-
 dy Myszk i Miki i Kaczora
 Donalda”**
 19.30 WIADOMOŚCI
**20.10 „Uśmiech losu” (12/16)
 - USA**
 21.05 Akropoland
 21.20 Pr. rozr.
 22.10 Racja stanu
 22.40 Sportowa niedziela
 23.00 Bliskie spotkania
**23.25 „Płacz, ukochany kraju”
 - ang.**
 1.05 Muzyka poważna
 1.55 Zakończenie programu

7.00 Echa tygodnia **TVP 2**
**7.30 „Uśmiech losu”
 (12/16) - USA**
 8.15 Słowo na niedzielę
 8.20 Powitanie
 8.30 Programy lokalne
 9.30 Studio Sport
 10.00 Ojczyzna - polszczyzna
10.15 Godzina z Hanna Barberą
11.10 Teatr dla dzieci: August
Strindberg „Białe labędzie”
**12.00 „Fantagiro III” /2/- wl.
 - fr.**
 13.40 Halo „Dwójka”
 13.50 Festiwal Narodów
 15.20 Studio Sport
**16.00 „Radio Romans” /27/
 - serial TVP**
 16.30 Familiada
 17.05 „Dwie Marie” - dok.
 18.00 Publicystyka kulturalna
 18.20 Gra
 18.50 Programy lokalne
 19.00 Wratislavia Cantans'95
 21.00 PANORAMA
 21.30 Wieczory z Kabaretem
 „POTEM”
**22.20 „Katastrofa DC - 10”
 (4-ost.) - nowozel.**
 23.10 Pr. muz.
 23.30 Studio Sport
 24.00 PANORAMA
 0.05 Pr. muz.
 1.00 Zakończenie programu

POLSAT

**8.00 Jesteśmy 8.30 „Hullabaloo”
 (10); „Dig i Dug” (9) 9.00 Filmy**
 dla dzieci **9.20 Smakosze i roz-
 kosze 9.30 Talia gwiazd 10.00 Di-
 sco Relax 11.00 „Daktari” (35)**
**11.55 „Purpurowy pożeracz lu-
 dzi” - USA 13.30 „Odyseja” (14)**
**14.00 Reportaż 14.30 Connec-
 tions 15.00 Program Ewy Michals-
 kiej 15.30 Fashion TV 16.00 Infor-
 macje 16.05 „Silverado” - USA**
18.30 „Columbo” - USA 19.55
 Informacje **20.05 „Kobra” (22-
 ost.) 20.55 „Na celowniku” - USA**
22.40 Na każdy temat 23.40
 „Granica” - pol. **1.05 Pożegnanie**

PONIEDZIAŁEK 04.09

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
 7.45 V.I.P. - rozmowa
 „Jedynki”
**8.00 „Moda na sukces” /120/
 - USA**
 8.30 Turniej bractwa przygody
 i zabawy
 9.00 WIADOMOŚCI
 9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Gimnastyka
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
**10.05 „Doktor Quinn” /37/
 - USA**
 10.45 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Przyjemne z pożytecznym
 11.30 Ludzkie świat
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Agrobiznes
 12.15 Wszystko o firmie
 12.40 - 14.50 Blok historyczny
 14.50 Program dnia
 15.00 „Czad komando - na tra-
 sie”
15.30 „Moda na sukces” - USA
 16.00 Luz
16.25 Śmieciostuka
16.55 Kalendarium XX wieku
17.00 TELEEXPRESS
**17.20 Forum (audiotel: tel. 0-
 7005011-12)**
**18.10 „Murphy Brown” (28/52)
 - USA**
 18.35 Program jubileuszowy
**19.00 WIECZORYNKA: „Babel
 i Rudzielec”**
 19.30 WIADOMOŚCI
**20.10 Teatr TV: Jerzy Niemczuk
 „Racja głodowa”**
 21.05 „Życie na czerwono”
 - „Wiemość” - dok.
 21.30 Puls dnia
 21.45 Tydzień prezydenta
 22.00 MdM
 22.40 Militarny, obronność
 23.00 WIADOMOŚCI
23.20 „Nieokleżnani” - USA
 1.15 Przeboje Bogusława Kaczyń-
 skiego
 2.00 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA **TVP 2**
 7.10 Sport - telegram
 7.20 Poranny magazyn „Dwójki”
 7.50 Akademia Zdrowia „Dwój-
 ki” (audiotel: tel. 0-
 7005666)
 8.00 Program lokalny
**8.30 „Mork i Mindy” /6/- kom.
 USA**
 9.00 Świat Kobiet
 9.30 „Nasza wielka rodzina” /5/
 - dok.
9.55 „Pan Mago” - anim.
 10.00 Krzyżówka 13-latków
 10.25 Familiada /98/
 10.50 Multihobby
 11.20 Wspólnota w kulturze
 11.50 „Pokój w Wietnamie” (1)
 - dok.
 12.50 Akademia zdrowia „Dwój-
 ki”
 13.00 PANORAMA
 13.20 „Hardcastle and McCor-
 nick” /6/- dok.
 14.10 Clipol
 14.40 Muzyczne nowości „Dwój-
 ki”
 14.55 Powitanie
**15.00 „Akademia policyjna”
 (26-ost.) - anim.**
 15.30 Apetyt na zdrowie
 16.00 „Ulani, ulani” - rep.
 16.30 Magazyn piłkarski
 17.00 „Groźna flota” - dok.
 17.30 Studio Sport
 18.00 PANORAMA
 18.10 Program lokalny
 19.00 Kolo fortuny
 19.35 Krzyżówka 13-latków
**20.00 „Allo, allo” (31-ost.)
 - kom.**
 20.30 Auto
 21.00 PANORAMA
21.35 „Emille” (20-ost.) - kanad.
 22.25 Ogród sztuk
 23.00 Tropcy
 23.30 Kobiety świata
 24.00 PANORAMA
 0.05 Liczą się tylko zwycięzcy
 - Duszniki /2/
 1.00 Zakończenie programu

POLSAT

**8.00 Rebusy 8.30 „Richie Rich”
 (14) - anim. 9.00 GRAIMY 9.30**
z Transylwanii (1) - USA
10.00 „Statek miłości” (49) - USA
11.00 Moda znaki Rock'n'Roll
11.30 GRAIMY 12.00 Talia
 gwiazd **12.30 Sztuka informac-
 ji 13.00 Jesteśmy 13.30 Tylko dla**
 dam **14.00 Oskar 14.30 Kuba za-
 prasza 15.00 „Strachy z Transyl-
 wanii” (1) - anim. 15.30 GRAIMY**
16.00 Informacje 16.15 Czas na
 naturę **16.45 „Sekrety” (46) -**
**USA 17.15 „Grunt to rodzina”
 (1/13) - USA 17.45 Rebusy 18.15**
 Mamuski **18.45 Informacje 18.55**
**„Matrix” (10) - USA 19.55 Infor-
 macje 20.05 FILM NA TELEFON**
22.00 Informacje i biznes 22.15
22.40 „Życie jak sen” (1/52) -
USA 22.45 Egzamin dojrzałości
**23.45 Na każdy temat 0.45 Poże-
 gnanie**

WTOREK 05.09

6.00 Kawa czy herbata? **TVP 1**
 7.45 V.I.P. - rozmowa
 „Jedynki”
8.00 „Latający kł” -
 dych widzów
 8.30 Słowa, słowa i zabawy
 9.00 WIADOMOŚCI
 9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Gimnastyka
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
**10.00 „Jolly Jockey” /36/
 - USA**
 10.50 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Giełda pracy
 11.20 Ludzie żaby /1/
 11.30 Klub samych zwierząt
 11.50 Magazyn ubezpie-
 czeń
 12.00 WIADOMOŚCI
 12.10 Agrobiznes
 12.15 Wszystko o firmie
 12.40 - 14.50 Blok historyczny
 14.50 Program dnia
 15.00 „Czad komando - na tra-
 sie”
15.30 „Moda na sukces” - USA
 16.00 Luz

WYBRANE TYGODNIA

EUROPA, EUROPA
sobota pr.1 TVP g.20.10

Oparta na faktach historia Sarmaty, którego losy odzwierciedlały czasy lat 30-tych i 40-tych wieku.

AKT ZEMSTY
sobota pr.1 TVP g.0.05

Wierna rekonstrukcja okoliczności rodzinny Jocka Yablonskiego zawiązuje zawodowego górnika węgla.

MISTRZOWSKI RZUT
sobota pr.2 TVP g.22.05

Do niewielkiego miasteczka przyjeżdża trener koszykówki, który ma za zadanie doprowadzić do mistrzowskiego zwycięstwa.

WIEK, KTÓRY CHCIAŁ BYĆ KRÓLEM
sobota POLSAT g.20.05

Ekranizacja powieści Ryduarda Kiplinga o dwóch żołnierzach zostających obwołani przymitywnego państwa.

Wielki zdobywca królewskie skar-

EDYSCOP

BARAN
Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

Wielki zdobywca królewskie skar-

VIDEOMARKET

Lista przebojów MID-VIDEO (25.08.)

- TRZEJ MUSKIECIEROWIE** - Kolejna adaptacja powieści Aleksandra Dumasa. Jedna z najlepszych. W płaszczach i ze szpadą znakomici aktorzy. - ITI
- AKADEMIA POLICYJNA 7** - Tym razem wychowankowie komisarza Lassarda wyruszają do Moskwy, by rozprawić się z szefem tamtejszej organizacji przestecznej. - WARNER
- MALICE** - Społeczeństwo sennego miasteczka uniwersyteckiego w New England wstrząsa seria brutalnych gwałtów dokonanych na studentkach... - VISION
- OSCAR** - Wołę umierającego ojca jest to, by jego rodzina skończyła z mafią. Wołę ojca należy uszanować, ale jak to zrobić, gdy od pokoleń rodzina Provolone wiodła prym w amerykańskiej mafii? - IMPERIAL
- STRZELEC WYBOROWY** - Federalny szeryf Michael Dane wyrusza do Pragi, by ująć francuską terrorystkę podejrzaną o zamach na ambasadora Kuby w Nowym Jorku. Dane szybko się orientuje, że jego misja ma zupełnie inny cel. - BEST FILM
- PODWÓJNE ŚLEDZTWO** - Prywatny detektyw specjalizujący się w sprawach rozwodowych boryka się nie tylko z klientami, ale także z wyjątkowo zazdrosną przyjaciółką. - ITI
- CORRINA, CORRINA** - Kolejne nianie nie dają sobie rady z zamkniętą w sobie po śmierci matki kilkulatnią dziewczynką. Cudu dokonuje dopiero czarnoskóra Corrina... - ITI
- OGNISTY WYDMUCH** - Telly Savalas, jako diaboliczny piroman, zmusza do nieprawdopodobnych wysiłków dzielny oddział strażaków. Można się pośmiać.
- LETNIA OPowieść** - Dwie sąsiadujące ze sobą rodziny co wakacje bawią się wspaniale rywalizując ze sobą. Tym razem polem batalii jest tajemnicze jezioro... - WARNER

CO NOWEGO?

Polski rynek wideo praktycznie nie odbiega od podobnych na całym świecie. Wciąż jednak największy amerykański producent filmowy (w roku 1994 nr 1 w USA, wpływy ponad miliard dolarów) Buena Vista nie miał swojego przedstawiciela w naszym kraju. Zmienić to ma się w najbliższych tygodniach. Imperial Entertainment podpisał umowę na wydawanie filmów Buena Visty. Przypo-

mnijmy, że Buena Vista jest kontynuatorką legendarnej wytwórni Walta Disneya, a oprócz najsłynniejszych kreskówek („101 Dalmatyńczyków”, „Alladyn”, „Król Lew”) także producentem hitów fabularnych („Pretty Woman”, „Zakonnica w przebraniu”, „Dick Tracy” czy „Ojciec narzeczonej”). Wiele z tych filmów powinniśmy spotkać w wypożyczalniach jeszcze w tym roku. Rośnie kolejny „lew” polskiego rynku wideo, oczywiście z korzyścią dla nas widzów. (Jmb)

Kupon „Videomarketu” przeznaczony jest dla mieszkańców Siedlec, Białej P., Sokołowa P. i Węgrowsa. Wystarczy wypełnić go i udać się do jednej z niżej wypisanych wypożyczalni, by otrzymać zniżkę na wypożyczenie kasety o 20 groszy. Ponadto wszyscy, którzy złożą kupony we współpracujących z nami wypożyczalniach, wezmą udział w losowaniu nagród w postaci kasety wideo z filmami. Wypożyczalnia Kaset Wideo „MID-

VIDEO” - Siedlce, ul. Floriańska 2; Wypożyczalnia „MID-VIDEO” - Siedlce, Dom Handlowy „ATLAS”; Wypożyczalnia Kaset Wideo „TOP-RE-LAX” - Węgrów, ul. Rzemieślnicza 1; Wypożyczalnia Kaset Wideo „M&M” - Sokołów Podlaski, ul. Wolności 35; Wypożyczalnia „M&M” - Sokołów Podlaski, Długa 46; Wypożyczalnia Kaset Wideo przy Klubie „Apis” - Łuków, ul. Chałcińskiego 1.

Z NOWINAMI taniej! Z NOWINAMI możesz zacząć budować domową wideotekę!

NAGRODY

W kolejnej edycji konkursu VIDEOMARKETU właścicielami zestawów czystych kasety magnetofonowych zostali: **Cellna MACIEJEWSKA** oraz **Henryk MARCINKIEWICZ** z Siedlec. Nagrody są do odebrania w siedzibie redakcji - Siedlce, ul. Pułaskiego 10.

TANIEJ O 20 groszy

KUPON VIDEOMARKETU

imię

nazwisko

adres

.....

WRZESIEŃ

CO TYDZIEŃ NAGRODA

* KONKURS *

Wydarzenie mojego życia

Każdy ma za sobą jakieś przeżycie - radosne, fascynujące, tragiczne, niezwykłe.

Jedni dzielą się nimi z przyjaciółmi, rodziną, opowiadają je podczas towarzyskich spotkań. Inni zaś zatrzymują je tylko dla siebie, kępując się o nich mówić. A jeszcze inni byli świadkami ciekawych wydarzeń w naszym regionie, w Polsce albo gdzieś w Europie czy na świecie.

Zwracamy się z propozycją dla wszystkich! Podzielcie się swoimi najciekawszymi przeżyciami z Czytelnikami „Nowin”.

Opisy (w formie maszynopisu lub wyraźne rękopisy) prosimy przysyłać na adres: „Nowiny Podlaskie”, 08 - 110 Siedlce, ul. Pułaskiego 10. Prosimy o przysyłanie tekstów podpisanych. Każdy z piszących może zastrzec sobie: imię, nazwisko i adres tylko do wiadomości redakcji. **Mile widziane są także zdjęcia związane z opisywanymi wydarzeniami. Prace drukowane w „Nowinach” będą gratyfikowane finansowo, a trzy najlepsze zostaną uhonorowane nagrodami w wysokości 200, 150 i 100 zł na „gwiazdkę” (finał w grudniu 1995 roku), a Wy sami zdecydujecie, które opowiadania nagrodzić.**

NAGRODY: 200, 150, 100 zł

nowinki

KWADRAT MAGICZNY

Te same wyrazy układają się zarówno w pionie jak i w poziomie.

1. Gorąca pora roku, 2. Najmniejsza część pierwiastka, 3. Koleżanka Bolka i Lolka, 4. Przywidzenie, halucynacja.

1	2	3	4
2			
3			
4			

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

	1	2	3	4	5	6	7
A							
B							
C							
D							
E							

POZIOMO: **A1.** duży owad, **A5.** dawna nazwa sąsiadującej z nami od wsch. krainy, **C1.** HASŁO, **E1.** rzeka w Afryce, **E5.** Jedna z wielu w szkielecie ryby. **PIONOWO:** 1. egzotyczny owoc, 3. robi podkowy, 5. okrągłe skrzyżowanie ulic, 7. ścinek, brud.

KUPON NOWINKI 34
KWADRAT MAGICZNY

KUPON NOWINKI 34
KRZYŻÓWKA

NAGRODY

...za prawidłowe rozwiązania krzyżówek z „Nowin” Nr 29 (22-23 lipca) otrzymują: **TOMASZ KRYCKI** ze Stoczki Łukowskiej oraz **OLGA KAMIŃSKA** z koł. Wlk. k/Skrzeszewa. Gratulujemy! Nagrody wysyłamy pocztą.

MUZYCZNY MAGIEL (4)

AMATORZY W AMFITEATRZE

W niedzielę, 6 sierpnia br., byliśmy świadkami „Sceny dla wszystkich” - koncertu promującego młodych wykonawców - amatorów. Usłyszeliśmy 3 zespoły, 2 solistów i 1 gwiazdę. O godz. 17.00 widownia zapelniona była w połowie. Głównie mamusie, tatusiowie oraz dzieci i jeden starszy gość w jasnym kapeluszu, pamiętający chyba jeszcze czasy Rewolucji Październikowej (gość, nie kapelusz...). Atmosfera pikniku albo zjazdu dużej rodziny. Na scenie, jako pierwszy zaprezentował się **PIOTR WYSOCKI** z repertuarem „poezji śpiewanej”, pieśni religijnej. Niestety, nie bardzo odnalazł się w atmosferze amfiteatru, lepiej chyba czuje się w scenerii małych klubów. Wysocki wzoruje się na twórczości Starego Dobrego Małżeństwa, stąd dużo ballad w jego repertuarze. Szkoda, że mało kto tego słuchał. Rozkrzyczane dzieci biegały wokół sceny, gitara cicho lkała, a on śpiewał, śpiewał - cicho i smutno... Widać taki już los poety!

Na widownię tymczasem dobijały nowe grupy wesolej publiczności. Większość, to mieszkańcy pobliskich bloków, którzy na amfiteatrze postanowili dokończyć pięknie rozpoczętą niedzielę...

Kolejny wykonawca to „**CUKIER**”, czyli chłopak z gitarą w czapce z daszkiem przekreślonym do tyłu. Debiut sceniczny. Zaczął utworem „Nie ma nienawści”. Śpiewał o szczęściu, faszystowskich świniach i klerikalizacji. Inne tematy jego zaangażowanych pieśni to: wolność, jedność, przestrzeń (!!!), ponadto: krew, strach i świat bez podziałów. Zakończył skoczną melodiją „I Can't See You Everynight”, czyli pokazał, że nieobcy mu też język Szekspira...

Mimo, że śpiewano o krwi, strachu i nienawści - ludzie powymyłowali swoje poclechy z wózków. Jegomość pamiętający czasy młodości Mieczysława Fogga też raznie przytupywał. **Cukier skończył, a na estradę wyszedł zespół SKYMERS.** Zapowiedziano ich, że zagrają znane i lubiane piosenki „do tańca”. I to się nareszcie podobało! Melodie były proste, akordy też (C, a, d, G), zapożyczenia śródziemnomorskie... Ponadto coś DeMono, coś Maanamu, wszystkie w konwencji weselno - dancinowej. Teksty dalekie od poezji śpiewanej: „Pocałuj mnie, a potem ja nie będę cię - też ci coś dam”, a więc dobre, jak kawały Karola Strasburgera prowadzącej telewizyjną Familiadę... Była też piosenka o motorach, ale o dziwo nie chodziło tu o Harleye, a o WSK-i znane jak polska wieś długa i szeroka. Amfiteatr zapelniał się w stu procentach. O tym, że następny zespół będzie grał coś z rocka, świadczyły długie włosy paru gitarzystów, którzy wyszli na deskę.

Zespół **NÓŻ KAINA** swoją muzykę określa jako „awangarda”. Zagrali szybciej, mocniej i głośniej niż wszyscy dotychczasowi wykonawcy razem wzięci. Odpowiedzią było wyjście polowy amfiteatru. Za to dziadek był w swoim żywiole, stuknął laską do rytmu aż się kurzyło... Zespół zaprezentował ciężkie riffy a'la Blach Sabbath i teksty o tym, że „droga jest cena wolności”. Wokalista wykrzykiwał swoje partie, czym poprzestraszał dokładnie wszystkie dzieci, bawiące się pod sceną. Ale kapela dorobiła się już też i swoich oddanych fanów. Trzeba przypisać, że coś w tym zespole jest...

Siedleckie trio **LIES** zaprezentowało się jako ostatni zespół wieczoru. Podkreślił wzmocnienie jeszcze bardziej i zaśpiewali... po angielsku. Nie spodobało się to chyba naszemu dziadkowi, który wstał i podpierając się laską opuścił amfiteatr. A szkoda, bo oto na scenie zameldowała się już gwiazda wieczoru, lubelski **ELECTRIC BLUES BAND**, w składzie którego zasiadł gościnie za bębniami siedlczanin Jacek Skup. Electric Blues Band grał już po raz trzeci w naszym mieście. Zagrali bluesa w modnej ostatnio konwencji funky. Nie brakowało znanych standardów, jak „Hoochie Coochie Man” czy „Baby Please Don't Go” i paru polskich kawałków. Próbowali rozruszać publiczność przebojami teksańskiego trójki ZZ TOP (m.in. „Gimme All Your Lovin”), skończyli gdy już już ściemniało...

(pebe)

P.S. Gdybym miał wyróżnić kogoś spośród wykonawców tej edycji Sceny dla Wszystkich - nagrodziłbym **NÓŻ KAINA!**

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro ogłoszeń: Siedlce, ul. Pułaskiego 10, tel. 44-28-70: Biała Podlaska ul. Poczta 2 tel. 43-54-88

PRACA

Zatrudnię

- Przyjmę uczennicę. **SALON FRYZJERSKI MĘSKI** w Siedlcach. Wiesław Bąk, tel. 44-23-39. 34-36
- SZUKAM BABCI! Chętnie przyjmę starszą osobę do prowadzenia domu i zamieszkania przy rodzinie. Oferuję pokój + wynagrodzenie. **Tel. Siedlce 277-77 w godz. 9.00-16.00; Biała Podlaska 43-96-79 po 18-tej.** 34-40
- FIRMA AMERYKAŃSKA zatrudni lokalnych przedstawicieli. Preferujemy: inteligencję, ambicję, młodość. Wymagamy: wykształcenie wyższe (ewentualnie średnie), wiek 21-40 lat, samochód własny lub w dyspozycji. Gwarantujemy: niezablonowaną pracę, płacę oraz specjalistyczne szkolenie. **Oferty z życiorysem prosimy kierować do Redakcji w Siedlcach.** 33-36

• Praca w ubezpieczeniach. **PZU Życie S.A. Inspektorat w Siedlcach, ul. Czerwonego Krzyża 32, tel. 44-73-42. 31-39**

• Poszukuję wykonawcy dużych robót budowlanych, murarskich i ciesielskich w obrębie wsi Paplin k/Starej Wsi. **Kontakt: Tel. (84) 128-27 Paplin Dwór. 30-35**

• **Dodatkowy stały dochód! Informacje gratis! Pisz! Jolanta Parafianowicz, ul. Gryfińska 47/2, 70-772 Szczecin. 33-36**

• Bezrobotnym pomogę. Informacje. Znaczek 1,80 zł. **Adam Matyszcak Stok Lacki 68A, 08-110 Siedlce. 30-35**

♦ BIAŁA PODL. ♦

Rej. Urząd Pracy, tel./fax 43-86-67 posiada oferty pracy dla:

- stolarza meblowego, murarza tynkarza, lakiernika samoch., stolarza bud., kierowcy kat. BC, konserwatora, operatora urządzeń dźwigowych, tłumacza j. ang., szwaczki, blacharza dekarza, glazurnika, posadzkarza, sprzedawcy, parkieciarza, operatora koparko - spycharki, magazyniera, malarza budowlanego, stolarza - przyuczenie do zawodu.

♦ MIŃSK MAZ. ♦

Rej. Urząd Pracy, ul. Kościuszki, tel. 42-05 w.21 lub 31 posiada oferty pracy dla:

- stolarza, murarza, szwaczki, krawcowej, obuwnika szwacza, frezera, blacharza.

♦ WĘGRÓW ♦

Rej. Urząd Pracy, ul. Gdańska 69, tel. 25-42 posiada oferty pracy dla:

- nauczycieli z wyksz. wyższym ekon. lub pokrewnym, murarzy-tynkarzy, malarzy, glazurników, blacharzy, operatorów koparek hydraulicznych, spawaczy gazowych i elektrycznych.

♦ BIAŁYSTOK ♦

Rej. Urząd Pracy, ul. Sienkiewicza 82, tel./fax 320-002 posiada oferty pracy dla:

- inż. mechanika, elektryka sieciowego, kraw-

cowej, stolarza meblowego, ślusarza, operatora koparki „Ostrówek”, operatora suwnicy bramowej, sprzedawcy, tokarza - frezera, brukarza, malarza bud., spawacza elektr. i gazowego, malarza - szpachlarza, hydraulika, szlifierza, księgowej, ekonomisty, maszynisty żurawia, technika farmacji, mechanika samoch., palacza CO, tokarza, murarza - tynkarza, betoniarza, glazurnika, cieśli, piekarza, kierowcy kat. II, kierowcy kat I, strażnika straży przemysł., wartownika, magazyniera, blacharza - dekarza, szwaczki, prawnika - absolwent, geodety - absolwent, informatyka - absolwent, poligrafa - absolwent, lakiernika, laboranta mat. bud., inspektora w dz. Technologii Produkcji i Zbytu, akwizytora, kuśnierza, nauczyciela matematyki, fizyki, historii, geografii, j. pol., cukiernika - ciastkarza, masarza - wędliniarza, kucharza, kelnera bufetowego.

Poszukuję

- Wykształcenie średnie tech., znajomość obsługi komputera - oczekuję ofert pracy. **Tel. Siedlce 282-05 po 18-tej 30-35**

LOKALE

Sprzedam

- Mieszkanie 3-pokojowe 60 m kw. na Osiedlu Warszawka lub zamienię na większe, ewentualnie na domek. **Tel. Siedlce 299-93. 33-34**
- M-4 do remontu (54,6 m kw.) przy ulicy Wyżńskiego sprzedam lub zamienię. **Wiadomość: Mińsk Maz. tel. (85) 740-42 w. 170.**

Wynajmę

- Wynajmę 2, 3 pomieszczenia na działalność produkcyjną o powierzchni około 100 m kw. **Tel. Siedlce 44-87-77. 33-35**
- Młode małżeństwo lekarskie wynajmie mieszkanie M-1 lub M-2. **Tel. Siedlce 249-67. 33-35**
- Wynajmę 2-3 studentom lub studentkom duży pokój z wygodami: telefon, telewizor. Centrum Siedlec. **Tel. Siedlce 44-76-27. 31-34**
- Pokój do wynajęcia przy młodym małżeństwie. Wszelkie wygody. Centrum Siedlec **Tel. Siedlce 44-14-08. 30-34**
- Wynajem lokali. Biała Podlaska, ul. Piłsudskiego 29, tel. 44-33-21. 34-38

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- Gospodarstwo 9,7 ha przy drodze Bielany - Patrykozy, zmeliorowane, budynki murowane, woda. **Wyszomierz 31. 34-36**
- Działkę uzbudowaną 1700 m kw., ul. Starowiejska. **Tel. Niemolki (0-57) 57-16-83. 33-35**

- Gospodarstwo rolne o pow. 8 ha w Wiśniewie k/Siedlec - drewniany dom, obora murowana, letniak, sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Malownicze położenie na kolonii. Cena orientacyjna ok. 530 mln (starych) zł. **Tel. Siedlce (0-25) 218-86. 32-41**
- Działkę rolną 1,67 ha wraz z budynkami, 5 km od Mińska Maz. **Kontakt: Osiny Nowe 82. 30-35**
- Dom w stanie surowym w zabudowie szeregowej (segment narożny) na Osiedlu nad Zalewem. **Tel. Siedlce (0-25) 44-60-83. 30-34**
- Zdecydowanie sprzedam dom murowany, podpiwniczony (1/2 bliźniaka). Wod-kan., CO. **Radzyń Podl. ul. Armii Krajowej 20, (między Przedszkolem a ZUS-em). 30-35**
- Pilnie sprzedam gospodarstwo rolne 5,80 ha z zasiewami, z kartoflami, traktor, narzędzia, budynki murowane, woda i centralne. **Maria Lewczuk, Leniuszki, gm. Tuczek, 21-525 Zabłocie. 30-35**
- Działkę pod uprawę lub zabudowę na końcu ul. 11-listopada. Sprzedam tanio las koło „Kmicica”, 0,21 ha. **Wiadomość: 11-listopada 138, Siemiatycze. 31-35**
- Działkę budowlaną w pełni uzbrojoną przy ul. Mickiewicza w Radzynie Podlaskim. **Wiadomość: Stacja Paliw w Wojcieszkowie, tel. 114. 31-35**

Zamienię

- Działkę 500 m kw z domem do rozbiórki lub remontu w Siedlcach na garaż murowany w okolicy ul. Błonie. **Tel. Siedlce 44-62-33. 32-35**

USŁUGI

Różne

- Z materiałów własnych i powierzonych wykonuję i montuję u klienta: konstrukcje stalowe, drzwi, okna, bramy, balustrady, wiaty, pawilony. **Trz. Siedlce 295-51 po 19-tej. 34-38**
- Wysoka jakość za przystępną cenę. Zakład Betoniarstwo - Budowlany wykonuje: nagrobki, schody, parapety. **08-124 Mokobody, ul. Ks.Brzóska 50, tel. 135-89. ZADZWOŃ. 34-38**
- Malowanie - szpachlowanie całych powierzchni ścian i sufitów na gładko - solidnie. **Tel. Siedlce 43-49-56 wieczorem. 33-35**

- Profesjonalne malowanie, tapetowanie i szpachlowanie ścian i sufitów z zabezpieczeniem podłóg i mebli oraz sprzątnięcie po remoncie. Wystawiamy rachunki VAT. **Tel. Siedlce 231-89. 22-42**

- Zakład Fryzjerski oferuje swoje usługi codziennie, również w soboty do godz. 20.00. **Siedlce, ul. Mireckiego 86, tel. 239-74. 34-40**

Jeśli CHCESZ ZAROBIĆ...

a łatwo nawiązujesz kontakty, lubisz nienormowany czas pracy i mieszkasz na terenie województwa siedleckiego lub białkopodlaskiego

ZADZWOŃ lub PRZYJDŹ do Redakcji NOWIN.

SZUKAMY akwizytorów do zbierania reklam dla NOWIN I KURIERA POLSKIEGO.
Siedlce, ul. Pułaskiego 10,
tel. 44-28-70.

ZDROWIE

Lekarskie

- Gabinet energoterapii i radiestezji przy ul. Czerwonego Krzyża 41 przyjmie zainteresowanych w dniach: wtorki, środy i piątki od 16.00 do 19.00, w soboty wolne dzieci bezpłatnie od 10.00 do 13.00. **Tel. Siedlce 381-69. 31-35**
- MASAŻYSTA, mgr Piotr Jakubowski - masaż leczniczy, relaksacyjny, ćwiczenia korekcyjne w domu u klienta w Siedlcach **Siedlce tel. 262-18 w godz 18-22 29-35**
- „KINEZIS” - Gabinet Rehabilitacji, Fizykoterapii, Masażu leczniczego i Usług Pielęgniarskich. **08-110 Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14. 25-35**
- DERMATOLOG, Paweł Molendowski. Węgrów, ul. Stadionowa 6/6 - środy i piątki 16.00-17.00; Sokółów Podlaski, ul. Ks. Bosco 5 (Przychodnia) - wtorki 16.00-17.00. **30-35**
- W prywatnym gabinecie lekarskim wolne godziny, najchętniej dla internistów, reumatologów, neurologów, kardiologów. **Tel. Siedlce 224-62 po 17-tej. 31-35**
- OKULISTA, Sławomir Socjusz. Siedlce, ul. 3-go Maja 43, od 9.00 do 10.00, tel. 233-92. **30-35**
- DERMATOLOG, Jadwiga Sawicka, przyjmuje w środy i piątki w godz. 16.00 - 17.00. **Siedlce, ul. Błonie 4/23, tel. 257-87. 30-35**
- LEKARZ HOMEOPATA, Krzysztof Czarnocki, przyjmuje w czwartki od 15.00 do 16.00 i w soboty od 11.00 do 13.00. **Siedlce, ul. Piłsudskiego 58, tel. 214-66. 30-35**
- LOGOPEDA, Elżbieta Szupilik, przyjmuje w poniedziałki i środy w godz. 16.00 - 18.00. **Siedlce, ul. Mieszka I 4/6, tel. 211-24. 30-35**

Stomatologiczne

- ORTODONCJA - leczenie wad zgryzu. **Tel. Węgrów 41-93. 30-35**
- CHIRURG - STOMATOLOG, Krzysztof Denisiuk, przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 - 18.00. **Łuków, ul. Mickiewicza 6. 30-35**

MOTORYZACYJNE

Sprzedam

- RENAULT TRAFIC - osobowo - towarowy, rok prod. 1986, stan bardzo dobry lub MERCEDESA Bus 209D, rok. prod. 1987. **Tel. Siedlce 44-81-50. 33-35**

Firma Handlowa ELCAR HURT-DETAL

Oryginalne części i akcesoria samochodowe

Mercedes Ford VW Audi Nissan Toyota

08-110 Siedlce ul. Starowiejska 24 tel./fax 443-774

TECHNIKA SANITARNA

PROJEKTOWANIE - DOBÓR I SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW - WYKONAWSTWO

INSTALACJE Z POLIETYLENU SIECIOWANEGO SZWEDZKIEJ FIRMY WIRSBO W CENIE BEZPOŚREDNIEGO IMPORTERA - (REGIONALNE PRZEDSTAWICIELSTWO)
- WODOCIĄGOWE - OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- CENTRALNEGO OGRZEWANIA - SERWIS PIECÓW GAZOWYCH

ZAKŁAD INŻYNIERII SANITARNEJ SIEDLCE UL. ASŁANOWICZA 29/1 TEL. 247-75

Kupię

- GARAŻ na osiedlu „Nad Zalewem”. **Tel. Siedlce 44-61-62. 31-34**

RÓŻNE

Sprzedam

- PRZETWORNIKI aktywne do głośników E.M.G.: 2 sztuki podwójne, 1 sztuka pojedyncza. **Tel. Siedlce 44-81-64 - prosić Witka. 34-36**
- APARAT telefoniczny bezprzewodowy, kom, radio, zegarek, usypianie z radem, nowy. **Cena 200 zł. Tel. Siedlce 44-34-36**

- LASER bioterapeutyczny - tania. **Tel. Siedlce 1202L JR - 904 nm. Łuków, ul. Młodych 58/57, tel. (0255) 3960, 5118. 34-36**

- PUSTAKI keramzytowe (energospożyczenie) ilości hurtowe, atrakcyjna cena. **Tel. Siedlce 301-12. 34-38**
- Setery irlandzkie, foxterierzy szorstkowłose, championach, inter championach. **Konkord chodzie hodowla Arisland. Siedlce, ul. Warszawska 85, tel. 250-12. 34-38**
- MOZAIKĘ podłogową 60 m kw. **Tel. Siedlce 41-74-27 po 15-tej. 33-36**
- Komplet urządzeń do wiercenia stali, termę elektryczną. **Tel. Siedlce 239-12. 33-36**

- SUPREMA, PUSTAKI WÓROBOTNICZE, BŁOCZKI FUNDAMENTOWE. **Ceny hurtowe. Tel. Niwiski 135-29 32-36**

- TANI CEMENT oraz inne MATERIAŁY BUDOWLANE. „BAUMAT” - Iganie Nowe. **Tel. 301-49. 31-35**

- GITARĘ akustyczną, nową. **Cena 120 zł. Siedlce 240-67. 31-38**
- OBORNIAK koński i młode kozy mieszane. **Tyna Reder, Stadnina koni, Jagodna 10, tel. 250-12. 34-38**
- STÓŁ WIBRACYJNY do pustaków. **Tel. Siedlce 357. 30-34**
- Części do Żuka, telewizor kolorowy, mikrofalowa, opryskiwacz czeski. **Tel. Siedlce 239-74 30-35**
- KOZY - sprzedam. **Rudka 38, gm. Kozłowa, woj. białkopodlaskie. 30-35**

- 6-tygodniowe szczeniata JAMNIA. **Tel. Siedlce 43-49-21. 30-34**

- KOMBAJN ziemniaczany i przyciąg. **Bejdy 50, 08-207 Olszanka. 30-35**
- PERKUSJĘ. **Tel. Biała Podl. 44-25-85. 30-35**

Kupię

- WÓZEK INWALIDZKI. **Wiadomość w Redakcji. 34-38**

Wynajmę

- Wypożyczę przyczepę campingową. **Tel. Siedlce 44-38-55. 31-34**

ODDAM BEZPŁATNIE

Drodzy czytelnicy !!!

- Jeżeli macie w domu:
 - ubrania, których nie używacie
 - zabawki, które nie są wam przydatne
 - wózki i ubranka dziecięce
 - szachy „pociech” już za małe
 - sprzęt RTV używany, ale w dobrym stanie
 - meble, których nie macie
 - postawić
 - bajeczki i książki już przeczytane
 - a możecie i chcecie je oddać - napiszcie lub zadzwońcie do Redakcji. Innym te rzeczy się przydad.

PROMOCJA !!!

nowiny
TYGODNIK DLA CAŁEJ RODZINY
PODLASKIE

Kupon na bezpłatne ogłoszenie drobne

NIE WIĘCEJ NIŻ 20 SŁÓW

Prosimy wypełnić drukowanymi literami, włożyć do koperty i wysłać na adres redakcji: **08-110 SIEDLCE ul. PUŁASKIEGO 10**

tekst:

DO WIADOMOŚCI REDAKCJI

rubryka:

NAZWISKO
ADRES

TAPEX
Siedlce
ul. Ceglana 39
tel. (025) 240-75

INFORMUJE KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH I HURTOWYCH,
PROWADZIMY SPRZEDAŻ TAPET ANGIELSKICH I KRAJOWYCH

DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH:

- tapety winilowe pokojowe - cena 19,70 netto
- tapety winilowe kuchenne - cena 19,70 netto
- tapety papierowe „Duplex” - cena 12,30 netto

DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH STOSUJEMY
UPUSTY CENOWE DO CEN DETALICZNYCH:

- 10% przy zakupie powyżej 200 zł.
- 5% przy zakupie powyżej 100 zł.

Posiadamy sklepy firmowe:

BIŁA PODLASKA, ul. Moniuszki 17, tel. 0-57 44-38-17

SIEDLCE, ul. Piłsudskiego 6, tel. 0-25 44-32-74

MIŁSK MAZOWIECKI, ul. Bulwara 1, tel. 85 24-05

Informujemy, że w sklepie w Białej Podlaskiej
prowadzimy sprzedaż hurtową tapet
krajowych, zagranicznych i wykładzin PCV.

*Zapraszamy
do udanych zakupów*

**Przedsiębiorstwo
Geodezyjne**

mapy, nieruchomości, wyceny

BIŁA PODLASKA, UL. 3 MAJA 28 tel. 246 63 fax 225 69

BIŁA PODLASKA, ul. 3 Maja 28 tel. 223-17
BIŁA PODLASKA, ul. Nadwodna 17 tel. 28-39
BIŁA PODLASKA, ul. Mickiewicza 6 tel. 45-58
ŁUKÓW ul. Piłsudskiego 29 tel. 23-08
MIŁSK MAZ. ul. Kościuszki 3 tel. 41-26
SOKOŁÓW PODL. ul. Wolności 21 tel. 32-25

BIASOV

Biała Podlaska, ul. Sidorska 2

REDIS

EKOLOGICZNE FARBY I LAKIERY
IMPREGNATY * BEJCE * KITY do drewna * SILIKONY * PIANKI MONTAŻOWE * KLEJE *
ZACHŁÓWKI I EMALIE SAMOCHODOWE * NARZĘDZIA MALARSKIE * EMALIE w AEROSZU *
USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Elect S.C.
Oferuje państwu dostawy papieru
Artykułów papierniczych
i biurowo - szkolnych
Krajowych i zagranicznych

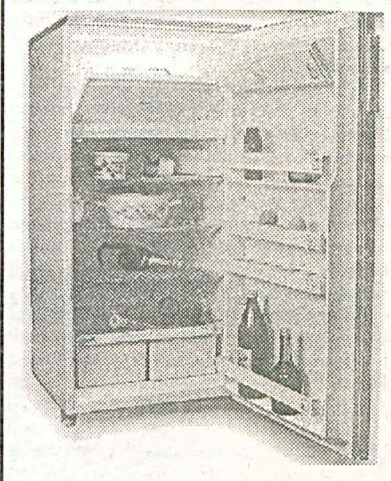
MILA S.C.
Biała Podlaska
ul. 49
tel. (0-57) 43-34-28

Infekcjonowanie papieru toaletowego
Sprzedaż hurtowa
0,19 zł + VAT za rolkę

ENATEN
Johnson

Winy

KONKURENT
Siedlce, ul. Armii Krajowej 18 (k/dworca PKP)
tel. 280-35



- ☐ ŁODÓWKI „SILESIA” - TANIE, EKOLOGICZNE, ENERGOOSZCZĘDNE, PRAKTYCZNE DLA KAŻDEJ GOSPODYNI
- ☐ CHŁODZIARKO - ZAMRAŻARKI „SNAJGE”, „ARDO”, „POLAR”
- ☐ PRALKI AUTOMATYCZNE „MONTE BIANCO”
- ☐ PRALKI WIRNIKOWE, WIRÓWKI „ŚWIATOWIT”
- ☐ PILARKI SPALINOWE „OLEO-MAC”, „PARTNER”, „DOLPIMA”
- ☐ ZAMRAŻARKI KOMOROWE „MORS”, „ARGOS”
- ☐ LADY, SZAFY CHŁODNICZE PRZESZKLONE

HURTOWNIA AGD
Iganie Nowe 5A,
08-103 Siedlce
tel. 300-80, tel./fax 300-34
tłx 84606

SKLEPY FIRMOWE:
ZBUCZYN, ul. Lipowa 9,
tel. 41-61-63
SOKOŁÓW PODLASKI
ul. Długa 15, tel. 28-64
WĘGRÓW
ul. Mickiewicza 9, tel. 46-01

**SALON
ZAPRASZA**

- ☐ GAZOWE OGRZEWACZE POMIESZCZEŃ
- ☐ KUCHNIE MIKROFALOWE, GAZOWE „POLMETAL”, „AMICA”, BUTLE GAZOWE „CEGIELSKI”
- ☐ ODKURZACZE, ŻELAZKA, KRAJALNICE „ZELMER”
- ☐ PRASOWNICE, OKAPY, REDUKTORY
- ☐ KOSIARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
- ☐ WĘŻE OGRODOWE
- ☐ MASZYNY DO SZYCIA „ŁUCZNIK”
- ☐ KOMPLETY NACZYŃ, GARNKI, PATELNI, FRYTKOWNICE, ROŻNA, SOKOWNIKI „SILESIA”, WIADRA, KOTŁY, WANNY

**SPRZEDAŻ NA RATY,
BEZPŁATNY TRANSPORT
NA TERENIE MIASTA**

Siedlecka Centrala Materiałów Budowlanych
PROBUD S.A.
ul. Brzeska 120, tel. 262-77, Dział Handlu i Market. tel. 274-38
OFERUJEMY KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE
W MATERIAŁY BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE
Uwaga!!! Prowadzimy sprzedaż ratalną
ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW I HURTOWNI
Siedlce ul. Kilińskiego 17, tel. (0-25) 244-29 oraz Siedlce ul. Brzeska 120, tel. (0-25) 234-53
Łuków ul. Warszawska 92, tel. (81) 25-19; Węgrów ul. Przemysłowa 9, tel. (84) 25-61
Mińsk Maz. ul. Boczna 62A, tel. (85) 52-76; Ostrów Maz. ul. Podstoczysko 55, tel. (0-217) 564-10
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

WE WRZEŚNIU DODATEK TARGOWY „NOWIN”

**NAJPIĘKNIEJSZE POLSKIE MEBLE
MIESZKANIOWE**
TRANSPORT DO 100 km GRATIS
KONKURS Z NAGRODAMI

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Siedlce ul. 10 Lutego 15
tel. 44-12-23
44-27-47
tel./fax 44-25-95
Oferuje PAPIER DO DRUKAREK „DRESZER”
Pełny asortyment artykułów szkolnych i biurowych
Zapraszamy w godz. 8.00-16.00 (soboty 8.00-14.00)
Sklep firmowy:
Siedlce, ul. 11 Listopada 12, tel. 44-39-69
Największy wybór - najniższe ceny

**OFERUJE SKLEP PRZEMYSŁOWY
BIAŁA PODLASKA, UL. BRZESKA 44**

W szerokim asortymencie: papiery komputerowe i kserograficzne, - papiery offsetowe i inne, do druku, rolki do kas, faksów, teleksów i inne, - tektury, papiery pakowe, - druk SAD, faktury VAT, rachunki, papier światłoczuły i folia światłoczuła, papier toaletowy
Oraz:
tonery, dyskiety, taśmy do drukarek komputerowych, zeszyty i przybory szkolne
Towar dostarczamy własnym transportem.
Nawiążemy współpracę z lokalnymi dystrybutorami.
Mamy nadzieję, że oferta nasza państwu odpowiada i zapraszamy do współpracy.

Hurtownia owoców i warzyw
Eksport - import artykułów rolno - spożywczych
oferuje:
- cytryny
- pomarańcze
- arbuzy
Bezpośredni import z Włoch
Szukamy dostawców świeżych borowików na eksport.
Oferty jakościowe cenowe na fax.

„WELMAX” ZAKŁAD PRODUKCYJNO HANDLOWY
21-310 WOŹNÓW tel. 54
Wł. Wiesław Adamowicz
NIP 538-100-43-96
Skupujemy makulaturę
Cena **0,10** zł + VAT za kg

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA - NAGRODY
(Kosmetyki dla dzieci)
BELLA PEŁNY ASORTYMENT, ZAPRASZAMY W GODZ. 8.00-20.00
Siedlce, ul. Karowa 5, tel. 256-37

papieru
ęc.

nowy

Najlepsi śnicy świata w Siedlcach

Siedlce
23 wrzesień 1905

W Zimnej Wodzie

W KULTURYSTYCZNE

U ARTYSTY

JEŻELI CENISZ ZDROWIE, RELAKS I ZGRABNĄ SYLWETKĘ
PRZYJDŹ DO NAS - ZAPEWNIMY CI KOMFORTOWE WARUNKI
FACHOWĄ OPIEKĘ INSTRUKTORA W SPRAWIE TRENINGU
KULTURYSTYCZNEGO, DIETY I TRENINGU SPECJALISTYCZNEGO

PRZYJDŹ JUŻ DZIŚ ! WARTO !

otwarcia: poniedziałek - piątek 9.30 - 23.00
sobota 9.30 - 18.00

BRONIEWSKIEGO 11 (Os. 1000-lęcia - III etap)



GÓRNIK Łęczna - AZS AWF Rollmipex Biała Podlaska 3:0 (1:0). Bramki: Jacek Fiedor - 3 (3', 48' i 72'). **AZS Rollmipex:** Piekutowski - Ciechan, Smolarz, Kozłowski - Klepac, Zielenkiewicz (68' Dąbek), Wawrzyszyn, Mosiej, Jarzyńska - Pietrasiński, Samiec (48' Garwola).

Wydawać by się mogło, że po trzech kolejnych zwycięstwach piłkarze siedleckiej POGONI, mogą pokusić się o kolejne punkty w spotkaniu z beniaminkiem z Włoszczowej. Mylili by się jednak każdy, że drużyna z Włoszczowej to typowy słabeusz. Drużyna wzmocniła się jednak przed rozgrywkami piłkarzami z Częstochowy i Kielc. Dowiodły tego poprzednie 4 kolejki, w których drużyna beniaminka odniosła dwa zwycięstwa i dwa remisy. Gospodarze mieli przewagę przez całe spotkanie. Długo jednak nie mogli zdobyć żadnej bramki. Niewątpliwie zwycięstwo w meczu ułatwilo im otrzymanie czerwonej kartki w 57 min. przez Mirosława Borowskiego. Piłkarze Hetmana uzyskali wówczas wyraźną przewagę i w ciągu 12 minut strzelając cztery bramki rzucili na kolana piłkarzy Pogoni. Bramki zdobywali kolejno: Dec, Kiczka (dwie) i Kościółko. Gospodarze mogli zdobyć kolejne bramki, ale dobrze bronił Robert Dziuba, który uchronił POGON przed jeszcze wyższą porażką. Niestety nie mogą podać więcej szczegółów tego spotkania. Piłkarze Pogoni wrócili z tego spotkania późno w nocy a rano w poniedziałek nie mogli do południa dowiedzieć się do trenera Janusza Puchalskiego. W najbliższą sobotę o godz. 16.00 Pogoni podejmują na własnym boisku Ładę Biłgoraj, może tym razem szczęście dopisze.

Później akcje zmieniały się jak w kalejdoskopie. Podlasie dobrą okazję miało w 70 minucie po akcji P. Pawłowskiego i Twarowskiego nad poprzeczką strzelił Półtorak. **W 87 minucie** padło ostateczne rozstrzygnięcie tego meczu. Wspaniale grający w tym spotkaniu **Piotr Ozygala** pięknie egzekwował rzut wolny. Jego bardzo mocny strzał trafił pod poprzeczkę bramki Podlasia. **PODLASIE JUST AMICO ORLETA Łuków 1:1 (1:0).** Bramki P. Pawłowski (34') i P. Ozygala (87'). **PODLASIE:** Nosowski - Kopytka, Jaszczuk, Semeniuk, Biegajło - Wej (70' Wójciewicz), T. Pawłowski, P. Pawłowski, Twarowski - Forsztek (81' Wągradzki), Blaszczyk (59' Półtorak). **ORLETA:** Kucharski - Grochowski (27' Jamborski), Ciolek, Ozygala, Kurek - Piernik, Cąkała, Zarycki, Zejer - Dzięwulski, Kondratowicz (75' Wierzbicki).

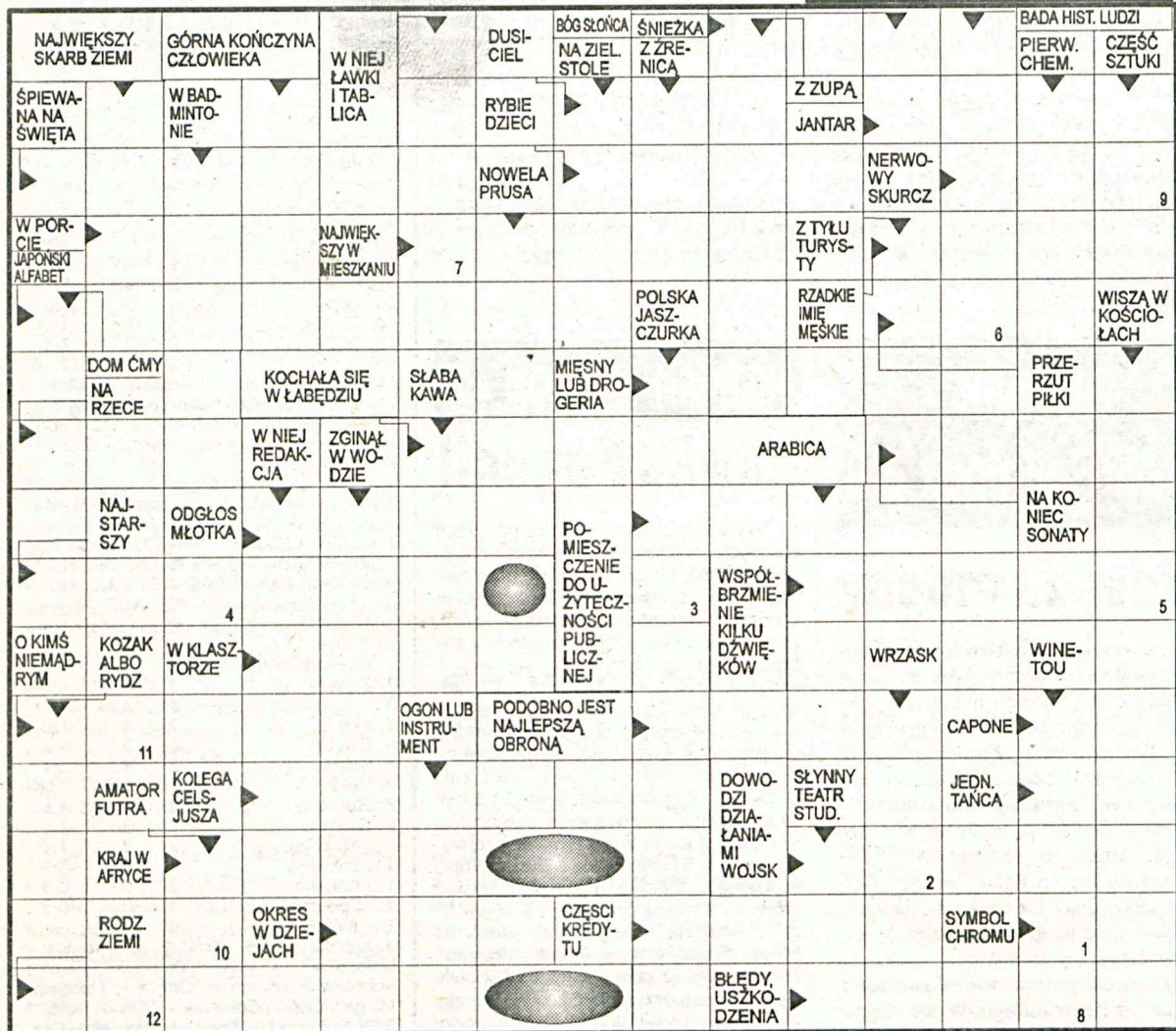
6. Kolbary	1	0	1:5
SIEDLCE: LZS Skibniew - Wisła Maciejowice 2:2; Victoria Kaluszyn - LZS Miastków Kościelny 2:3; Olimpia Okrzeja - Lesovia Leszczanka 3:0; Bizon Jeleniec - Amur Wilga 1:1; ŁKS Łochów - LZS Unin 4:1; Miedzanka Miedza - Chema Olesin 3:3.			
1. Łochów	1	3	4:1
2. Olimpia	1	3	3:0
3. Miastków	1	3	3:2
4. Miedzanka	1	1	3:3
Chema	1	1	3:3
6. Skibniew	1	1	2:2
Wisła	1	1	2:2
8. Bizon	1	1	1:1
Amur	1	1	1:1
10. Victoria	1	0	2:3
11. Unin	1	0	1:4
12. Lesovia	1	0	0:3

WAKACYJNA KRZYŻÓWKA

Z HASŁEM

ZA 25 ZŁOTYCH

KUPON
nowiny nr 34



Rozwiązanie WAKACYJNEJ KRZYŻÓWKI Z HASŁEM z numeru 29: „LETNIA PRZYGODA”

Nagrodę wylosowała Pani Alicja GMUR z Żokowoli Starej.
GRATULUJEMY!

Rozwiązania, z dołączonym kuponem, należy przysłać na adres redakcji: 08-110 SIEDLCE ul. Pułaskiego 10. Oczekujemy na nie 14 dni od ukazania się numeru. Spośród wszystkich, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania rozlosujemy nagrodę pieniężną wartości

25 NOWYCH ZŁ.

CEGIELKA 48
czytaj „NOWINY”
mieszkaj z
48 EKOSERVICE-m

NOWINY na wesoło

Na ulicy spotykają się dwaj znajomi.

- Co u ciebie słychać?
- Zakładam biuro kojarzenia małżeństw.
- A jaki masz kapitał zakładowy?
- Osiem córek.

- Bądź raz czuły i powiedz mi przed snem coś serdecznego, miłego... No, na przykład „kochanie moje najdroższe”.
- Kochanie moje najdroższe...
- Powiedz jeszcze: „Mój najdroższy skarbie”.
- A teraz wymyśl coś sam!
- Dobranoc Kryśka!

O trzeciej w nocy starsza pani dzwoni do lekarza.

- Panie doktorze, od czterech godzin przewracam się z boku na bok i w żaden sposób nie mogę zasnąć.
- Cóż w tym dziwnego? Jeśli chce pani zasnąć, to proszę leżeć spokojnie.

ZAPRASZAMY DO LABORATORIUM

Kodak

EXPRESS

KONTROLOWANA JAKOŚĆ USŁUG

SAMO - FOTO
SIEDLCE
UL. 3 MAJA 44

FILMY - APARATY - BATERIE

POCZTA



POLSKA

EMS POCZTEX

BŁYSKAWICZNA POCZTA KURIERSKA

Przesyłki: zagraniczne, krajowe, miejscowe

Przesyłki przyjmują urzędy pocztowe: Siedlce 1, 2, 3, 4, 5, 6, Garwolin 1, Łuków 1, 2, Mińsk Mazowiecki 1, 2, Sokółów Podlaski, Węgrów

KROKODYLE ŁĄŻY LISTKI BOBKOWE

Często powielana jest opinia, nie pozbawiona zresztą słuszności, że żółty zielony stół dyplomatyczny, choćby pęczniał od nadmiaru dostojności, nie zakreślił tak sojuszników zębów między ościennymi narodami. Jak wzięli oparte na spontanicznej życzliwości, kontakty szarych obywateli. Odstępstwo od tej reguły antagonizują strony, umacniając nienawiść i tworząc zapotrzebowanie na zielone sukno. Tu jawi mi się zaraz pewna sielanka polsko-rosyjska na handlowej niwie. Zakosztowali jej dwaj tzw. biznesmeni międzyrzeczy, bazarowe trampy.

Najpierw zaprosili tamtych. Zza wschodniej miedzy, gdzieś na Malorytę. Goście byli mili, grzeczni i potulni jak osiołki w jarzemu. Gospodarze chcieli się w gościnności. Balowali więc osiołki w dni kilka, trochę bazarowo deklarowali dożgonny mir. I zaprosili do siebie. Biznesmeni zacierali ręce. Zanosilo się na różową rewizytę pod **Malorytę**. Ano, pojechali. Z tobołami karku, w kolorowych portkach, z europejską, w pomidorową kratę. W pomidorowej kratce zielony szmal, na kowbojską fanfaronadę. I gorzałka, na spójny niczy priwiet. Było nawet fajnie, do ostatniej flaszki. Sielanka przysłała w gaciach wskoczyli pod koldrę na zasłużony odpoczynek. Wtedy widocznie potulne osiołki z wielkimi majchrami. Biznesmeny dały wielkiego dyla. Powitała ich w gaciach. I dotąd ani śladu po pomidorowych portkach osiołkach także.

Nie mniej barwne, nie pozbawione przy tym dramatyzmu, bywają rewizyty na naszym podwórku. Wiadomo, gdzie las tną, tam wióry leżą. To zdarza się w **Łosicach**. Handlowy interes podbarwił tu właściwie internacjonalistyczny mezalians, polsko-rosyjski oczywiście. Zaczęło się od **diewuszek**. Była oczywiście krasiwą, w wieku poborowym. Przyjechała do swego łosickiego partnera w ramach rewizyty właśnie, gdzieś aż spod **Woroneża**. Obydwójce na **nakomilis** tam, umacniając więzi naręcznego biznesu obu narodów na **rach**. **Diewuszka** oprócz egzotycznych artykułów spożywczych, jak listki bobkowe, kakao czy cynamon, do opylenia przystawiała także ciuchy, bieliznę, biustonosze, desusy. Nasz **parień**, w barterowym handlu z **pluchy**, sięgnął po asortyment, nie wystawiony przez **diewuszkę** na sprzedaż zakazany, zakryty listkami bobkowymi. Jak u Ewy w raju.

Nadto krasawica okazała się odporna na wszelkie kontakty polsko-rosyjskie w zakresie biologicznego rozwoju naszych wspólnot rodowych. Bożym bowiem dziełem tego, co pod listkiem bobkowym, odgryzała kochliwych łosiczanowi... nos. Nieszczęsny nasz rodaczek, jak widać, wachanie cynamonem będzie miał już z głowy (przepraszam, z nosa). Powodu jednak do histerek ma, bo krasawica i tak była **bolszaj** dżentelmen. Mogła w ramach eliminacji natrętnego gatunku odgryźć konkretniejszy szczegół samczej anatomii.

Zdawałoby się, że od bobkowych listków zagroził nam kryzys internacjonalistycznej populacji. Ale się myliłem. Towarzyszczy zza Buga fundują raj, ale nie ten ich bolszewicki, nie gospodarczy. Tylko ten jakby ze Starego Testamentu. Trwa bowiem inwazja na polski rynek białoruskich, rosyjskich i ukraińskich cór Koryntu. I to napawa kosmopolityczną otuchą. Młode, zgrabne i zdolne, odpowiednio wyselekcjonowane przez mafijnych **arabów** **diewuszki**, nie kryją się za listkami bobkowymi, nie marudzą, nie słapią bronią i co najważniejsze, nie gryzą. Nadstawiają po hotelach, lokalach, dansingach i nie tylko. No właśnie! Jedna z „onych” pojawiła się wśród nas w jednym z miast podlaskich. Ale nie powiem gdzie, bo wywołał zbliżenie ko. A zazdrosny jestem.

Tłumek zresztą i tak zbiera się co chwila pod balkonem, bo dziewczyna jak malowanie. Chadza po balkonie niby Ewa w raju. Razem z nią **arab**. Zrazu ich nie poznałem. Bo wszyscy w wystrojach Adamowych. Działają co Adamy od niej kupują, kiedy nawet listka bobkowego nie widać. Zapomniałem o **międzynarodowej** populacji.

Ale przepraszam, muszę spływać... Pod balkonem **apiąc** zbiera się tłumek. Lecę popatrzeć. Może znowu ujrzę rajske objawienie.

UWAGA!!!
PONIZEJ CEN PRODUCENTA

OKNA
oferuje

największy w woj. siedleckim przedstawiciel

STOLBUD
Sokołka S.A.

BUDEKPOL

IGANIE STARE 9
k/Siedlec
TEL. 296-37

OKNA, DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM
system PANORAMA I KEE

Na składzie pełen asortyment okien typowych w systemie PANORAMA z okuciami obwiedniowymi. Na zamówienie - okna w dowolnym kształcie, kolorze i wymiarach - możliwość wyboru rodzaju szkła

DOSKONAŁA JAKOŚĆ - atesty polskie i zachodnie
KONKURENCYJNE CENY

PONADTO POLECA:

DRZWI ZEWNĘTRZNE
WEWNĘTRZNE
GARAZOWE
FARBY
PARAPETY ZE SZTUCZNEGO MARMURU
BOAZERIE
PARKIET
PAPA I LEP
PIANKA
POLIURE-TANOWA

TRANSPORT GRATIS
PRZY ZAMÓWIENIACH POWYŻEJ 3.000 ZŁ